

Wyciągnął
go z ognia

str. 2

Sławomir Izdebski
dostaje pogróżki

str. 8

Pozwolą coś
zmalować

str. 18

Miał misję,
trafił
do więzienia

str. 19

Co tam, panie,
w Watykanie?

str. 23

Nr 11 (2171)

cena **5,50 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

20-26.03.2024

Rozgrzane przed wyborami nastroje sprawiają, że w siedleckich miejskich spółkach robi się gorąco. Związkowcy z MOPR liczą na porozumienie. Ale strajku też nie wykluczają.



Pracownicy MPK oraz MOPR domagają się podwyżek wynagrodzeń. Prezes MPK odpowiada, że będą jeszcze w tym roku. A dyrektor MOPR – że i bez podwyżek może mu zabraknąć 700 tys. zł na pensje.

Na krótko przed wyborami w kilku instytucjach podlegających pod siedlecki magistrat się zagotowało. – Inni dostają podwyżki od prezydenta, a nas się pomija – mówią pracownicy.

NA SESJI DOBRZE, NA ZEBRANIU ODWROTNIE

Do wkurzonych należą związkowcy w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym. – W tym roku miały być dwie podwyżki najniższej krajowej, więc na początku zapytaliśmy o nie prezesa **Jacka Dmowskiego**. Nie było rozmowy. Stwierdził:

„Spotkamy się w marcu, kiedy będzie bilans zakładowy całej firmy. Wtedy ustalimy jakąś kwotę” – relacjonują. – Poszliśmy też na spotkanie u prezydenta, na które Andrzej Sitnik zaprosił prezesa. Chcieliśmy przedstawić sprawę i sprawić, żeby wpłynął na decyzję prezesa. Ale znów usłyszeliśmy: „Czekamy na bilans” – dodają.

Niedawno pracownicy siedleckiego przewoźnika ponownie zapytali szefa, co z ich sprawą. – Jak się dowiedzieliśmy, księgowia ma już na biurku bilans. Mimo to pan Dmowski odpowiedział, że jest za wcześnie i o podwyżkach porozmawia-

my... w czerwcu – mówią. Komentują też: – Jesteśmy tym zdegustowani. Prezes traktuje nas, delikatnie mówiąc, po macoszemu.

24 marca z inicjatywy zakładowej Solidarności w MPK odbędzie się spotkanie z pracownikami. Oprócz prezesa zaproszeni zostali prezydent i przewodniczący rady miasta. Związkowcy chcą, żeby przedstawiono wtedy kondycję finansową przedsiębiorstwa: – Prezes na sesji mówił, że firma stoi dobrze, a nam na zebraniu coś zupełnie odwrotnego. Może to wyjaśni.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Protest rolników

W najbliższą środę 20 marca o godz. 7 rozpocznie się Strajk Generalny Rolników. W wielu miejscach Polski, również w naszym regionie, będą blokady dróg.

Blokady odbędą się m.in. w następujących miejscach: autostrada A2, węzeł S2 Trasa Lubelska, węzeł Wał Miedzeszyński – Trakt Lubelski, DK 92 Trakt Brzeski – droga nr 638, rondo w miejscowości Liw w powiecie węgrowskim oraz rondo im. Zygmunta Maciejewskiego w Węgrowie.

Główny postulat rolników to cał-

kowite wycofanie się z unijnego Zielonego Ładu, który – jeśli zostanie wprowadzony – zrujnuje nie tylko polskie i europejskie rolnictwo, ale będzie też miał znaczący wpływ na koszty i jakość życia każdego człowieka.

Rolniczy protest ma potrwać 12 godzin i zakończy się około godz. 19. (sej)

Starosta Mirosław Walicki o działaniach pośła Grzegorza Woźniaka:

Buta, arogancja, podstęp

Nie ustaje fala krytyki pod adresem pośła Grzegorza Woźniaka za uniemożliwienie kandydowania w nadchodzących wyborach ośmiu dotychczasowym radnym powiatowym, w tym: staroście Mirosławowi Walickiemu, członkowi zarządu powiatu Janowi Tywankowi i wiceprzewodniczącemu rady Kazimierzowi Sionkowi. O sprawie pisaliśmy tydzień temu.

DOKOŃCZENIE NA STR. 16

R E K L A M A

Fold ads
OZNAKOWANIE FIRM I POJAZDÓW
PROJEKT
PRODUKCJA
MONTAŻ
Siedlce / ul. Starzyńskiego 10 / 25 644 18 00 / www.fold.pl

INTERNET
TELEWIZJA
TELEFON

TEL. 25 792 0084 | WWW.DOMTEL.COM.PL
UL. WAŁOWA 9, SIEDLCE | RYNEK MARIACKI 26, WĘGRÓW

**SKUP
ZBÓŻ**
STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA
ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHEOWE

507 557 552

Gotowi na strajk

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W planach jest też oczywiście dyskusja na temat podwyżki wynagrodzeń. — W innych spółkach miejskich, choćby PEC-u, podwyżki są — zauważają związkowcy. — Podczas dyskusji z prezesem mówiliśmy, że chcemy podniesienia stawki godzinowej o 5 zł. Pokręcił nosem i do dzisiaj się nie ustosunkował.

Na niedzielnym spotkaniu zakładowa „Solidarność” chce też przedstawić propozycję systemu wynagradzania z podziałem na grupy zaszerzegowania ze względu na lata pracy. — Stawki uchwalone w układzie zbiorowym obowiązują od ponad 10 lat, ale są nierealne. Chcemy, żeby to zostało uporządkowane, bo prezes zrobił straszny bałagan. Młodzi pracownicy nie mają motywacji do pracy u nas, bo nie wiedzą, ile będą zarabiać z wyższym stażem — twierdzą związkowcy.

PRACOWNICY ŹLE ZROZUMIELI

Prezes Dmowski nie będzie na spotkaniu 24 marca, bo, jak mówi, dowiedział się o nim jako ostatni, bez wcześniejszych uzgodnień. Potwierdza przy tym, że w styczniu powiedział, iż do negocjacji zasiądzie dopiero z bilansem firmy w ręku. — Bilans jest gotowy od kilku dni i nie zatwierdziła go jeszcze rada nadzorcza. Ale marzec ciągle trwa, więc mamy trochę czasu na rozmowy — mówi.

Dementuje przy tym zarzut, jakoby do negocjacji miało dojść dopiero w czerwcu: — Pracownicy źle zrozumieli. Mówiłem, że niezależnie od tego, kiedy zakończą się ustalenia, nowe stawki wejdą w życie 1 czerwca. Podwyżki w firmie są co roku i w bieżącym na pewno też będą, i to spore, ale tym razem załoga jest wyjątkowo niecierpliwa. W 2023 r. porozumienie płacowe podpisaliśmy 24 kwietnia, a negocjacje też zaczęliśmy w marcu.

Jacek Dmowski podkreśla, że nie rozmawiał jeszcze z pracownikami na temat nowego systemu wynagrodzeń. — System stażowy obowiąz-

wał w Transbudzie, czyli poprzedniku MPK, ale zniknął w 1993 r., zresztą za zgodą związków zawodowych. Rozważę wrócenie do niego, jeśli tylko jest to możliwe prawnie i nie będzie się wiązało z nadmiernym obciążeniem finansowym dla firmy czy dyskryminowaniem jakichś grup pracowników. Zastrzegam jednak, że to wymaga czasu oraz konsultacji z kadrami, prawnikami i radą nadzorczą, bo konieczne byłyby zmiany układu zbiorowego i regulaminu wynagradzania. Tego wszystkiego nie da się zrobić w miesiąc czy dwa, a niewykluczone, że takie zmiany mogą wejść w życie tylko na początku roku — kończy.

GOTOWE NA STRAJK

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie też żądają podwyżek. — O coś więcej niż podwyżki waloryzacyjne prosimy od co najmniej 8 lat. Ale albo nie dostawałyśmy odpowiedzi, albo była ona lakoniczna: że jeśli miasto będzie mieć pieniądze, wdroży podwyżki. W styczniu od dyrekcji usłyszałyśmy propozycję, z której wynikało, że aż 50% załogi miałoby najniższą krajową. Wtedy nam się, mówiąc brzydko, ułało — mówią przedstawicielki związków zawodowych.

19 lutego Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej oficjalnie weszła w spór zbiorowy z dyrektorem Ośrodka. Główne żądanie dotyczy poniesienia wynagrodzeń: — Są bardzo spłaszczone. Ostatnie podwyżki były tylko wyrównywaniem do pensji minimalnej, a jeśli z nawiązką, to niewielką. A przecież na naszych barkach jest praktycznie całe miasto. Na dodatek, poza ustawowymi zadaniami, prezydent dokłada nam kolejne, choćby wypłacanie dodatku węglowego (choć mogli się tym zająć pracownicy urzędu miasta) czy prowadzenie punktu konsultacyjnego, kiedy pojawili się uchodźcy wojenni z Ukrainy.

Członkinie związków zawodo-

wych w MOPR-ze uważają, że teraz, kiedy wdrożono spór zbiorowy, dyrektor i prezydent nie mogą już ich bagatelizować. — Ale to nie daje gwarancji, że sprawa zostanie rozwiązana od ręki — przyznają.

Czy więc mają jakąś kartę przetargową? — Ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych dopuszcza sytuację, w której, jeśli po rokowaniach i mediacjach nie dojdzie do porozumienia, można użyć innych form — odpowiadają. — Na przykład najpierw przeprowadzić strajk ostrzegawczy i na 2 godziny odejść



fol.: ak

Pracownicy MPK domagają się podwyżek wynagrodzeń.

od biurek, a potem ewentualnie właściwy strajk. Ale to już ostateczność, bo liczymy, że w końcu się dogadamy.

PIENIĘDZY NIE MA

Związkowcy uważają, że w tym sporze dyrektor **Adam Kowalczyk** nie stoi po ich stronie. — Nieprawda. Tak jak oni uważam, że osoby, które wydają decyzje administracyjne i mają dużą odpowiedzialność, nie mogą zarabiać 100 czy 300 zł więcej od pracowników gospodarczych — odpowiada szef MOPR.

Nie zgadza się też z argumentem, że prezydent nie pamięta o pracownikach Ośrodka. — Prawdopodobnie w urzędzie miasta zarabia się więcej niż u nas, ale nie sądzę, żeby różnica była oszałamiająca —

mówi. I zaprzecza, jakoby jego pracownicy byli pomijani, gdy dochodzi do podwyżek: — W styczniu Andrzej Sitnik wdrożył podwyżki dla wszystkich jednostek, dla nas przeznaczając dodatkowe 500 tys. zł.

Adam Kowalczyk podkreśla jednak, że sytuacja finansowa miasta nie rysuje się różowo. — Jeśli nic się nie zmieni, w tym roku zabraknie nam na wynagrodzenia 700 tys. zł. Złożyliśmy wnioski w tej sprawie do urzędu miasta i czekamy. O tym, że miasto nie ma pieniędzy, prezydent mówił na spotkaniu z naszymi pracownika-

mi w styczniu. I już wtedy podkreślił: dodatkowe podwyżki będą, jeśli tylko obecny rząd zrekomensuje kilkuletnie pomijanie Siedlec przy różnego rodzaju dotacjach. Wtedy wydawało się, że nasi pracownicy przyjęli to ze zrozumieniem. Ale w lutym dostałem pismo z żądaniem 1500 zł podwyżki dla każdego pracownika.

Szef MOPR-u nie ukrywa: boi się, że w Ośrodku dojdzie do strajku. — Dzięki doświadczeniu pracy w DPS -ie wiem, że na takim rozwiązaniu tracą wszystkie strony, i to na długi czas. Ale nie mam argumentów, które mogłyby sprawić, że związek zrezygnuje ze strajku. Ja mogę tylko powtórzyć za prezydentem, że nie ma pieniędzy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Wrzucił swojego kota do paleniska, bo ten... Polował na jego gołębie

7 marca do komisariatu w Stanisławowie wpłynęło zgłoszenie o mężczyźnie, który miał uderzać kotem o ścianę, a następnie wrzucić go do paleniska, co doprowadziło do jego śmierci.

— Na miejsce natychmiast zostali skierowani policjanci. Funkcjonariusze odnaleźli ślady świadczące o popełnieniu tego przestępstwa — informuje sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa mińskiej policji.

Jak ustalono, do okrutnego znęcania się nad zwierzęciem i jego zabicia doszło na początku marca. Mężczyzna miał uderzać kotem o ścianę, po czym wrzucił do paleniska w domowym piecu.

— 12 marca 58-latek usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem. Przyznał się. Swoje postępowanie tłumaczył tym, że kot polował na jego gołębie — mówi rzecznik. Podejrzanemu grozi do 5 lat więzienia. (ak)

fol.: ak

Poszkodowanego mężczyznę z ognia wyciągnął sąsiad.

Dom spłonął doszczętnie

15 marca po godz. 15 w Mrozach przy ul. Pokoju wybuchł pożar w drewnianym domu.

— W momencie przyjazdu strażaków budynek był już cały w ogniu — informuje mł. bryg **Kamil Płochocki**, oficer prasowy mińskiej PSP. — Poza budynkiem znaleźli mężczyznę z poparzeniami drugiego i trzeciego stopnia kończyn dolnych. Została udzielona mu pomoc medyczna przez zespół ratownictwa medycznego, po czym śmigłowiec LPR przetransportował go do szpitala w Warszawie. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. W akcji uczestniczyły 4 jednostki OSP i 1 PSP.

— Poszkodowany to 61-letni mieszkaniec Mrozów — mówi sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska** z mińskiej KPP.

— Na miejsce dotarliśmy w około 5 minut. Pożar był już bardzo rozwinęty — opowiadają strażacy z Mrozów. — Chcemy wyrazić ogromne

słowa uznania i podziwu dla odwagi pana Leszka, również mieszkańca ulicy Pokoju, który przejeżdżał obok pożaru i bez wahania ruszył z pomocą. To właśnie pan Leszek wyciągnął z płonącego budynku jego mieszkańca, narażając przy tym

siebie na duże niebezpieczeństwo. Pan Leszek uratował życie poszkodowanemu. Gdyby nie wyciągnął mężczyzny z płonącego domu przed naszym przybyciem, my prawdopodobnie nie mielibyśmy już kogo ratować. (ak)



fol.: ak

3

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Z naszych stron

Z rozmowy „Wysokich obcasów” z **Pauliną Gałązką**, aktorką, która ostatnio zagrała postać Natchajki Słobodzian w filmie „Sami swoi”. Początek:

Spotykamy się na warszawskiej Pradze-Północ. Przypadek?

— Tu się wychowałam, tu nadal mieszkam.

— Rodzice też byli stąd?

Tata urodził się w Mrozach, a mama wychowała na wsi pod Sokołowem Podlaskim, gdzie jeździłam na wakacje. To była rodzina wrażliwców, ludzi o wielkiej wyobraźni.

— Artyści?

Rolnicy. Dziadek skończył tylko pięć klas podstawówki i pracował na roli, ale był artystą.

Mrozy, Sokołów Podlaski... Rzeczywiście „sami swoi”. Taki początek.

● Tyle wolności, ile własności

Z rozmowy z ks. kan. **Stanisławem Chodźką**, byłym proboszczem w Zbuczynie, obecnie w Rykach, diecezjalnym duszpasterzem rolników, w „Echu Katolickim”:

O co walczą rolnicy?

— Tak naprawdę o wolność naszego kraju i zachowanie ducha patriotycznego oraz religijnego. To jest najgłębszy sens tej walki. Jeśli człowiek nie ma wolności, własności środków produkcji — jest zniewolony. Tyle wolności, ile własności. Ludzie produkujący na swoim, w niezależnych warsztatach, firmach, na gospodarstwie rolnym są wolni. Sami o sobie decydują, nikt nie może im niczego narzucić. To jest obecnie niszczone. Rolnicy mają poczucie wolności, bo przecież mogliby zrezygnować z uprawiania ziemi i kupować żywność w supermarketach, ale trzymają się ziemi. Mają poczucie, że walczą o wolność.

● Napisało się

Tytuł w „Życiu Siedleckim”: **Moda na recykling na Dzień Kobiet**.

Moim zdaniem, ryzykowne. Ale co kto lubi...

● Dobrze znane i jadowite

„Życie Siedleckie” rekomenduje „fascynujący świat natury”: **Prowadząca podzieli się swoją wiedzą na temat zwierząt jadowitych, prezentując zarówno te dobrze znane, jak i te, których tajemnice czekają jeszcze na odkrycie**.

I to akurat nie ma nic wspólnego z Dniem Kobiet.

Okulista Trzeci

str. 2

TYGODNIK SIEDLECKI NR 11

20-26 marca 2024 r.

<https://www.siedlecki.pl/efete3af25>

Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o. (PE) podąża drogą zrównoważonego i ekologicznego rozwoju dla dobra mieszkańców Miasta Siedlce

– Skąd taki kierunek? To kwestia nie tylko odpowiedzialności za środowisko, ale trzeba też szczerze przyznać, że bardzo wysokich wymagań, stawianych przez prezydenta Andrzeja Sitnika, który prawnie reprezentuje właściciela spółki oraz miasto Siedlce. Prezydent Sitnik od samego początku postawił przede mną i całą naszą spółką jasne cele. Mieliśmy podjąć takie działania, żeby mieszkańcy Siedlec w przyszłości jak najmniej płacili za ogrzewanie i ciepłą wodę oraz za śmieci – wyjaśnia Marzena Komar, prezes PE.

PE rozpoczęło intensywne poszukiwania rozwiązań, które sprostająby wymogom stawianym przez Prezydenta i mieszkańców oraz zobowiązan klimatycznym, narzuconych przez UE.

W grudniu 2021 r. PE zwróciło się do Państwowego Instytutu Geologicznego o dokonanie oceny możliwości wykorzystania wód termalnych na obszarze miasta Siedlce do celów ogrzewania obiektów.

Cytat z analizy „...Na podstawie przeprowadzonej wstępnej analizy materiałów archiwalnych można stwierdzić, że na obszarze Siedlec potencjalnie perspektywicznym pod względem możliwości zagospodarowania wód termalnych w celach ciepłowniczych jest zbiornik kambryjski. Brak jest jednak informacji odnośnie możliwości do uzyskania wydajności ewentualnych otworów. Zbiorniki mezozoiczne, ze względu na zbyt niską temperaturę, ocenia się jako nieperspektywiczne pod względem zagospodarowania ich w ciepłownictwie. Także zbiornik w obrębie utworów permu dolnego nie zagwarantuje opłacalności inwestycji geotermalnej, ze względu na niską temperaturę oraz niewielką potencjalną wydajność.”

PE nie poprzestaje jednak na dotychczasowych działaniach (inwestycje szczegółowo opisane w poprzednich wydaniach TS) i w dalszej perspektywie zamierza wybudować ITPOK, pompę ciepła w celu odzysku energii odpadowej, zainwestować w magazyn ciepła i fotowoltaikę.

KTO DECYDUJE O CENIE CIEPŁA?

Zgodnie z obowiązującymi aktualnie przepisami Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o. ustala taryfy na okres jednego roku. Każdorazowe wprowadzenie nowej taryfy wymaga uzyskania decyzji zatwierdzającej regulatora rynku – URE. Przedsiębiorstwo nie może sprzedawać ciepła po cenach innych niż zawarte w taryfie, zatwierdzonej decyzją URE. Obecnie jest procedowana przez URE nowa taryfa. W roku 2024 (po ostatecznym zatwierdzeniu przez Prezesa URE nowej taryfy) ceny energii cieplnej ulegną obniżeniu.

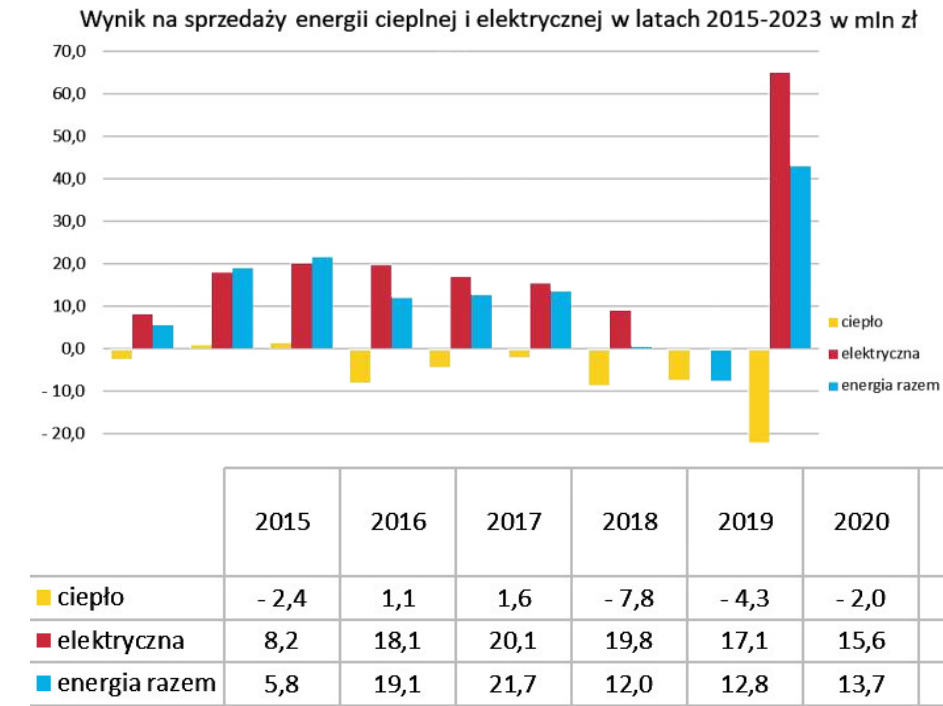
Opłaty za dostarczone ciepło naliczane



Marzena Komar, prezes PE

są na podstawie odczytów legalizowanych urządzeń pomiarowych z zastosowaniem cen zgodnych z obowiązującą taryfą dla ciepła, wprowadzoną do stosowania decyzją Urzędu Regulacji Energetyki (URE). Ceny za 1GJ są różne dla poszczególnych grup taryfowych. Średnia cena ciepła, jaką płacili klienci Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach Sp. z o. o. w roku 2023, wyniosła 138,22 zł za 1 GJ sprzedanej energii. Cena obejmowała opłaty za ciepło oraz usługi dystrybucyjne. Jest to cena średnia wyliczona dla wszystkich odbiorców, obejmująca zarówno odbiorców uprawnionych do rekompensaty (budownictwo mieszkalne, szkoły, instytucje kultury, szpitale itp.), jak i odbiorców nieobjętych rekompensatą (firmy). Analogiczna średnia cena sprzedaży energii w miesiącu styczniu 2024 r. wyniosła – 132,45 zł/GJ. Aktualnie obowiązująca taryfa jest opublikowana na stronie internetowej PE www.pec-siedlce.com.pl.

Dla zobrazowania powyższych danych załączamy wykres i tabelę wyników ze sprzedaży energii cieplnej i elektrycznej.



Wstępne wyniki sprzedaży w roku 2023 wg rodzajów działalności			
Wyszczególnienie	Kwota wyniku na sprzedaży w tys. zł	Struktura zysku ze sprzedaży wg działalności w %	Rentowność sprzedaży w % (zysk ze sprzedaży/przychody ze sprzedaży)
Sprzedaż energii cieplnej, w tym:	-21 805,28	-49,72%	-15,59%
Wytwarzanie energii cieplnej	-19 642,51	-44,79%	-16,86%
Przesył i dystrybucja energii cieplnej	-2 162,76	-4,93%	-9,25%
Sprzedaż energii elektrycznej	64 872,53	147,91%	28,99%
Wynik na pozostałej działalności (usługi)	462,98	1,06%	37,99%
Wynik na sprzedaży towarów i materiałów	329,15	0,75%	66,01%
RAZEM	43 859,38	100,00%	12,00%

CZY DYWIDENDA TO „HARACZ” OD MIESZKAŃCÓW?

Dywidendy wypłacane miastu Siedlce nie pochodzą z „haraczu”, ściągane-go od klientów korzystających z ciepła systemowego, lecz z zysku osiągniętego z innej działalności PE, czyli produkcji energii elektrycznej, wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji. Blisko 67% sprzedanej w 2023 roku przez PE energii cieplnej uzyskano w źródłach kogeneracyjnych, gdzie jest także wytwarzany prąd. Jednak regulacyjne ograniczenia wysokości cen ciepła wytworzonego w kogeneracji gazowej powodowały, że przychody ze sprzedaży ciepła wytworzonego w źródle zasilanym paliwem gazowym również nie pokrywały kosztów wytworzenia ciepła w tym źródle. Ponoszone straty zostały jednak z nawiązką zrekompensowane wysoką rentownością sprzedaży energii elektrycznej i z tego tytułu pochodzi wypracowany przez PE zysk, wynoszący około 30 mln złotych, który umożliwia wypłatę należnej dywidendy Właścicielowi, czyli Miastu Siedlce. **Przychody ze sprzedaży ciepła nie mogą być źródłem zysku PE, a tym samym podstawą do wypłaty dywidendy i nie są.** W roku 2023 strata na sprzedaży ciepła wynosiła 24,96 zł/GJ, a rentowność tej sprzedaży wyniosła minus 16,05% i przedsiębiorstwo straciło w wysokości 21 mln zł poniesioną na

produkcji ciepła, pokryło z uzyskanego zysku ze sprzedaży energii elektrycznej.

Dywidendy wypłacane w latach 2014-2022

Za rok	Wysokość zysku	Kwota dywidendy
2014	4 029 721,66	1 050 000,00
2015	6 211 255,76	zakup działki od miasta Siedlce w kwocie 10.916.616,71 netto
2016	17 072 444,19	5 121 733,26
2017	19 002 935,59	5 700 880,68
2018	12 086 674,94	7 500 000,00
2019	10 885 456,45	5 000 000,00
2020	11 596 358,66	8 002 582,00
2021	8 483 659,17	5 000 000,00
2022	-5 870 862,38	0,00

ograniczenie w wypłacie dywidendy do 30% zysku wynikające z postanowienia umów kredytów bankowych

Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o. (PE) już od roku 1975 pełni służebną rolę wobec mieszkańców Miasta Siedlce, produkując i dostarczając energię ciepłą mieszkańcom i instytucjom użyteczności publicznej miasta.

Od 1991 roku działa jako Spółka prawa handlowego, której jedynym udziałowcem jest miasto Siedlce. Do roku 2001 energia ciepła w PE była produkowana tylko w Ciepłowni Centralnej z wykorzystaniem kotłów węglowych. Dążąc do ciągłego rozwoju, od roku 2002 Spółka produkuje także energię elektryczną.

Dzięki budowie Elektrociepłowni – rozwojowi kogeneracji odbywa się produkcja energii cieplnej i elektrycznej także z wykorzystaniem gazu ziemnego i z tej działalności Spółka wypracowuje zysk, który przeznacza na rozwój przedsiębiorstwa i potrzeby miasta Siedlce i jego mieszkańców.

To kolejny etap prac

12 marca w Przedsiębiorstwie Energetycznym w Siedlcach zamontowano komin na elektrociepłowni. Komin ma 36 m wysokości i waży 16 ton.

Inwestycja pn. „Budowa kogeneracji gazowej o mocy około 8 Mwe” przyczyni się do zastąpienia energii cieplnej, produkowanej z miazgi węglowej, energią z paliwa gazowego o niższej emisyjności. Pozwoli to na ograniczenie ilości zużywanego węgla oraz zmniejszenie emisji CO₂ i zastąpi wyeksploatowane turbiny gazowe.

— Budowa kogeneracji gazowej jest inwestycją w przyszłość Siedlec i jego mieszkańców, która sprosta wysokim wymogom z zakresu ochrony środowiska naturalnego, jakie będzie musiał spełnić sektor energetyki cieplnej w przyszłości oraz zapewni stały zysk PE i miastu

— zapewniają pracownicy. Zadanie dofinansowano z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2014-2021 w ramach programu: „Środowisko, Energia i Zmiana Klimatu, obszar programowy: Energia”. Całkowity koszt to prawie 50,4 mln zł. (ak)



fol. AK

Przepytaamy kandydatów na wójta

Już w niedzielę zorganizowana przez „Tygodnik Siedlecki” pierwsza debata przedwyborcza w gminie Suchożebry.

Debata to część programu „Audytory Wyborczy”, w którym uczestniczy nasza redakcja, oraz ogólnopolskiej akcji „Masz Głos”. Oprócz „TS” za jej przygotowanie odpowiadają Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Suchożebry. W naszej inicjatywie chodzi o to, by przyszłość gminy stała się tematem otwartego dialogu lokalnych komitetów i mieszkańców. Oraz o stworzenie obywatelom okazji do bliższego poznania programów tych, na których zgłaszują 7 kwietnia.

Debata, którą poprowadzi nasz dziennikarz **Bartosz Szumowski**, odbędzie się **w niedzielę, 24 marca, o godz. 16.00** w świetlicy wiejskiej we wsi Krynica. Zaproszenie do udziału w niej otrzymali wszyscy kandydaci na wójta: **Krzysztof Bujański** (Komitet Wyborczy Wyborców Wspólnie dla Gminy Suchożebry), **Przemysław Komar** (KWW Przemysław Komara), **Tomasz Starzewski** (KWW Nowa Jakość w Gminie Suchożebry), **Jacek Świrski** (KWW na rzecz Rozwoju Gminy Suchożebry), **Bogdan Wysocki** (KWW Fundusze, Inwestycje, Rozwój).

Debata zostanie podzielona na 3 rundy. W trakcie pierwszej — „Porozmawiajmy o gminie Suchożebry” — prowadzący zapyta kandydatów o:

SONDA

Czy chciałbyś, żeby w Twoim mieście/gminie po wyborach samorządowych władze...



Oddano głosów: 423

W tym tygodniu pytamy:

Czy Twoim zdaniem obecnie rządząca koalicja dotrwa do wyborów w 2027 roku?

— tak
— nie
— trudno powiedzieć
Głosować można na:

tygodniksiedlecki.com

„Chemia” w rozbiórce



fol. AK

Budynek tzw. Chemii, stojący na skraju II etapu Osiedla Tysiąclecia w Siedlcach, przechodzi do historii.

Powstał ponad 40 lat temu. Mieściły się tam m.in. punkty usługowe i handlowe, w tym sklep z artykułami chemicznymi, od którego budynek przyjął zwyczajową nazwę.

Prace rozbiórkowe budynku rozpoczęły się 26 lutego. Na razie ro-

zebrana została ta część obiektu, która znajdowała się w głębi, dalej od ul. Sokołowskiej. Budynek samej Chemii zostanie zburzony w niedalekiej przyszłości. Obecnie znajduje się w nim jeszcze jedna firma, która nie wyprowadziła się. Na placu po budynku prawdopodobnie powstaną kolejne bloki, być może nawet wielowarstwowe. Nieruchomość kupił w 2022 r. siedlecki deweloper (ak)

pytania wylosowane z puli pytań, jakie przed debatą przestali bądź złożyli mieszkańcy. Debatę zakończy autoprezentacja kandydatów. W 2 pierwszych rundach każdy kandydat będzie miał na odpowiedź 2 minuty, a w ostatniej — 3.

Przedwyborcze spotkanie w Krynicy będzie otwarte dla wszystkich zainteresowanych. (BS)



POWRÓT Z U

Siedleckie Stowarzyszenie
na Rzecz
Osób Uzależnionych

URATUJ 1,5% SWOJEGO PODATKU

PRZEKAŻ GO NA CELE SPOŁECZNE

Siedleckie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Uzależnionych „Powrót z U”

pomaga osobom uzależnionym i współuzależnionym
oraz ich rodzinom
w leczeniu, rehabilitacji i readaptacji społecznej

KRS 0000354472

Konto bankowe Stowarzyszenia:
PKO BP S.A. I Oddział Siedlce
Nr 70 1020 4476 0000 8602 0237 9998

w deklaracji PIT wystarczy wpisać nr KRS Stowarzyszenia !

ZAKŁAD MIĘSNY

WIERZEJKI

1891

TUSZONKA WIEPRZOWA
na raz

proponujemy podanie

Polecamy nowe produkty „na raz”



#Siedlce odNowa

Grzegorz ORZEŁOWSKI

Kandydat na Prezydenta Miasta Siedlce

KOCHAM
SIEDLCĘ



Dzień wagarowicza – dawniej i dziś



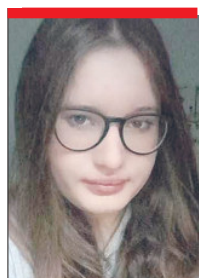
fot. arch.
ANNA KANIA
emerytowana
profesor
„Królówki”

Dzień wagarowicza mnie zaskoczył – moja druga w karierze pedagogicznej klasa po prostu nie przyszła do szkoły! Byłam pełna dezaprobaty, że moja kochana, wyjątkowo inteligentna klasa nie wykazała się jakąś kreatywnością, tylko wybrała najprostsze, prymitywne rozwiązanie. Po roku sami doszli do wniosku, że nie było to fajne. I zaczęliśmy wspólnie organizować ten dzień. Uczniowie zamieniali się klasami z „Prusem”, były wyjścia do kina, na pikniki poza szkołą. Ale do tego obie strony musiały dojrzeć i to zaakceptować. Trzeba było być wychowawcą i pedagogiem, który zrozumie znak czasu i zaakceptuje różne wybory młodzieży. Potem szkoła dojrzała już do tego, żeby zaplanować i wspólnie zorganizować ten dzień tak, by uczniowie byli zadowoleni, a nauczyciele się nie boczyli. Dzień wagarowicza przecież może być dniem „luzu”, miłym dla wszystkich.



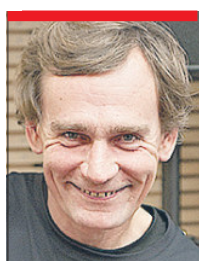
fot. mż
PAWEŁ LITWIN
absolwent
„Królówki”,
rocznik 1963

Mam nieskromne wrażenie, że dzień wagarowicza to moje dziecko. Tylko dlaczego jedno?! Dla mnie trwał cały rok, bez względu na porę roku i pogodę. Oczywiście, że wagarowałam! Ale w pierwszy dzień wiosny wagarowało się większą grupą. Czuliśmy się wtedy nawet usprawiedliwieni. Prymusy oczywiście zostawały, niektórych trzeba było przekonywać, że to wręcz legalne, ale byli tacy, co się przekonać nie dali. Zostało im to zapamiętane do dziś. Oczywiście te wagary z przyzwoleniem już nie smakowały tak, jak te prawdziwe. Czyli dzień wagarowicza wszystko zepsuł. Co się wtedy robiło? Łaziło po mieście, po parku, a za dzisiejszą Galerię robił Dom Handlowy Atlas. Wagarowało więcej chłopców, a z dziewczyn to tylko luzaczki. Pozdrawiam wszystkich.



fot. arch.
TOSIA JANUSZ
ucznica I kl.
„Królówki”

Normalnie to się nie wagaruje, ale w dzień wagarowicza nawet trzeba. Jak to się robi? Przychodzi się do szkoły na pierwszą lekcję, ale już zazwyczaj na drugiej nie zostaje. W podstawówce też uciekaliśmy po pierwszej, drugiej lekcji. Zdarzało się, że osoby z najwyższą średnią zostawały i miały normalne lekcje. Oczywiście wiemy, że będziemy mieć wpisane nieobecności. Jak będzie z najbliższym dniem wagarowicza? Na razie nie wiadomo, czy ktoś się wyłamie i zostanie w szkole. Idziemy na pierwszą lekcję, żeby dotarli wszyscy. Potem większość uczniów idzie do Galerii albo nad zalew. Nauczyciele raczej zdają sobie sprawę, że uczniów w szkole nie będzie. Czy grożą konsekwencjami? Nie, przecież wiedzą, że to dzień wagarowicza.



fot. AK.
MACIEJ TURKOWSKI
nauczyciel
muzyki, muzyk

Jako uczeń, tak ogólnie, nie wagarowałam. Ale w pierwszy dzień wiosny to jednak czasem zdarzało się. Dziś to już oficjalnie dzień wagarowicza. Myślę, że dobrym pomysłem na ten dzień są niestandardowe zajęcia. Może to być wyjście do kina, może to być mecz nauczyciele – uczniowie. A jak uczniowie świętują dzień wagarowicza? Różnie to bywa, w różnych placówkach. Inaczej zachowują się uczniowie młodszych klas, inaczej starszych, no i inaczej klas licealnych. Ja jestem za ciekawym zorganizowaniem zajęć na ten dzień, aby było niebanalnie, a jednocześnie bezpiecznie, bez ujmy dla „wolności” uczniów i dla „autorytetu” nauczycieli. Ale młodzieży podpowiem: jeśli już zwiewacie ze szkoły, to niech to nie będzie siedzenie w domu przy komputerze, tylko idźcie gdzieś w plener. :)

REBUS:

ROZWIĄZANIE: W A GARY

rys. Mirosław Andrzejewski

Niedziela Palmowa na Zamku w Liwie

W najbliższą niedzielę 24 marca na Zamku w Liwie odbędzie się Rodzinny Koncert Wielkanocny, w którym wystąpią Kapela Niwińskich i goście.

Najpierw muzycy spotkają się z mieszkańcami gminy Liw przed kościołami: w Starejwsi (g. 10.45), w Ruchnie (g. 11.15) i w Liwie (g. 13.00). O godz. 13 pochód z palmami wielkanocnymi spod kościoła św. Leonarda w Liwie ruszy do Zamku. O godz. 13.30 rozpocznie się Rodzinny Koncert Wielkanocny

z udziałem Kapeli Niwińskich i gości. – Koncert przybliży bogate muzyczne tradycje wsi mazowieckiej, związane z czasem okołowielkanocnym i szerzej wiosennym. Zabrzmią pieśni wiosenne, dyngusowe przyspiewki, wielkanocne racyjki, a także mazurki i kujawiaki – informują organizatorzy.

Kapela Niwińskich i goście, którzy wystąpią w Liwie, to: **Mateusz Niwiński** (skrzypce, lira korbowa, śpiew), **Marysia Niwińska** (skrzypce, śpiew), **Witold Niwiński** (bęben obręczowy, baraban, śpiew),

Agnieszka Niwińska (baraban, bęben obręczowy, śpiew), **Piotr Dorosz** (harmonia trzyczęściowa, śpiew) oraz **Stanisław Dorosz** (śpiew).

Oprócz muzycznych doznań, w Sali Rycerskiej Zamku w Liwie będzie można obejrzeć wystawę palm wielkanocnych z Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce oraz palm, które zostały wykonane przez dzieci z Liwa podczas warsztatów prowadzonych przez twórczynię ludową **Małgorzatę Peplowską**. Wstęp wolny. (sej)

Węgrów w grze Minecraft

Martyna Korzeniowska jest uczennicą IV klasy Technikum Informatycznego w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Kochanowskiego w Węgrowie. Jej pasją jest informatyka oraz budowanie różnych miejsc w komputerowej grze survivalowej Minecraft.

I właśnie w tej grze Martyna postanowiła zbudować swoje kochane miasto – Węgrów. Aby nie było zbyt łatwo, zdecydowała, że cofnie się do 2013 roku i – korzystając z własnej pamięci oraz dostępnych źródeł – odwzoruje Węgrów z tamtego czasu.

Budowa makiety trwała 4 lata. Ale chyba warto było. Komputerowy Węgrów na pierwszy rzut oka wydaje się jaśniejszy i ładniejszy. Są tu najważniejsze i charakterystyczne dla Węgrowa miejsca i budowle, m.in. Rynek Mariacki z Bazyliką Mniejszą, węgrowski klasztor, zalew, budynek Państwowej Straży Pożarnej, przedszkole, osiedla, stadion, Węgrowski Ośrodek Kultury.

11 marca z uzdolnioną młodą mieszkanką Węgrowa spotkał się



fot. arch. UM w Węgrowie

Na spotkaniu u burmistrza. Od lewej: Amelia Boguszewska, Martyna Korzeniowska i Paweł Marchela

burmistrz **Paweł Marchela**. Podczas wizyty w magistracie Martynie Korzeniowskiej towarzyszyła jej koleżanka **Amelia Boguszewska**. Burmistrz pogratulował Martynie pomysłu i jego realizacji w wirtualnym świecie. Zaproponował też organizację pokazu dokonań Martyny i spotkanie autorskie, które wkrót-

ce odbędzie się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Węgrowie.

Martynie gratulujemy talentu i pasji. Gratulujemy też władzom miasta, że mają tak kreatywnych mieszkańców. Cóż, nie każde miasto jest odwzorowane w komputerowej grze Minecraft. A Węgrów już tam jest! (sej)

Koncert Edyty Geppert w Siedlcach

24 marca o godz. 17 w Sali Podlasie przed siedlecką publicznością wystąpi **Edyta Geppert**. Podczas recitalu będzie można usłyszeć najpiękniejsze dzieła polskiej piosenki literackiej.

W repertuarze Edyty Geppert znajdują się nie tylko utwory nastrojowe, spokojne, ale także piosenki dramatyczne, a nawet kabaretowe czy rockowe. Artystka do tej pory wydała 12 płyt, ostatnia – „The Best of” pocho-

dzi z 2017 roku i zawiera największe hity piosenkarki.

Bilety w cenie 120 zł i 130 zł do nabycia: na stronie biletyna.pl, kupbi-lecik.pl oraz w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (ed)

Złote gody w gminie Miedzna

11 par z terenu gminy Miedzna obchodziło jubileusz 50-lecia małżeństwa. Z tej okazji 7 marca odbyły się uroczystości, podczas których złotym jubilatom złożono gratulacje i wręczono medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznanie im przez Prezydenta RP.

Obchody Złotych Godów rozpoczęły się mszą w miedzińskim sanktuarium, którą w intencji jubilatów odprawił proboszcz parafii ks. kan. **Jarosław**

Górski. Następnie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Miedznie odbyła się uroczystość odznaczenia medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Małżonkowie otrzymali okolicznościowe dyplomy oraz kwiaty. W uroczystości udział wzięli: wójt gminy Miedzna **Tadeusz Okulus**, przewodniczący Rady Gminy **Maciej Batorowicz** oraz przedstawiciele urzędu.

W tym roku jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego świętowali: **Danuta i Zenon Koconowie, He-**

lena i Henryk Pankiewiczowie, Janina i Henryk Ołtuskowie, Barbara i Tadeusz Wycechowcie, Teresa i Roman Barbachowscy, Zofia i Marek Rostkowie, Teresa i Kazimierz Zembrowscy, Helena i Alfred Filipkowie, Marianna i Wiesław Okulusowie, Halina i Stanisław Dzieciatkowie oraz Anna i Celestyn Cholewowie.

Jubilatów serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych jubileuszy w: zdrowiu, szczęściu i miłości. (sej)



fot. arch. UG w Miedznie

Odpowiedź Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego na zarzuty Prezydenta Andrzeja Sitnika w sprawie pozbawienia Miasta Siedlce działki w Woli Suchożebrskiej

Podczas niedawnej debaty kandydatów na Prezydenta Miasta Siedlce, która odbyła się 7 marca na antenie jednej z rozgłośni radiowych, obecnie urzędujący Prezydent Andrzej Sitnik wygłosił nieprawdziwą tezę, odnoszącą się do działki w Woli Suchożebrskiej, będącej własnością Powiatu Siedleckiego, sąsiadującej z Zakładem Utylizacji Odpadów Sp. z o.o., twierdząc, że **Starosta Karol Tchórzewski pozbawił Miasto tej działki**. Chodzi o niemal 14-hektarową działkę, która jest przeznaczona na cel publiczny, związany z gospodarką odpadami.

W związku z **nieprawdziwym stwierdzeniem, które padło z ust Pana Andrzeja Sitnika i było elementem trwającej kampanii wyborczej**, Starosta Siedlecki Karol Tchórzewski przedstawia faktyczny przebieg zdarzeń, związany z działką w Woli Suchożebrskiej.

W dniu 8 lipca 2021 r. Starosta Karol Tchórzewski wystąpił do Prezydenta Andrzeja Sitnika z propozycją użyczenia działki w Woli Suchożebrskiej Miastu Siedlce oraz Gminom Powiatu Siedleckiego na okres 5 lat, tj. do 30 kwietnia 2026 r., podczas którego Spółka ZUO mogłaby przeprowadzić inwestycje niezbędne do składowania odpadów komunalnych.

Zaproponowana przez Starotę Karola Tchórzewskiego forma przekazania działki wiązała się z koniecznością zabezpieczenia potrzeb mieszkańców Gmin Powiatu Siedleckiego w zakresie zagospodarowania odpadów oraz ich równego traktowania w relacjach z Zakładem Utylizacji Odpadów Sp. z o.o.

W tym samym piśmie Starosta Siedlecki zaprosił Pana Prezydenta na spotkanie, dotyczące omówienia propozycji przekazania działki, zorganizowane 28 lipca 2021 r. Na spotkanie zostali również zaproszeni Wójtowie Gmin Powiatu Siedleckiego oraz Burmistrz Miasta i Gminy Mordy.

W odpowiedzi z 14 lipca 2021 r. Zastępca Prezydenta Miasta Siedlce wyraził w imieniu Prezydenta zainteresowanie spotkaniem, prosząc jednocześnie o jego przełożenie na początek września za względu na długotrwały urlop Prezydenta Andrzeja Sitnika. Zgodnie z wnioskiem Pana Prezydenta, spotkanie zostało przełożone na 2 września 2021 r.

W spotkaniu 2 września 2021 r., które odbyło się w Sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Siedlcach, uczestniczyli obok Starosty Siedleckiego Karola Tchórzewskiego Prezydent Miasta

Siedlce Andrzej Sitnik, Burmistrz Miasta i Gminy Mordy oraz Wójtowie 12 Gmin położonych na terenie Powiatu Siedleckiego.

Przed spotkaniem Prezydent złożył wniosek o możliwość nagrywania całego spotkania, na co pozostali uczestnicy wyrazili zgodę.

Podczas spotkania Starosta Siedlecki Karol Tchórzewski przedstawił zainteresowanym stronom propozycję trybu przekazania działki w Woli Suchożebrskiej, uwzględniającą interesy zarówno Miasta Siedlce, jak i Gmin Powiatu Siedleckiego, które dzięki takiej operacji zyskałyby wpływ na przyszłe funkcjonowanie składowiska odpadów poprzez uzyskanie udziałów proporcjonalnie do liczby ludności, zamieszkującej każdą gminę Powiatu i Miasta Siedlce.

W trakcie rozmów Prezydent Andrzej Sitnik wystąpił z żądaniem przekazania przez Gminy Powiatu Siedleckiego całej działki w Woli Suchożebrskiej na rzecz Miasta Siedlce oraz 30 milionów złotych na inwestycję w przyszłe składowisko.

Prezydent Andrzej Sitnik opuścił spotkanie przed jego zakończeniem, nie czekając na jego konkluzje.

Zgodnie z ustaleniami podjętymi na spotkaniu, pismem z 6 września 2021 r. kancelaria prawna, obsługująca Powiat Siedlecki, przedstawiła Prezydentowi Andrzejowi Sitnikowi, Burmistrzowi Mordów oraz wszystkim Wójtom Gmin Powiatu Siedleckiego propozycję trybu przekazania działki nr 1588/2, położonej we wsi Wola Suchożebrska przez Powiat Siedlecki na rzecz Spółki Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. w celu budowy składowiska odpadów, która zakładała następujące etapy:

I Powiat Siedlecki zawrze umowę użyczenia z Gminami Powiatu Siedleckiego oraz Gminą Miasto Siedlce. Byłaby to umowa na czas określony, zawarta do 30 kwietnia 2026 r. w oparciu o art. 710 i na-



stępne kodeksu cywilnego.

Zgodnie z tym przepisem przez umowę użyczenia używający zobowiązuje się zezwolić biorącemu przez czas oznaczony na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy.

Umowa użyczenia została zawarta w zwykłej formie pisemnej pomiędzy organami wykonawczymi samorządu powiatowego i samorządów gminnych bez konieczności podejmowania uprzedniej uchwały Rady Powiatu Siedleckiego czy Rad poszczególnych gmin.

W powyższej umowie użyczenia znalazłby się zapis o możliwości przekazania przez gminy w dalsze używanie, tj. podużyczenie przedmiotowej nieruchomości na rzecz Zakładu Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Na podstawie tej umowy podużyczenia Spółka ZUO uzyskaby tytuł prawny do przedmiotowej nieruchomości, który umożliwiłby Spółce ZUO przeprowadzenie na tym terenie inwestycji w postaci budowy składowiska odpadów.

II Powiat Siedlecki zawrze z Gminami Powiatu Siedleckiego i Gminą Miasto Siedlce umowy, zobowiązujące do przeniesienia udziałów we własności działki 1588/2, położonej we wsi Wola Suchożebrska proporcjonalnie do ilości mieszkańców danej gminy, po wybudowaniu na tej działce urządzeń, służących do składowania odpadów nie później niż do dnia 30 kwietnia 2026 r. Podstawę prawną do zawarcia takiej umowy stanowi art. 157 k.c. Powyższe umowy zostałyby zawarte w formie aktu notarialnego, z dokonaniem odpowiednich wpisów w dziale III księgi wieczystej.

III Poszczególne Gminy Powiatu Siedleckiego i Gmina Miasto Siedlce zawrą ze spółką ZUO Sp. z o.o. w zwykłej formie pisemnej umowę użyczenia działki nr 1588/2, położonej we wsi Wola Suchożebrska i w formie aktu notarialnego umowy zobowiązujące do przeniesienia udziałów we własności działki nr 1588/2 po wybudowaniu na tej działce urządzeń służących do składowania odpadów w celu podwyższenia kapitału zakładowego Spółki w zamian za otrzymanie udziałów przez poszczególne Gminy Powiatu Siedleckiego i Gminy Miasto Siedlce w podwyższonym kapitale zakładowym spółki ZUO.

IV Następną czynnością byłoby zawarcie umowy rzeczowej, tj. przenoszącej przez Powiat Siedlecki własność udziałów we własności działki nr 1588/2, położonej we wsi Wola Suchożebrska poszczególnym gminom na podstawie umowy darowizny proporcjonalnie do ilości mieszkańców danej gminy.

Podstawę prawną zawarcia umowy darowizny stanowi art. 13 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Zgodnie z tym przepisem nieruchomość może być przedmiotem darowizny na cele publiczne, a także przedmiotem darowizny dokonywanej między Skarbem Państwa a jednostką samorządu terytorialnego, a także między tymi jednostkami. W przypadku niewykorzystania nieruchomości na ten cel darowizna podlega odwołaniu. Celem publicznym byłby cel określony w art. 6 pkt 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, tj. budowa urządzeń służących do

składowania odpadów.

Zawarcie umowy darowizny wymagałoby uprzedniej zgody rad poszczególnych gmin i zgody rady powiatu.

V Docelowo poszczególne gminy przekazałyby w formie aktu notarialnego udziały w przedmiotowej nieruchomości w formie aportu na rzecz spółki ZUO w celu podwyższenia kapitału zakładowego tej spółki i otrzymania w zamian udziałów w spółce ZUO, co wymagałoby zmiany umowy spółki. Finalnie wszystkie Gminy Powiatu Siedleckiego stałyby się współnikami spółki ZUO.

Przedstawiona koncepcja przekazania działki nr 1588/2 wynikała z faktu zagwarantowania przez Powiat Siedlecki wpływu na realizację określonego celu darowizny.

Na wyżej wymienioną propozycję Prezydent Miasta Siedlce Andrzej Sitnik nie odpowiedział pomimo podejmowanych przez Starotę Siedleckiego wezwań na łamach lokalnej prasy.

W związku z dalszym brakiem zainteresowania współpracą w tym zakresie ze strony Prezydenta Andrzeja Sitnika, Wójtowie 11 Gmin Powiatu Siedleckiego wystąpili do Powiatu Siedleckiego z wnioskiem o zawarcie umowy użyczenia nieruchomości w Woli Suchożebrskiej zgodnie z zaproponowanym trybem, na który wyraziła zgodę Rada Powiatu w Siedlcach Uchwałą Nr XXVIII/180/2022 z 28 stycznia 2022 r.

Należy podkreślić, że przez **zaniechania i brak współpracy Prezydenta Andrzeja Sitnika w tej sprawie** istniejące przy Zakładzie Utylizacji Odpadów składowisko wyczerpuje swoje możliwości zagospodarowania odpadów komunalnych zarówno z terenu Miasta Siedlce, jak i z Gmin położonych na terenie Powiatu Siedleckiego. **Prezydent może temu zaradzić, podejmując współpracę z 11 Gminami Powiatu Siedleckiego.**

Jednocześnie Starosta Siedlecki Karol Tchórzewski wzywa Prezydenta Miasta Siedlce do zaprzestania stawiania w złym świetle nazwiska i funkcji Starosty w swojej kampanii wyborczej, rzucając w przestrzeń publiczną wypowiedzi niepokrywające się z faktami.

Dla wyjaśnienia całej sytuacji Starosta Karol Tchórzewski **wzywa Prezydenta Andrzeja Sitnika do upublicznienia nagrań ze spotkania w sprawie przekazania działki w Woli Suchożebrskiej z 2 września 2021 r.**, które Pan Prezydent jako jedyny z obecnych nagrywał.

Szpilki Zaczyńskiej

Urok pierwszych randek

No to mamy teraz najpiękniejszą przedwyborczą fazę, którą można porównać tylko do hipisowskiej aprobaty miłości w stylu „make love not war”. No więc wszyscy się jeszcze kochają, a nie walczą. Wszyscy są hipisami. Bardzo lubię tę fazę. Taka cisza przed burzą.

Kandydaci wszelkiej maści uśmiechają się, prezentują się z najlepszych profili, czasem coś tam grafik poprawi w ich urodzie – tu powiększy oczy, tam usta albo ujmie kilogramów z talii. Wszyscy są ładni i fajni. I weź tu wybierz najfajniejszego.

Urok pierwszych randek. Jesteśmy jak oblubieńcy na ślubnych fotografiach. On jeszcze nie warczy przez zacisnięte zęby: „Zmarnowałam mi życie!”, a ona nie wie, że ten uśmiechnięty Adonis to skryty przemocowiec, nierób i kobieciarz. Ale nie piszmy czarnego scenariusza. Przecież bez wiary, że to „na zawsze” i „szczęśliwie” nikt do ołtarza nie pójdzie.

W fazie uwodzenia i bezkrytycznej miłości lekceważymy nawet „rodzinę” oblubieńca. Prawdziwej rodziny się nie wybiera, ale tę polityczną – jak najbardziej. I te wybory powinniśmy wziąć pod lupę, bo tu akurat sprawdza się stara zasada, że z rodziną to najlepiej się wychodzi na zdjęciu, a w codziennym życiu bywa już różnie. A jaka polityczna rodzina, taki polityk.

Cisza przed burzą ma w sobie ekscytujący urok. To mieszanka nadziei z dreszczykiem emocji, to uwodzenie do ostatnich chwil, czułe słówka, prężenie mięśni i uśmiechy rozdawane na prawo i lewo. I tak jest aż do konsumpcji związku. Przychodzi chwila, gdy albo stajemy na ślubnym kobiercu z wybrańcem (korki od szampana strzelają), albo jesteśmy tylko świadkami na ślubie rywali (tu już tylko lampka wina na pocieszenie). A po uroczystej ceremonii zaczyna się normalne życie. Wtedy można poznać prawdziwą twarz oblubieńców. I jest to najtrudniejszy czas dla miłości. „Make love” może być nie lada wyzwaniem. Najgorzej, gdy nasze wybory zwieńczy „war”.

Czy jest jakaś recepta na dobry wybór? Jak w wyluzowanym i miłym wszystkim politycznym hipisie rozpoznać sprytnego aktora albo wręcz politycznego gangstera? Kto może być kolejnym wzorem cnót i genialnym wójtem Pcimia „wszystko mogę” Obajtkiem? Ujawnione ostatnio taśmy byłego prezesa Orlenu dobitnie pokazują patologię polskiej „k...a” polityki i budowania politycznych „k...a” karier (cytując język klasyka Obajtka). Przez ostatnie lata to było tylko szukanie haków na obcych i na swoich, aby – znowu cytaty – tych „sk...ów” mieć na smyczy. Na naszym lokalnym politycznym podwórku też krążą opowieści o szukaniu haków i o potajemnym nagrywaniu rozmów...

Gdzie jest miejsce na prawdziwą miłość? Ale może trzeba sobie wbić do głowy: w polityce miłości nie ma! Choć uwodzenie – jak najbardziej.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

[To się w głowie nie mieści

Tak zwany Zielony Ład staje się zgniłym jajem. Politycy przerzucają sobie zgniłka z rąk do rąk. Czyli sprawy generalnie idą w dobrą stronę. Jak zwykle przed wyborami.

„To się w głowie nie mieści, że PiS wpisał do KPO podatek od posiadania samochodów spalinowych. Tego podatku nie będzie dzięki ministrom Polski 2050” – zapewnił Szymon Hołownia na platformie X (dawniej Twitter). – „Zielony Ład? Tak, ale dla ludzi i metodą zachęt, nie nakazów i zakazów. Musi to na Rusi”.

Jest mi zupełnie obojętne, kto ten (planowany) podatek zlikwiduje. Jeśli Hołownia na spółkę z Tuskiem, chwala im za to. Kaczyński, mam wrażenie, nie będzie przeszkadzał. Dawno, dawno temu, choć w tym samym miejscu, pisałem (felietony „Chcecie nowych unijnych podatków?”, „Koń wypchany kamieniami”), że całe KPO to koń trojański. Mówiąc przysłowiem – nie opłaca się skórka za wyprawkę.

A do wyborców właśnie dociera, że Zielony Ład będzie kosztować niewyobrażalnie wielkie pieniądze i wszyscy (może z wyjątkiem koncernów od wiatraków i fotowoltaiki) z jego powodu zbiedniejemy. Zapłacimy takie pieniądze, że się w głowie nie mieści.

Jeśli cały Zielony Ład to pisowski pomysł – a są takie dobrze poinformowane głosy – to najwyższy czas wyrzucić Zielony Ład do kosza. Nie tylko podatek od samochodów, również pozostałe „zielone” unijne nakazy i zakazy. Najpierw zakaz sprzedaży samochodów spalinowych od 2035 r., potem podatek od CO₂, podatek od budynków, od paliw, nakaz ugorowania i co tam jeszcze... To wszystko są przecież pisowskie pomysły. Prosto z Brukseli. To się w głowie nie mieści.

Kto wie, czy to całe rzekome globalne ocieplenie to przypadkiem nie Kaczyński wymyślił. To bardzo do niego podobne. W dzieciństwie chciał samochodzić na baterie, ale nie dostał. Teraz, żeby odreagować dziecięcą traumę, mści się na całym świecie. Sam nie ma prawa jazdy, a chce, żeby wszyscy tylko samochodzikami na baterie jeździli. Przymusowo. Gretę Thunberg zmuszał pegasusem, by te bzdury o ociepleniu gadała. To się w głowie nie mieści.

Przecież przewodnicząca Ursula von der Leyen na spółkę z Timmermansem podczas negocjacji przekonywała Mateusza Morawieckiego, żeby tego podatku od samochodów do KPO nie wpisywać. – Opodatkuj się Niemców i Holendrów i wystarczy – mówili. – Polakom można darować – prosili. Ale Morawiecki się uparł i wpisał. To się w głowie nie mieści...

Jeśli zamiarem Komisji Europejskiej nie jest, by posiadanie samochodu w Europie było nieopłacalne, a przynajmniej bardzo drogie – przyjmują taką odmianę z zadowoleniem. Mam też nadzieję, że po wyborach się marszałkowi nie odwidzi.

A skoro marszałek tak nie lubi podatków, to mam propozycję. Niech zablokuje podwyżkę VAT na żywność od 1 kwietnia. Efekt będzie natychmiastowy, a wdzięczność narodu gwarantowana. Bo jeśli nie, to będzie znaczyło, że tę podwyżkę popiera i na nią pozwala. A to się przecież w głowie nie mieści.

DARIUSZ KUZIAK

- Czuję się zagrożony, bo to otwarte groźby pozbawienia mnie życia
- mówi szef rolniczych związków zawodowych, Sławomir Izdebski.
- I mam powody, bo...

Tu chodzi o wielkie pieniądze

Szef rolniczych związków zawodowych, **Sławomir Izdebski** nie należy do ludzi strachliwych, także z racji pełnionej przez siebie funkcji. Dla niego „konflikt i protesty” są niemal codziennością. Tym razem przynajmniej jednak, że komuś udało się go wystraszyć. Bo odcięty świński łeb to w końcu symbol zorganizowanej przestępczości. A jeśli dodać do tego treść maili, które otrzymywał razem ze zdjęciem świńskiego łba, to intencje tych, którzy wysłali je przewodniczącemu, nie pozostawiają wątpliwości. To bardzo jednoznaczne i brutalne pogroźki, kierowane nie tylko pod adresem przewodniczącego, ale także jego rodziny.

DO BIURA OPZZRIOR

Maile były adresowane na biuro Ogólnopolskiego Porozumienia Związku Zawodowego Rolników i Organizacji Rolniczych i były kierowane do przewodniczącego Izdebskiego. Pierwszy z nich został wysłany 29 lutego o godzinie 16.40. W temacie wpisano „W imię spokojnego życia”. Wiadomość była od: (tu autor wpisał imię i nazwisko, które zresztą powtarzały się w kolejnych wiadomościach i sugerowały, że chodzi o osobę zza naszej wschodniej granicy).

Nie przytoczymy pełnego brzmienia informacji, ale nie były to pochwały pod adresem naszej nacji (łącznie z obraźliwymi epitetami). W zakończeniu maila czytamy: „Należy znieść blokadę granicy. Musicie paść na kolana i pokutować za rozsypane zboże. I będziecie żyć w spokoju”.

Kolejny mail (z 5 marca, godz. 15.10) jest jeszcze ostrzejszy: „Nadchodzi godzina rozliczenia”. Też rozpoczęły je niewybredne obelgi. I na

ucierpi. Pamiętaj, że nadchodzi godzina rozliczenia!”.

Trzecia wiadomość, „jeśli cenisz swoje życie”, przyszła 7 marca o godzinie 15.14. I był dalszą eskalacją



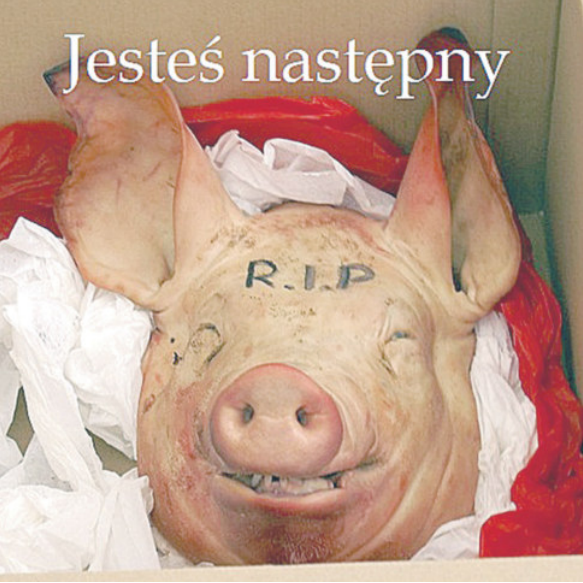
Sławomir Izdebski

fot. AK

grózb: „Proces już się rozpoczął, ale nadal można go zatrzymać. Powinieneś wydać oficjalne oświadczenie i wezwać wszystkich zwolenników blokowania granicy do porzucenia tego pomysłu. Blokada granic niszczy naszą gospodarkę. Prawdziwy wróg znajduje się obecnie nie na wschodzie, a w „przyjaznej” Polsce. Jeśli się nie opamiętasz, to zginiesz. Do pochowania nie pozostanie zbyt wiele”. Także w przypadku tego maila nie cytowaliśmy (choćby ze względu na wulgaryzmy, jego pełnej treści).

WIADOMOŚCI NA BIURKU

Przewodniczącego przez kilka dni nie było w biurze. Jeździł na spotka-



Zdjęcie dołączone do jednego z maili

zakończenie: „Jeśli wkrótce nie zrezygnujesz z blokady granic, nie zrezygnujesz z podżegania, zginiesz, lub będziesz ciężko ranny. Twoja rodzina

to bowiem ewidentne groźby pozbawienia mnie życia. Groźby padały też pod adresem mojej rodziny. Nie mogłem tego zlekceważyć.

Po zapoznaniu się, jeszcze dość pobieżnym, z otrzymanymi pogroźkami, Sławomir Izdebski pojechał na nagranie umówionej audycji w I Programie Polskiego Radia. Zaraz

potem, o godzinie 11.00, zwołał konferencję prasową, na której poinformował o otrzymanych pogroźkach.

Dziennikarze pytali, czy wcześniej otrzymywał jakieś pogroźki – relacjonuje przewodniczący Izdebski. – Odpowiedziałem, że nigdy do takich sytuacji nie dochodziło. A w rolniczych związkach zawodowych działam od wielu lat. Pierwszą blokadę organizowałem w Zdanach w 1999 roku, czyli 25 lat temu. Mam więc doświadczenie, nie raz narażałem się różnym środowiskom. Teraz okres jest jednak szczególnie gorący. 27 lutego moje OPZZRIOR było jednym z głównych organizatorów wielkich manifestacji w Warszawie. To element większej całości protestów, wręcz bezprecedensowych. Myślę więc, że kapitał, który cierpi na powstrzymaniu handlu z Ukrainą, usiłuje mnie zastraszyć. A tym samym wpłynąć na powstrzymanie protestów.

W związku z otrzymywanymi groźbami Sławomir Izdebski poinformował o sprawie policję i wystąpił o ochronę dla siebie i swojej rodziny.

– Wszystkie informacje w tej sprawie przekazałem Komendzie Miejskiej Policji w Siedlcach – mówi przewodniczący. – Z kolei do Komendy Wojewódzkiej wystąpiłem o objęcie ochroną dla siebie i najbliższych. Po tym zgłoszeniu przyjechało do mnie dwóch funkcjonariuszy, aby przesłuchać mnie w związku z tą sprawą. Przekazałem im wszelkie informacje.

– Już na drugi dzień, 15 marca, odwiedzili mnie funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej – dodaje Sławomir Izdebski. – Przeszkolili mnie w kwestii tego, jak ja i moja rodzina mamy się zachowywać i postępować, aby podnieść nasze bezpieczeństwo. Oczywiście przekazałem policji wszystkie maile. I mam już nieoficjalną informację, że to nie była prowokacja, bowiem maile pochodzą bezpośrednio z Ukrainy. To trochę przeczy temu, że może chodzić o „rosyjskie trole”, choć oczywiście trzeba brać pod uwagę różne wersje.

Sławomir Izdebski podkreśla, że do całej sprawy podchodzi bardzo poważnie. – Mam powody, aby czuć się zagrożonym – uważa. – Tym bardziej, że protesty trwają, a na granicach stoją tysiące TIR-ów. Ja walczę o interesy naszych rolników, ale nie ulega wątpliwości, że ktoś traci na tym wielkie pieniądze.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wiosenny transfer wiedzy i roślin

rozmowa ze Sławomirem Piotrowskim, dyrektorem Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie

„Wiosna na polu i w ogrodzie” to jedna z ważniejszych i sympatyczniejszych imprez wystawienniczo-targowych w regionie, która co roku gromadzi licznych producentów kwiatów, krzewów i drzewek owocowych oraz rzesze działkowców.

Można śmiało powiedzieć, że to wydarzenie jest zwiastunem prawdziwej wiosny. Pomysłodawcą imprezy był ówczesny kierownik siedleckiego ODR, a dziś dyrektor Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Sławomir Piotrowski. Pana dyrektora poprosiliśmy, by przypomnieli nam początki wystawy.

■ **Pracownicy siedleckiego MODR mówią o panu, że jest pan ojcem „Wiosny na polu i w ogrodzie”. Skąd pomysł na taką imprezę?**

— Do tego ojcostwa się przyznaję i się swojego „dziecka” nie wypieram. A z tym pomysłem to było tak. W październiku 2006 roku, kiedy podsumowywaliśmy kolejną edycję Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym, które odbyły się miesiąc wcześniej, z grupą pracowników Ośrodka doszliśmy do wniosku, że warto zrobić dodatkową imprezę targowo-wystawienniczą na wiosnę. To wydarzenie miało być skierowane nie tyle do rolników produkujących na rynek, ile do działkowców z Siedlec i okolicznych miejscowości, którzy mają ogródki działkowe lub uprawiają niewielkie działki czy ogródki.

■ **Nowa impreza plenerowa to pewne wyzwanie. Mogło się to udać, ale też mogło skończyć się kląpą...**

— Oczywiście były pewne wątpliwości, czy to się może udać. Po pierwsze: termin wydarzenia to wczesna wiosna. Impreza była zaplanowana na początek kwietnia, więc były obawy, czy pogoda będzie łaskawa, czy nie będzie śniegu albo mrozu. Ale podjęliśmy to ryzyko i przygotowaliśmy koncepcję wystawy. Następnie udałem się do ówczesnego prezydenta Siedlec pana Wojciecha Kudelskiego z prośbą o włączenie się miasta w nasze wydarzenie. Pan prezydent przystał na tę propozycję. Powiedział: „Śła-



Sławomir Piotrowski

wek, rób, organizuj, a ja ze swojej strony będę pomagał”.

■ **Błogosławieństwo prezydenta Siedlec to jednak chyba za mało, by impreza mogła „wypalić”...**

— Na pewno tak, ale wsparcie gospodarza miasta było bardzo ważne, podobnie jak patronaty, których udzielił nam zarówno minister rolnictwa, jak i wojewoda mazowiecki. Bardzo istotne było też wsparcie ze strony lokalnych mediów, m.in. redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, który „Wiosna na polu i w ogrodzie” towarzyszy od samego początku. Można powiedzieć, że w „wychowywaniu” tego mojego „dziecka” też w pewien sposób redakcja „Tygodnika” uczestniczy. Ale najważniejszą rolę w przygotowaniu imprezy i jej dalszego rozwoju odegrali pracownicy siedleckiego oddziału MODR, którzy cały ciężar organizacyjny wzięli na siebie. Za to jestem im bardzo wdzięczny.

■ **Pierwsza impreza udała się. Targi odwiedziło ponad 7 tys. osób.**



2022 r. Występuje grupa śpiewacza „Chodów”.

— To był na pewno frekwencyjny sukces, choć — mając w pamięci jesienne Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym, które w ciągu dwóch dni odwiedziło około 100 tys. osób — może wówczas po cichu liczyliśmy na więcej. Ale nie o rekordy tu chodzi. „Wiosna na polu i w ogrodzie” odbywa się co roku (nie zorganizowaliśmy jej tylko w 2020 i 2021 roku z uwagi na zagrożenie epidemiczne covid19), zawsze w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, która w Kościele katolickim jest obchodzona jako Niedziela Miłosierdzia Bożego, i myślę, że już na stałe wpisała się w kalendarz imprez miasta i regionu. Wiosenne targi cieszą się dużym zainteresowaniem. Są lata, że wystawę odwiedza ponad 10 tys. osób.



Plakat z 2007 r.

■ **Frekwencyjny rekord padł wówczas, kiedy targi z terenu Ośrodka zostały przeniesione do centrum Siedlec, na plac im. generała Sikorskiego.**



2023 r. Sadzenie dębu w ramach akcji „drzewko za krew” oddaną na 100-lecie doradztwa rolniczego

do budowania więzi między sprzedającymi i kupującymi, między naszymi doradcami oraz rolnikami i działkowcami. Cieszy mnie, że targi odwiedza tak wiele osób, wręcz całe rodziny. To świadczy o tym, że oferta jest trafiona.

„Wiosna na polu i w ogrodzie” to nie tylko handel, ale też możliwość spotkania z naszymi doradcami oraz przedstawicielami agencji i instytucji pracujących na rzecz rolnictwa. Jest to więc nie tylko szeroki transfer roślin, ale też wiedzy. To również okazja do spotkania z kulturą (na targowej scenie występują m.in. soliści i zespoły folklorystyczne) i rzemiosłem artystycznym. To także możliwość zakupu produktów żywnościowych oraz miodów bezpośrednio od ich producentów.

■ **Można powiedzieć, że impreza wciąż cieszy się zainteresowaniem i chyba już na stałe wpisała się w krajobraz miasta i regionu.**

— To zasługa bardzo wielu osób. Nawet gdy już przestałem być kierownikiem ODR w Siedlcach, to pracownicy oraz moi następcy, m.in. dyrektorzy: Marek Niewęgłowski, Marek Furman i obecny dyrektor Jan Romańczuk kultywowali to wydarzenie i robili wszystko, by impreza się rozwijała, dorzucając coś nowego od siebie. Za to jestem im bardzo wdzięczny.

■ **Pańskie „dziecko” za chwilę osiągnie pełnoletność. Co dalej z imprezą? Na co w tym roku mogą liczyć ci, którzy odwiedzą wystawę?**

— W tym roku, z uwagi na wybory samorządowe, „Wiosna na polu i w ogrodzie” nie odbędzie się — tak jak w poprzednich latach — w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ale w następną, 14 kwietnia. Tzw. atrakcje to przede wszystkim: bogata oferta handlowa dla działkowców (i nie tylko), występy artystyczne oraz konkursy z nagrodami. Liczę, że pogoda będzie sprzyjać zarówno organizatorom, jak wystawcom i kupującym.

■ **Jak już wcześniej wspomnieliśmy, najwięcej ludzi odwiedziło wystawę, kiedy odbywała się ona w centrum miasta, a nie przy Ośrodku, przy ul. Kazimierzowskiej. Może warto wrócić do tego pomysłu?**

— Wydarzenie, które od 17 lat organizujemy, jest możliwe dzięki szerokiej współpracy. Impreza w centrum miasta ma swoje plusy i minusy. Dla nas zorganizowanie imprezy przy Ośrodku jest o wiele łatwiejsze. Jest plac, są obiekty, sala konferencyjna, wszystko na miejscu i nie jesteśmy na niczyjej łasce. Natomiast jeśli ze strony władz Siedlec byłaby chęć organizacji naszej imprezy w centrum miasta, Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego jest na taką koncepcję otwarty.

■ **Dziękuję za rozmowę.**
STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fol. Aneta Abramowicz-Oleszczuk

**Kwiaty, sadzonki i ziola
zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem**



Na Placu im. gen. Sikorskiego

fol. Rafał Serementa

Od czerwca ub. roku przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego publikowaliśmy cykl tekstów pod wspólnym tytułem „Mazowsze – srebrne wesele”. Podsumowanie cyklu stanowią dwie rozmowy z członkiniami Zarządu Województwa Mazowieckiego. Oto pierwsza z nich.

Popatrzmy czulej na bliskich

Rozmowa z Elżbietą Lanc z Zarządu Województwa Mazowieckiego

■ **Pozwoli Pani, że sprawdzę, czy ma Pani zegarek na rękę...**
- Proszę sprawdzić. Nie mam.
■ **Sprawdzam, bo przeczytałem, że ten подарowany Pani kiedyś, by „odmierzał tylko dobry czas”, przeznaczyła Pani na licytację.**

- To był dobry zegarek. Z całego serca życzę nowym właścicielom, by odmierzał dobry czas. Mój zegarek z radością przekazałam na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Bardziej niż mnie przyda się tym, którzy naprawdę pomocy potrzebują. A sprzęt medyczny, kupiony przez WOŚP, trafia również do „naszych” mazowieckich szpitali. No i najważniejsze: ratuje życie pacjentów.

■ **Licytacja się skończyła, a Pani... przydałby się nowy zegarek. Często odwiedza Pani trzy, cztery miejscowości dziennie, by podpisać kolejne umowy o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego. I takich wyjazdów bywa kilka tygodniowo. To chyba czasochłonne, monotonne.**

- Zegarek mam. W telefonie. Brak czasu rzeczywiście odczuwam. Jednak praca w samorządzie właśnie taka jest - wymaga aktywności przez 7 dni w tygodniu. To spotkania, podpisywanie umów. Bo jeżeli się działa dla ludzi, trzeba z nimi być! Mogłoby się wydawać, że mam uciążliwą pracę, ale jakże jest ona przyjemna... Czerpię dużo, dużo dobrej energii ze spotkań z ludźmi, zarówno z młodymi, pracującymi, jak i z moimi ukochanymi seniorami.

■ **Nieraz spotyka Pani tych samych ludzi. Ma Pani dobrą pamięć wzrokową?**

- Tak! Rozpoznaję wiele osób. I sprawia mi ogromną przyjemność, kiedy, na przykład, spotykam tych, z którymi współpracowałam jeszcze jako starosta węgrowski. A ostatnio w Ziełcu rozmawiałam z bardzo młodym człowiekiem i... poznałam go „po ojcu”.

■ **To znaczy?**
- Chłopak był bardzo podobny do taty, a mojego dawnego kolegi. Przecież ja ciągle jestem „stąd”.

■ **Na spotkaniach w terenie najczęściej zwraca się Pani do mieszkańców „Kochani”.**

- Bo kocham ludzi. Nawet najlepsze programy, które przygotowuje samorząd województwa, nie będą skuteczne, jeśli przy ich prowadzeniu nie będziemy współpracować z mieszkańcami, samorządowcami, organizacjami pozarządowymi, KGW, OSP. To wielka wspólnota, o którą trzeba dbać.

■ **Myślałem, że zwrot „Kochani” jest echem czasów, gdy była Pani nauczycielką. Bo jako pedagoga i członkinię PO chciałbym Panią zapytać: Zadawać prace domowe czy nie?**

- Pstryk i nie zadajemy? Jestem przeciw. Nie wyobrażam sobie, żeby młodzież nie czytała w domu lektur. A to też praca domowa. Czytając, rozwijamy słownictwo, kształcimy pamięć wzrokową, ugruntowujemy zasady ortograficzne. Myślę też o utrwalaniu słówek z języka obcego. Przy reformowaniu szkół trzeba rozsądku, inaczej wylejemy dziecko z kąpielą. Zmienia się nasze otoczenie, są komputery, sztuczna inteligencja, więc konieczne są i zmiany w oświacie. Ale



muszą być przygotowane razem z nauczycielami. To oni wiedzą najlepiej.

■ **Zostańmy przy szkole i uczniach. Badania mówią – młodzież tyje...**

- Dane przedstawione przez Warszawski Uniwersytet Medyczny brzmią dramatycznie. Obecnie nawet 20–25 procent młodych ludzi mierzy się z nadwagą. Blisko 30 proc. nie je śniadania, często zastępując je tym, co można kupić w szkolnych sklepikach: fast foody, słodkie batoniki... Młodzież ma za mało ruchu, bo spędza czas przy komputerze albo przy smartfonie. Dlatego samorząd wojewódzki prowadzi akcję „Talerz pełen zdrowia”. Wydajemy ponad 850 tys. zł, żeby pokazać dzieciom, ale i rodzinom, nauczycielom, jak utrzymywać nawyki zdrowego odżywiania. Skutki błędów w żywieniu są groźne – cukrzyca dzieci, komplikacje kardiologiczne, udary u młodych ludzi, schorzenia kończyny. Nie mówiąc już o problemach psychicznych.

■ **Jestem otyła (otyły), więc koledzy mnie odrzucają...**

- Przede wszystkim: Jestem gorsza (gorszy).

■ **Kłopoty społeczne, związane z samopoczuciem psychicznym, narastają. Również wśród ludzi starszych.**

- W grupie ludzi po 60. roku życia nawet 20 proc. cierpi na depresję, a po 80. roku życia to już połowa!

■ **Powody?**

- Zanikają rodziny wielopokoleniowe, co u starszych wywołuje poczucie osamotnienia. Nie ma poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego.



Elżbieta Lanc

fot. arch.

Dodajmy do tego lęki spowodowane pandemią, a teraz również wojną w Ukrainie. Samorząd wojewódzki tworzy różne programy, które mają wyciągnąć seniorów z domu, ale bez mądrego wsparcia najbliższego otoczenia problemu depresji ludzi starszych nie rozwiążemy. Nie pomogą nawet proponowane przez nas badania przesiewowe. Dlatego apeluję: Popatrzmy czulej i uważniej na bliskich. Może uda się wychwycić wczesne symptomy depresji, to da większe szanse na leczenie.

■ **A w służbie zdrowia jak zwykle nie najlepiej...**

- Mazowsze ma szczęście, bo samorząd wojewódzki jest bogaty, więc do podległej nam służby zdrowia dokładamy dużo. W ubiegłym roku blisko pół miliarda. Ale są potrzebne systemowe rozwiązania dla wszystkich placówek. Pieniądze muszą być wydawane racjonalnie. Teraz ponad 90 proc. budżetów niektórych szpitali pochłaniają płace personelu. A pacjent? Znów na końcu. Więc może zmienić strukturę szpitali powiatowych? Jeśli dwie placówki blisko sąsiadują...

■ **Na przykład w Sokołowie i w Węgrowie...**

- Chce Pan, bym wsadziła kij w mrowisko... Ale tak - na przykład. Jeden z tych szpitali mógłby specjalizować się w leczeniu bieżącym, drugi – w długoterminowym, geriatrycznym, rehabilitacyjnym.

■ **Kończy nam się czas przeznaczony na kawę i rozmowę. Widziałem, że pija Pani kawę w kubku z napisem 25-lecie Mazowsza. Które z jubileuszowych wydarzeń będzie Pani wspominała najdłużej?**

- Trasę związaną z koncertami Warszawskiej Opery Kameralnej, „Mazowsza” i Mazowieckiego Teatru Muzycznego. Nasi mieszkańcy dostali niezwykle prezent - mogli zobaczyć, że 25-lecie samorządu to nie tylko drogi, szkoły, żłobki, infrastruktura sportowa, ale też Wielka Kultura. Ona przyszła do nich. Byłam na wielu koncertach, często tych samych. Każdy występ miał taki poziom jak dla najbardziej wymagającego warszawskiego widza.

Rozmawiał:
KRZYSZTOF STRZELECKI

Szedł skrótem, wpadł w grzęzawisko

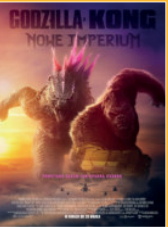
30-latek zadzwonił na numer alarmowy, informując, że szedł skrótem do domu, ale źle się poczuł i stracił orientację. Było ciemno, zimno i mokro. W dodatku na grząskim terenie przewrócić się i nie był w stanie dalej iść.

- Policjanci z Piławy natychmiast rozpoczęli poszukiwania. Mężczyzna przez telefon podawał różne kierunki, w których może się znajdować – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa policji

w Garwolinie. - Dopiero po pieszym przejściu przez teren pobliskiego lasu patrol zauważył mężczyznę leżącego na ziemi w grzęzawisku. 30-latek potrzebował pomocy medycznej, policjanci wezwali więc karetkę pogotowia. **(ak)**

Godzilla i Kong Mini Maraton

GODZILLA i KONG
MINI MARATON



HELIOS

PREMIERA!

27.03
21:30

WCSZEŚNIEJ KUPUJESZ, WIĘCEJ ZYSKUJESZ!

NOCNE MARATONY FILMOWE

– Po co te zmiany w podziale na okręgi wyborcze? – pytają mieszkańcy. – To powoduje tylko wielkie zamieszanie. To jest...

Mocno przekombinowane

Wybory samorządowe, nie bez racji, są uznawane za najbardziej demokratyczne. Głosując, popieramy konkretnych ludzi, których zwykle znamy. Wydaje się, że nie da się tu wiele popsuć. A jednak...

Jeśli na kilka tygodni przed wyborami dokonuje się zasadniczych, a co najmniej istotnych, zmian w samej organizacji głosowania, to wśród lokalnych społeczności rodzi się naturalna nieufność. Padają nawet oskarżenia o nieczne machinacje.

Tak właśnie było w gminie Siedlce. Postanowieniem Komisarza Wyborczego został zmieniony podział gminy Siedlce na okręgi wyborcze. Miało to istotne konsekwencje. W nowym podziale miejscowości Białki i Ujrzanów zostały połączone w jeden okręg. W efekcie z obu wsi zostanie wybrany tylko jeden radny. Dotychczas każda miejscowość miała w radzie gminy swojego przedstawiciela. Teraz reprezentacja wsi Białki i Ujrzanów będzie więc o połowę mniejsza.

RYKOSZETEM W WÓJTA

Wywołało to niezadowolenie ze strony mieszkańców. Rykoszetem oberwał także wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski**. Bo lokalne społeczności wychodzą z założenia, że nic, a szczególnie przez wyborami, nie dzieje się przypadkowo. A jeden z radnych z okręgu, obejmującego w nowym podziale Białki i Ujrzanów, należał do krytyków wójta.

Dla części mieszkańców sprawa była więc prosta. Wójt chciał osłabić potencjał tego okręgu wyborczego, bo liczył na to, że tym samym spadną wyborcze szanse opozycyjnego radnego. I takie spiskowe teorie pojawiały się w opiniach naszych czytelników.

– W tej sprawie wójt musiał maczać palce – komentowano w telefonach do redakcji. – Zależało mu na takiej zmianie okręgów i jakoś sprawę załatwić. Bo taki był jego interes. Niech nie myśli, że ludzie są naiwni.

NIE BYŁO SUGESTII

Co więc myśli wójt o takich opiniach i o samej decyzji w sprawie

nowego podziału gminy na okręgi wyborcze?

– Przecież to nie wójt, lecz komisarz wyborczy podejmuje decyzję o podziale na okręgi – mówi wójt gminy Siedlce, Henryk Brodowski. – Mówiąc najkrócej, wójt do tego nic nie ma. Nie składałem komisarzowi nawet najmniejszej sugestii w sprawie nowego podziału, bo to w żaden sposób nie są moje kompetencje. Jak komisarz podzieli, to ja się muszę tylko temu podporządkować i odpowiednio przygotować same wybory, lokale, urny. A jak mieszkańcom nie odpowiada nowy podział, to mogą pisać w tej sprawie skargę, ale nie do wójta, tylko do sądu administracyjnego, za pośrednictwem komisarza wyborczego. Wystarczy zebrać pod takim protestem podpisy 15 mieszkańców.

Wójt nie tylko odcina się od swego ewentualnego wpływu na wprowadzone zmiany, ale komentuje je jako coś wręcz negatywnego dla jego gminy.

– Połączenie okręgów wsi Białki i Ujrzanów i zmniejszenie w ten sposób liczby wybieranych tu radnych z 2 do 1 pociągnęło za sobą szereg kolejnych zmian w podziale na okręgi i liczbę przypadających na nie mandatów – dodaje Henryk Brodowski. – Na przykład Nowe Iganie tworzą okręg samodzielnie i przypada na nie odrębny mandat. Z kolei Stare Iganie trzeba było połączyć z sołectwem Swoboda. Zrobił się naprawdę duży galimatias. Mieszkańcy są przez to mocno zdezorientowani i generalnie bardzo niekorzystnie przyjmują te zmiany. Od lat byli przyzwyczajeni do określonego porządku, który przed wyborami został przetasowany. No i snują najróżniejsze domysły. A mój domniemany wpływ na nowy podział to absurd. Jestem zresztą przeciwny takim zmianom, szczególnie przed wyborami. Kiedy się o nich dowiedziałem, to powie-



Wójt gminy Siedlce, Henryk Brodowski

działem komisarzowi wyborczemu, że to wszystko i tak skupi się na mnie.

BO MUSI...

Dlaczego więc komisarz wyborczy podejmuje decyzje, które są krytykowane zarówno przez władzę gminną, jak i samych mieszkańców? Odpowiedź jest krótka – bo musi.

– Wynika to z przepisów Kodeksu wyborczego, które mówią, że w momencie, gdy dany okręg przekracza tak zwany wskaźnik przedstawicielstwa, to trzeba dokonać jego podziału i utworzyć nowy okręg – wyjaśnia dyrektor siedleckiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego, Marcin Skolimowski.

I tak właśnie stało się w gminie Siedlce. Trzeba tu było oddzielić sołectwa Nowe Iganie i Stare Iganie. Stare Iganie połączono z sąsiednim sołectwem Swoboda. W miejsce jednego powstały więc dwa okręgi wyborcze. W ten sposób mamy jeden mandat więcej. I ten „brakujący” mandat należało uzyskać w okręgu, który miał najmniej mieszkańców, czyli z Ujrzanowa. Dalszym krokiem była konieczność połączenia sołectwa Ujrzanów z sołectwem Białki.

Jak wyjaśnia komisarz, ta bardzo skomplikowana procedura wynikała ze zmiany liczby mieszkańców w poszczególnych miejscowościach i okręgach wyborczych.



Sołtys wsi Białki i radna gminy Siedlce, Grażyna Kręgol

– W kwestiach zmian w podziale na okręgi nie obowiązują żadne ustalenia czy konsultacje społeczne – dodaje dyrektor delegatury. – Tu obowiązuje zwykła matematyka, a także, w pewnym stopniu, układ geograficzny poszczególnych miejscowości w gminie. W jednych miejscowościach liczba mieszkańców spada, w innych rośnie. I to jest przyczyną nowych podziałów na okręgi. Takich zmian, związanych z demografią, dokonuje się raz na 5 lat. I właśnie tyle mija od ostatnich wyborów samorządowych.

Dyrektor dodał też, że zmiany w podziale na okręgi w gminie Siedlce nie są niczym wyjątkowym. Wręcz przeciwnie, ostatnio dokonano ich w większości gmin naszego regionu! Tak więc wynika z tego zamieszanie jest dokonywane na wręcz masową skalę. I wywołuje społeczne protesty. Tylko w związku z połączeniem w jednym okręgu wyborczym wsi Białki i Ujrzanów do siedleckiej delegatury trafiły dwie skargi (zostały przekazane do NSA).

PODZIAŁ JEST DLA NAS KRZYWDZĄCY

– Taki nowy podział na okręgi wyborcze jest dla nas bardzo krzywdzący – mówi sołtys wsi Białki, radna gminy Siedlce z tej wsi, **Grażyna Kręgol**. – Dlatego napisaliśmy dwa pro-

testy do NSA: mój oraz drugi, pisany przez Stowarzyszenie „Nasze Białki”. Podpisało się pod nimi kilkadziesiąt osób. Nic jednak nie wskóraliśmy. To gdzie są te wszystkie deklaracje, że lokalne społeczności same powinny o sobie decydować? Po tym nowym podziale, robionym przez kogoś zza biurka, jest tylko zamęt. Ludzie są naprawdę wkurzeni, ale mogą tylko rozłożyć ręce. W tej sprawie nie było nawet żadnych konsultacji społecznych. Mówi się, że tu decyduje liczba mieszkańców, ale tego też nie rozumiemy, bo w samych Białkach jest 865 mieszkańców, czyli więcej niż w nowym okręgu Stare Iganie i Swoboda.

Jeszcze więcej kontrowersji budzi geograficzne połączenie wsi Białki i Ujrzanów w jeden okręg wyborczy. Zdaniem radnej jest to sztuczny twór. – Owszem, nasze wsie ze sobą sąsiadują, ale dzieli nas bardzo ruchliwa obwodnica – wyjaśnia Grażyna Kręgol. – To większa bariera niż granica. Nie da się tędy przejść czy przejechać rowerem. A ze wsi Białki do Ujrzanowa trzeba jechać przez Siedlce... Po tym nowym podziale zawsze któraś wieś będzie poszkodowana, zależnie od tego, z której zostanie wybrany radny. Bo jeden radny obu wsi, sąsiadujących, ale nie skomunikowanych, nie da rady ogarnąć. Poza tym Białki i Ujrzanów szybko się rozrastają. I zaraz znowu trzeba będzie robić nowy podział, wszystko demolować, bo w jednym okręgu ubędzie 2 mieszkańców, a w innym 2 przybędzie... Ale my tu na dole chyba jesteśmy za głupi, żeby to wszystko zrozumieć.

TO NIE MY, TO KTOŚ INNY

W sąsiedniej gminie Wiśniew też wprowadzono zmiany w podziale na okręgi wyborcze. I odczucia są analogiczne.

– Ciągłe wraca sprawa zmian w tym podziale – mówił na ostatniej sesji wójt gminy Wiśniew, Krzysztof Kryszczuk. – Mieszkańcy przychodzą i mówią, że wójt i Rada Gminy znowu coś namieszały. A to nie my, decyzje podejmował ktoś inny.

tekst i zdjęcia:
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Nie żyje wybitny poeta Ernest Bryll

Miał 89 lat. Był mocno związany z siedleckim środowiskiem artystycznym. Od lat z dużą sympatią i troską wypowiadał się o Siedlcach.

Ernest Bryll to postać, której przedstawiać nie trzeba. Poeta, prozaik, autor setek tekstów piosenek, m.in. „Psalm stojących w kolejce” (Krystyna Prońko) i „Peggy Brown” (Myslovitz). Jego wiersze śpiewali także: Maryla Rodowicz, Marek Grechuta, Czesław Niemen oraz zespół Dwa Plus Jeden. Był także dyplomatą – wraz z małżonką organizowali pierwszą po wojnie ambasadę RP w Irlandii.

– Był bardzo związany z Siedlcami – mówi poeta **Eugeniusz Kasjanowicz**. Przyjeżdżał na moje spotkania autorskie, brał udział jako juror w licznych turniejach recytatorskich czy konkursach literackich.

– Wielkim przeżyciem było dla mnie poznanie Ernesta Brylla pod-

czas koncertów w polskich kościołach w latach 80. – wspomina z kolei muzyk, kompozytor **Waldemar Koperkiewicz**. – Po zmianie ustroju wielokrotnie spotkaliśmy się w Siedlcach podczas spotkań autorskich na zaproszenie poety Eugeniusza Kasjanowicza. Wtedy narodził się pomysł zorganizowania „Wieczorów Ernesta Brylla z piosenkami”. Muzykę napisałem ja, panu Ernestowi bardzo się podobała i tak oto gościliśmy w wielu miejscach w Polsce, gdzie jeszcze poezja ma odbiorców.

Ernest Bryll od lat z dużą sympatią i troską wypowiadał się o Siedlcach. „Są miasta, w których zawsze starano się utrzymać pewien fason kulturalnej inteligencji. I Siedlce wyraźnie to mają... Nawet w najtrud-

niejszych dla kultury czasach dbano tutaj o to, żeby ten poziom inteligencji kulturalnej nie zubożał. Żeby to nie była zapyziała prowincja. (...) A z drugiej strony – to miasto zawsze dostawało w tyłek. Powodem były pieniądze. (...) Siedlce zostały ich poważnie pozbawione, gdy odebrano im rangę miasta wojewódzkiego. Miało to ogromne znaczenie przy podziale funduszy, liczbie domów kultury i tworzeniu miejsc pracy. W jednej chwili to wszystko ucięto. Zaczęto traktować to miasto i całe Podlasie jako takie miejsce, w które nie wiadomo, czy warto inwestować” – wspominał. – „Mnie to głęboko bolało, oburzało i napisałem wiersz: Płaskie w niełasce Podlasie/ Zawsze w niedobrym czasie/ W niemodnych wspomnieniach/ Wkleśła ziemia/ Niby Polska ale uboczną/ Niby blisko ale dojść nie można.”

Ostatnie wizyty Ernesta Bryll-

la w Siedlcach skłoniły go do refleksji: „Teraz przyjeżdża się zupełnie do innego miasta. Kiedyś ono było szare, ciemne, jakieś takie zranione – ja dobrze pamiętam to brudne miasto sprzed lat. Dzisiaj spacerowaliśmy z Gienkiem Kasjanowiczem i zobaczyłem je w innym świetle. Cieszy mnie, jak widzę elegancko odremontowaną bibliotekę, salę teatralną w Centrum Kultury” – powiedział.

Ernest Bryll podkreślał ogromną rolę kultury w życiu Siedlec: „Kiedyś przychodzi młodszy ode mnie o dwa pokolenia Marcin Styczeń, chce śpiewać moje wiersze. No i on mi przypomina – że wiele lat temu w Siedlcach dałem mu drugą nagrodę w jakimś konkursie. I ja osobiście co chwila spotykam takich ludzi, dla których Siedlce były punktem zwrotnym w ich karierze. Tu jest jakieś serce do kultury. I co najważniejsze – z Siedlec wychodzą ludzie, którzy



Archiwalny plakat zapowiadający spotkanie autorskie Ernesta Brylla w Siedlcach

zostają przy dobrze śpiewanej piosence, śpiewanej po coś, z konkretnym przesłaniem opatrzonej dobrym literackim warsztatem”.

TOMASZ MARKIEWICZ

Czas na uporządkowanie

Marta Przybyła, jedna z bohaterek filmu „Powołany” w reżyserii Jana Sobierajskiego, spotkała się z osadzonymi w siedleckim zakładzie karnym. Wysłuchali świadectwa jej nawrócenia.

Przez 23 lata **Marta Przybyła** nie przekraczała progu kościoła. Interesowała się spirytyzmem, okultyzmem, muzyką satanistyczną, a agresja, depresja i nienawiść stawały się jej codziennością. Punktem zwrotnym

w jej życiu była Eucharystia i Adoracja Najświętszego Sakramentu, w której wzięła udział za namową przyjaciół. Wówczas doświadczyła miłości Boga.
- Podczas spotkania ze skazanymi Marta Przybyła opowiedziała o swoim

osobistym doświadczeniu duchowym i podzieliła się swoimi przemyśleniami na temat relacji z Bogiem – mówi por. **Przemysław Turyk**, rzecznik siedleckiego Zakładu Karnego.

Jak opisuje, Marta Przybyła chciała do poszukiwań swojej życiowej ścieżki, którą można kroczyć bez uzależnień, przemocy, nie raniąc drugiego człowieka.

- Spotkanie miało na celu uświadomienie, że pobyt w więzieniu to czas na uporządkowanie systemu wartości, który został zachwiany bądź całkowicie zburzony. Marta Przybyła otrzymała od jednego ze skazanych w ramach podziękowania za świadectwo i spotkanie płasko-rzeźbę, wykonaną w drewnie, ukazującą postać Jezusa Chrystusa, a sama pozostawiła kilka książek swojego autorstwa pn. „I dam wam serce nowe” – mówi rzecznik.

Spotkanie zakończyło się wspólną modlitwą i wystawieniem Najświętszego Sakramentu w więziennej kaplicy pw. Dobrego Łotra, któremu przewodniczył ks. kanonik **Mateusz Czubak**, kapelan w siedleckiej jednostce penitencjarnej. (ak)



fot. Przemysław Turyk

Kwalifikacja wojskowa

To tylko tak groźnie brzmi

W Wojskowym Centrum Rekrutacji ruszyła kwalifikacja wojskowa mieszkańców Siedlec.



fot. Aga Król

- Kwalifikacja wojskowa wynika z Ustawy o Obronie Ojczyzny. To obowiązek każdego obywatela, który w roku kalendarzowym ukończył 19. rok życia - mówił ptpk **Mariusz Miśura**, szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Siedlcach. – Uspokajam, to nie jest pobór do wojska. To cykliczne przedsięwzięcie, realizowane każdego roku w celu założenia ewidencji wojskowej, ustalenia zdolności fizycznej

i psychicznej do służby wojskowej, wydania zaświadczenia o stawieniu się do służby wojskowej – informuje. - Osoby, które stawiają się na kwalifikację, mogą zapoznać się z różnymi rodzajami służby, poczynawszy od dobrowolnej ochotniczej służby wojskowej poprzecz szkolnictwo wojskowe po wojsko obrony terytorialnej. Będziemy zachęcać osoby, które w tym roku zdają maturę, by wstępowały do uczelni wojskowych.

- Kwalifikacja w tym roku jest liczna. Podpisałem ponad 600 wezwań. To tylko tak groźnie brzmi – mówił prezydent Siedlec, **Andrzej Sitnik**. – To tylko informacja, by stawić się w WCR i przejść kwalifikację. Chciałbym, by młodzi mieszkańcy naszego miasta traktowali to jako ofertę zdobywania wykształcenia w kierunku związanym z wojskiem. To oni decydują, czy z tej oferty skorzystają. W 18. Dywizji Zmechanizowanej jest 3 tys. etatów, w związku z tym jest to doskonała oferta dla zainteresowanych pracą w wojsku na różnych stanowiskach. To także oferta dla kobiet kierunków medycznych, ale też i w wszystkich ochotników, którzy ukończyli 18 lat. **AGA KRÓL**

WÓJT GMINY KOTUŃ informuje

że od dnia 12.03.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kotuniu, ul. Siedlecka 56c, na okres 21 dni, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony – część działki nr 425 o pow. 1,5972 ha obręb Oleksin. Z wykazem można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie www.kotun.bip.net.pl.

168-1p

WÓJT GMINY KOTUŃ informuje

że od dnia 11.03.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kotuniu, ul. Siedlecka 56c, 08-130 Kotuń, na okres 21 dni, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze zamiany między jednostkami samorządu terytorialnego, obejmujący działki: nr ew. 615/2 i nr ew. 624 obr. Chlewiska, nr ew. 649 obr. Cisie-Zagrudzie, nr ew. 825/2 obr. Koszewnica, nr ew. 28/2, nr ew. 1260/2, nr ew. 1277/2 i nr ew. 1377/2 obr. Kotuń, gm. Kotuń.

Z wykazem można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu, oraz na stronie www.kotun.bip.net.pl w zakładce: Urzędowa tablica ogłoszeń » ogłoszenia Wójta Gminy Kotuń.

167-1p

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16 zostanie wywieszony na okres 21 dni, tj. od 20.03.2024 r. do 10.04.2024 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej, wykaz części nieruchomości położonej w Krypach nad Zalewem, gm. Liw, oznaczonej nr. ewidencyjnym 1099/1, zabudowanej budynkiem z funkcją gastronomiczną i magazynem sprzętu rekreacyjnego, przeznaczony do wydzierżawienia w drodze przetargu na okres 2 lat.

179-1p

SZPITAL GARWOLIŃSKI



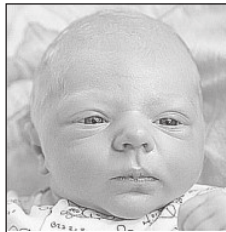
Marcelek Wilary,
ur. 14.03.2024, godz. 0.50,
waga 3.850, wzrost 59, Uścieniec Kol.



Szymon Masny,
ur. 13.03.2024, godz. 18.26,
waga 3.610, wzrost 53, Sulbiny



Emilka Głowala,
ur. 14.03.2024, godz. 13.27,
waga 3.230, wzrost 52, Wilkowaja



Adaś Kobylński,
ur. 9.03.2024, godz. 18.38,
waga 3.770, wzrost 54, Siedlce



Grześ Cieniewicz,
ur. 14.03.2024, godz. 1.52,
waga 3.780, wzrost 56, Oleśnica



Adaś Gryczewski,
ur. 15.03.2024, godz. 13.25,
waga 3.680, wzrost 56, Stasin



syn Gieroś,
ur. 15.03.2024, godz. 10.28,
waga 3.350, wzrost 55, Siedlce



Nikodem Brokowski,
ur. 11.03.2024, godz. 17.55,
waga 3.300, wzrost 55, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



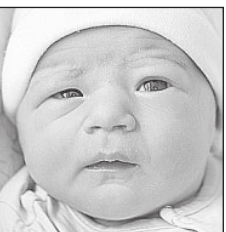
Basia Michaluk,
ur. 13.03.2024, godz. 17.43,
waga 3.200, wzrost 55, Nowe Łepki



Maja Ostapiuk,
ur. 13.03.2024, godz. 13.38,
waga 3.500, wzrost 56, Szydłówka



córka Baranowska,
ur. 13.03.2024, godz. 11.54,
waga 3.540, wzrost 55, Niechabrz



Pola Stachniak,
ur. 15.03.2024, godz. 13.05,
waga 3.240, wzrost 52, Okrzeja



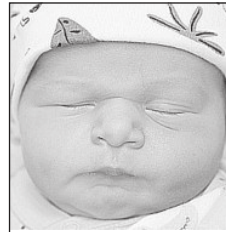
Krystian Bieliński,
ur. 14.03.2024, godz. 2.08,
waga 3.220, wzrost 56, Zembry



Antos Jaszczuk,
ur. 16.03.2024, godz. 00.01,
waga 4.040, wzrost 56, Stok Łacki



Miłosz Brzyski,
ur. 15.03.2024, godz. 10.01,
waga 3.240, wzrost 53, Chodów



Aleksander Pszczel,
ur. 15.03.2024, godz. 20.50,
waga 3.650, wzrost 57, Siedlce



Laura Zarzycka,
ur. 10.03.2024, godz. 17.03,
waga 2.920, wzrost 52, Radzików Stopki



Matylda Harasim,
ur. 14.03.2024, godz. 10.42,
waga 4.220, wzrost 57, Siedlce

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska,
tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski,
tel. 506 905 791.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

Raport „Tygodnia Siedleckiego” i „Życia Podkarpackiego” o sporcie w mieście

W sport warto inwestować!

– Sport nigdy nie był dochodowy, prawie zawsze się do niego dokłada – uważa wiceprzewodniczący siedleckiej rady miasta **Maciej Nowak**.

– Ale to chyba Amerykanie obliczyli, że 1 dolar zainwestowany w sport przynosi 7 dolarów oszczędności na zdrowiu. Czyli warto dokładać.

To istotnie stwierdzenie, patrząc na strukturę miejskich wydatków. W tym na sport i rekreację. Wspólnie z zaprzyjaźnioną redakcją „Życia Podkarpackiego” porównaliśmy warunki do uprawiania sportu w Siedlcach i w Przemyślu, mieście porównywalnym wielkością do naszego, choć z mniejszą liczbą mieszkańców (o ok. 20 tysięcy). Co Przemyśl ma, czego my nie mamy? Na pewno stok narciarski i stadion lekkoatletyczny. A czego Przemyśl nie ma, a co jest u nas? Tu różnice są większe – w bazie sportowej, uprawianych dyscyplinach i sposobie finansowania sportu.

SIEDLCE SPORTEM STAŁY...

Siedlce były dosyć znane w kilku dyscyplinach sportowych. Koszykarki grały w ekstraklasie, a koszykarze w I lidze. Tenis stołowy także mieliśmy I-ligowy. To się zmieniło w ciągu ostatnich lat, gdy zmieniły się władze miasta. Wieloletniego prezydenta z PiS **Wojciecha Kudelskiego** zastąpił **Andrzej Sitnik** z Bezpartyjnych Siedlec. Nowy prezydent miał nową wizję rozwoju miasta, opartą głównie na wprowadzaniu oszczędności (miasto było mocno zadłużone), ale nie miał większości w radzie miasta. O zasady finansowania sportu toczono wielkie boje, a polityka szukania oszczędności odbiła się głównie na sporcie wyczynowym. Ligowe drużyny po prostu się rozwiązały.

– Za sukces uważam to, że wprowadzono trzyletni system finansowania sportu wyczynowego – mówi **Maciej Nowak**. – Dzięki temu kluby mogą planować rozwój, wiedzą, na co mogą liczyć. Wcześniej pieniądze przyznawano co roku, ale nigdy nie było wiadomo, ile i kto je dostanie.

O takim systemie marzą w Przemyślu. Tam kluby sportowe nie mają takiej pewności, jak w Siedlcach.

PRIORYTETY

Radni i prezydent ustalili wspólnie dziedziny priorytetowe w sporcie wyczynowym, czyli takim, gdzie zawodnicy utrzymują się z grania. To: piłka nożna, koszykówka, siatkówka, rugby, a także dyscypliny indywidualne, jak lekka atletyka, sporty walki, narciarstwo. Te dyscypliny mogą liczyć na dofinansowania. W minionym roku

wydano na nie 8 446 656 zł (włączając w to sekcje młodzieżowe) z całej puli przeznaczonej na sport i rekreację w mieście, wynoszącej 8 839 909 zł. Z kolei w Przemyślu (tam nie ma dyscyplin priorytetowych) na sport i rekreację wydano przez cztery lata (2019-2023) z budżetu miasta i miejskich spółek 4 mln 783 tys. 227 zł. Siedlecki radny **Mariusz Dobijański**, szef komisji grantowej, opiniującej dofinansowania, zaznacza, że w grantach dla klubów są także pieniądze na szkolenie młodzików, czyli to także pieniądze dla najmłodszych sportowców amatorów. – Nie patrzymy na sport wyczynowy jak na element promocji miasta, tylko jak na najlepszą zachętę dla dzieci i młodzieży do uprawiania aktywności – podkreśla.

BAZA TO PODSTAWA

Siedlce mają sporą bazę sportowo-rekreacyjną (pomijając infrastrukturę szkolną). To, między innymi, duży stadion piłkarski z boiskami treningowymi i profesjonalnym oświetleniem, pozwalającym prowadzić rozgrywki i treningi wieczorami, wybudowany na bazie piłkarskiej euforii Mistrzostw Świata Euro 2014; zlokalizowany w pobliżu aquapark (także wybudowany w 2014 r.) oraz „stare” obiekty, jak boisko lekkoatletyczne i hala sportowa (przy ul. Prusa) czy znajdujące się przy niej lodowisko, zamieniane latem na rolowisko.

– Te obiekty są w bardzo dobrym stanie, oprócz stadionu lekkoatletycznego, który wymaga remontu generalnego – mówi **Marek Jastrzębski**, prokurent Agencji Rozwoju Miasta Siedlce, miejskiej spółki, która zarządza siedleckimi obiektami sportowymi.

Jak tłumaczy prokurent, ARMS działa jako spółka prawa handlowego i ma umowy z miastem. Miasto płaci spółce za udostępnianie obiektów siedleckim klubom i szkołom. Pozostałe koszty funkcjonowania spółki musi wypracować sama.

– Najtrudniejszym obiektem pod kątem rentowności jest kompleks boisk. Żeby utrzymać jakość murawy musi ona mieć czas, by się zregenerować, więc nie przynosi przychodu. Ale z roku na rok rośnie stopień ich wykorzystania – zapewnia **Marek Jastrzębski**.



Nowa infrastruktura sportowa przy szkole SP2 w Siedlcach fot. siris

Jak się bilansuje zarządzanie tymi obiektami? Co przynosi straty (i ile), a co zyski (jakie)? Na te pytania nie otrzymaliśmy odpowiedzi, zarządcy ARMS utrzymują to w tajemnicy.

Tymczasem w Przemyślu obiektami sportowymi zarządza Przemyski Ośrodek Sportu i Rekreacji (kryta pływalnia, stadion piłkarski, korty tenisowe, sztuczne lodowisko, stok narciarski, tor saneczkowy, wodny plac zabaw oraz hala sportowa wraz z siłownią, klubem fitness, sauną i jacuzzi). Od 1 stycznia 2022 r. POSiR jest jednostką budżetową miasta, wcześniej funkcjonującą jako zakład budżetowy. Miasto nie płaci ośrodkowi za udostępnianie obiektów klubom. Jest wprost przeciwnie. Kluby płacą POSiR-owi, który niczego nie musi wypracowywać, jak ARMS. Przemyska jednostka pokrywa swoje wydatki bezpośrednio z budżetu miasta, do którego odprowadza dochody. W planie na 2024 r. wydatki POSiR oszacowano na 10 mln 423 tys. zł, a dochody na 3 mln 572 tys. zł. Prosty rachunek wskazuje, że mieszkańcy miasta do działalności POSiR-u będą musieli w tym roku dołożyć prawie 7 mln zł.

W Siedlcach, oprócz miejskich obiektów sportowych, dobrą bazą mogą się też pochwalic szkoły. Na sport szkolny (współzawodnictwo szkół, udział w imprezach ponadlokalnych) poszło w minionym roku 126 000 zł.

– Kilkaś tysięcy złotych idzie na sport także z funduszu „korkowego” – zaznacza **Maciej Nowak**. – To najlepsza profilaktyka uzależnień, odciągająca dzieciaki od patologicznych zachowań.

Dodajmy że na rekreację (organizowanie imprez sportowych i rekreacyjnych) wydano w minionym roku 267 253 zł.

A CO PO COVIDZIE?

Miasto nie opracowało jeszcze żadnego programu pocovidowego dla dzieci i młodzieży, czy programu walczącego z otyłością. A na potrzebę takiego programu wskazywał w tym roku radny **Arkadiusz Mazurkiewicz**.

– Tu świetną pracę wykonują nauczyciele wf-u, pracujący często po godzinach, na szkolnych boiskach, prowadząc dziecięce sekcje. Zwłaszcza te, które nie nastawiają się na współzawodnictwo, na „produkowanie” małych sportowców osiągających sukcesy dla szkoły. Sam pamiętam chłopca, który kilka razy nie trafił w piłkę, gdy chciał ją kopnąć. Nie lubił sportu. Ale gdy raz trafił i dostał pochwałę, garnał się do grania z zapałem.

Radny Mazurkiewicz zwraca uwagę na fatalny stan kondycji dzieci po covidzie. Badania wydolnościowe tego pokolenia odbiegają od statystycznej kondycji dzieci sprzed kilku lat.

W Przemyślu również nie opracowano żadnego planu „pocovidowego”. Tam jednak nie zrezygnowano z zachęt do uprawiania sportu, jakimi są stypendia sportowe. W Siedlcach ostatnie stypendia wypłacono w 2019 roku (859 392 zł), z pieniędzy zarezerwowanych jeszcze przez poprzednie władze miasta. W tej kadencji zrezygnowano z wypłat w ramach oszczęd-

ności. W Przemyślu natomiast przez cztery ostatnie lata wypłacono z miejskiej kasy łącznie 458 tys. 800 zł na stypendia sportowe (także dla seniorów uprawiających sport i promujących w ten sposób miasto). Są także stypendia prezydenta miasta Przemyśla dla uczniów za wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym szkół.

INWESTOWAĆ W BAZĘ

W mijającej kadencji Siedlce nie wiele pozyskały zewnętrznych dotacji (prezydent Siedlec wielokrotnie mówił, że jest to pokłosie polityki rządów PiS, która promowała „swoich”). Jednak mimo to inwestowano w infrastrukturę sportową (także szkolną i rekreacyjną). W latach 2019-2023 powstały choćby czterotorowe bieżnie lekkoatletyczne ze skocznią do skoku w dal przy dwóch szkołach podstawowych, siłownie plenerowe, wyremontowano szkolny basen, a nad miejskim zalewem wybudowano za ponad 3 mln zł budynek z zapleczem dla ratowników wodnych. W sumie w 2023 roku na sport wyczynowy, szkolny i rekreację w zakresie infrastruktury wydatkowano około 16 453 000 zł, a w całej kadencji około 22 874 000 zł. Na remonty bieżące infrastruktury sportowej w latach 2018-2023 wydano 2 769 099 zł.

W Przemyślu natomiast oddano do użytku dwie nowoczesne sale sportowe przy tamtejszych szkołach (obie inwestycje zostały rozpoczęte za czasów poprzednich władz), za prawie 14,5 mln zł. Zainwestowano też w stok narciarski (zmodernizowano kolej linową, zakupiono ratrak, przebudowano taras widokowy). W hali sportowej pojawiły się nowe kosze najazdowe, tablice wyników czy lepsze oświetlenie. Zakupiony został także agregat i orurowanie lodowiska, które w mijającym sezonie zimowym działało ledwie kilkanaście dni. Obiekty zarządzane przez POSiR są wiekowe i kilka z nich wymaga natychmiastowego remontu (hala sportowa, kryta pływalnia, trybuna stadionu – na dwóch pierwszych prace są zaplanowane).



Dwa miasta i dwa różne podejścia do finansowania sportu. Co warto podpatrzyć i z jakich doświadczeń warto skorzystać? Czy znajdziemy tu wskazówki dla przyszłych radnych i prezydentów miast?

MARIOŁA ZACZYŃSKA

współpraca Mariusz Godos „Życie Podkarpackie”

Młodzi z pomocą seniorom: Chcemy, by czuli się bezpiecznie on-line

Na stronie internetowej „Tygodnika Siedleckiego” tygodnik-siedlecki.com można obejrzeć krótkie filmy, nakręcone przez uczniów klasy 7b ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Siedlcach.

Filmiki: „Klikaj rozsądnie”, „Znajomy znajomemu nierówny” i „Nie daj się oszukać”, przestrzegają seniorów przed zagrożeniami, jakie czyhają na nich w internecie.

– Od kilku lat moja klasa bierze udział w projektach edukacyjnych

Fundacji Uniwersytet Dzieci – mówi **Iwona Moskwiak**, wychowawczyni klasy. – Właśnie tam natknęłam się na temat bezpieczeństwa w sieci i możliwości udzielenia pomocy osobom starszym przez młodsze. Pomyślałam, że istotnie to młodzi ludzie mają umiejętności poruszania się w internecie, o których my, osoby starsze, możemy tylko pomarzyć. Wiele razy w domu, gdy miałam problemy z aplikacją

lub znalezieniem jakichś informacji, zwracałam się do swoich dzieci i już po chwili wszystko było gotowe. Dla-



Kadr z filmu przygotowanego przez uczniów

tę przedstawiłam pomysł zorganizowania tego typu działań moim uczniom. Bardzo chętnie podjęli wyzwanie, a mam bardzo kreatywnych uczniów. Już w październiku powstały wstępne ustalenia, pierwszy scenariusz filmu. Niewątpliwą motywacją był konkurs, ogłoszony przez Uniwersytet Dzieci „Dbamy o bezpieczeństwo rodziców i dziadków w Internecie.” Taki tytuł

daliśmy też naszej akcji. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszystkie scenariusze filmów, materiały stworzyli uczniowie samodzielnie, bez pomocy dorosłych. Jestem z nich bardzo dumna.

– Razem z koleżankami i kolegami z mojej klasy nagraliśmy filmy o zagrożeniach w Internecie, które mogą spotkać osoby starsze – mówi uczennica **Nina Duczek**. – Chcemy, by seniorzy czuli się bezpiecznie on-line.

AGA KRÓL

Nasze nazwiska (539)

Furman – znane od 1391 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków”). Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego w tym roku został zapisany Janussis Furman. *Furman* to człowiek, który przewozi(ł) towary wozem konnym. Słowo *furman* pochodzi od niemieckiego Fuhrmann, a to od fahren – jechać i Mann – człowiek. *Furmanami* nazywano najpierw zawodowych przewoźników towarów (także drogami wodnymi), kupców wędrownych, w XIX wieku robotnika folwarcznego zajmującego się końmi. *Furmanić* znaczyło dawniej trudnić się przewozem. *Furmanką* nazywano żonę furmana oraz podatek od furmanów. Nazwisko może pochodzić od nazw

miejsowości *Furmanów* (obecnie wieś w powiecie kieleckim w gminie Stąporków) oraz *Furmany* (wieś w pow. tarnobrzesckim i Czaplice Furmany w pow. ostrołęckim). Przydomek Furman nosili Dębińscy herbu Doliwa. W 2000 roku nazwisko Furman z liczbą 6089 osób się nim posługujących było na 785. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. katowickim – 738. W siedleckim - 60 osób. **Kusy** - według Rymuta znane od 1513 roku. Rymut powołuje się na „Słownik nazw osobowych i elementów identyfikacyjnych Sądeczyzny...” J. Bobaka. Czytamy tam, że w tym roku jako Kusy został zapisany w źródłach Mathias Cuszy. Według

„Słownika staropolskich nazw...” pod red. W. Taszyckiego jako Kusy w 1381 roku w „Najdawniejszych księgach sądowych krakowskich” został odnotowany „Kussy de Nezców” (obecnie wieś o nazwie Nieszków w pow. kieleckim). Nazwisko wywodzi Rymut od rzeczownika *kus* psota, figiel, kęs, kromka chleba, czasownika *kusić* poddawać kogoś próbie, wystawiać na pokusy oraz słowa *kusy*. To ostatnie było znane w XV-XIX wieku. Oznaczało zwierzęta z obcętym ogonem lub takie, które ogona nie miały. W odniesieniu do ludzi znaczyło krótko ubrany, szczególnie od dołu („Bose dziewczyny w kusych sukienkach co

chwilę wychodziły lub wchodziły do kuchni”). Przenośnie *kusy* znaczyło, że ktoś był niski („Jestem chłopcem *kusym*, pękatym, którego w klasie koledzy przezywają samowarem”). Jednak najbardziej nazwisko kojarzy się z diablem, określanym kiedyś *kusy*. Wierzono dawniej, że diabeł chętnie przebywa wśród ludzi i zwodzi ich. *Kusy* pojawił się w wyobrazeniach ludowych na przełomie XVIII i XIX wieku. Miał być ubrany w niemiecki strój, czerwony krótki fraczek, na głowie cylinder, spod którego wystawały małe, krótkie rogi. W tym przypadku *Kusym* mógł zostać nazwany ten, kto był złośliwy, namawiał ludzi do

złego. *Kusą* radą nazywano taką, w wyniku której człowiek popadał w kłopoty. Nazwisko może też pochodzić od nazwy miejscowości Kusy (obecnie Kussy) leżącej koło Grójca. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Kusy w 1990 roku posługiwało się w Polsce 1485 osób. Najwięcej w dawnym woj. zamojskim - 198 i lubelskim – 183. W siedleckim - brak danych. **ANDRZEJ KARLIKOWSKI** Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

C O W K I N A C H



REPERTUAR 22-28.03.2024r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE REKOLEKCJE: POWOŁANY 2	90					19:00		
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
BUDDA DZIECIĄ '98	81	15:00 18:45 20:30	12:45 15:00 20:30	12:45 15:00 20:30	15:00 18:45 20:30	15:00 18:45 20:30	15:00 18:45 20:30	13:00 15:00 18:45 20:30
GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM- DUBBING	115						17:55	12:15 17:55
GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM- NAPISY	115						20:20	20:20
COŚ W WODZIE - NAPISY	86	18:55	18:55	18:55	18:55	18:55	18:55	18:55
PIANOFORTE	89						17:00	
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ZAGADKA KLARY MUU	100		10:00					
EMMA I CZARNY JAGUAR - DUBBING	100			10:45				
ZA DUŻY NA BAJKI 2	95	14:00 16:45	12:00 14:00 16:45	12:00 14:00 16:45	14:00 16:45	14:00 16:45	14:00 16:45	12:00 14:00 16:45
PIES I KOT- DUBBING	87		10:45	10:45				10:45
KUNG FU PANDA 4 - DUBBING	94	14:30 16:00	11:00 13:00 16:00	11:00 13:00 16:00	14:30 16:00	14:30 16:00	14:30 16:00	11:00 14:30 16:00
MIŁOŚĆ BEZ OSTRZEŻENIA- NAPISY	105		12:30	12:30				
UROJENIE- NAPISY	105	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45
BIAŁA ODWAGA	116	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00
STREFA INTERESÓW- NAPISY	106	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45		
DIUNA: CZĘŚĆ DRUGA- NAPISY	166	19:15	19:15	19:15	19:15		19:15	19:15
POWOŁANY 2	90	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00		12:30
TYŁKO NIE TY - NAPISY	90	20:20	14:30 20:20	14:30 20:20	20:20	20:20		16:30
SAMI SWOI. POCZĄTEK	118	17:55	17:55	17:55	17:55	17:55	14:40	14:40

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KINŃ KOBIET

24 kwietnia
Godz. 18:00

Latanie dla początkujących

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 15 marca

Andrzej Władysław Walachowski, 72 lata
Jadwiga Marczak, 79 lat
Stanisław Tadeusz Piesio, 75 lat
Wiesław Jaworski, 70 lat
Stanisława Frelek, 87 lat
Barbara Marianna Łozińska, 82 lata
Patrik Maurycy Nowacki, 49 lat
Jolanta Barbara Rosłaniec, 77 lat
Halina Marianna Mianowska, 94 lata
Stanisława Wanda Owczarczyk, 91 lat
Wiesława Krystyna Mucha, 74 lata
Teresa Baranowska, 79 lat
Konrad Dziugiel, 55 lat
Martyna Krupop, 53 lata
Halina Tycińska, 71 lat
Jan Masny, 71 lat
Zdzisław Franciszek Prac, 80 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 15 marca

Stefan Wierzchucki, 74 lata
Romualda Hawryluk, 70 lat
Józef Tomczuk, 82 lata
Lucyna Filipiuk, 93 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 8 do 13 marca

Dorota Kamola, 46 lat
Dariusz Świderski, 48 lat
Jolanta Baran, 63 lata
Iwona Knapik, 44 lata
Genowefa Kruk, 83 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 14 marca

Wojciech Siczek, 44 lata
Celina Radzio, 87 lat
Waldemar Arkadiusz Szwed, 57 lat
Joanna Maria Krypa, 50 lat
Krystyna Helena Mendza, 78 lat
Franciszek Wasiluk, 83 lata
Barbara Krystyna Chruściel, 84 lata
Kazimierz Edward Soloducha, 74 lata

ODESZLI...

Jan Stanisław Trochimiak, 82 lata
Zdzisław Franciszek Zienkiewicz, 70 lat
Danuta Maria Nasiłowska, 80 lat
Jan Krajewski, 70 lat
Halina Barbara Oszczepalińska, 78 lat
Andrzej Aleksander Borucki, 73 lata
Henryk Kazimierz Jaszczuk, 75 lat
Teresa Danuta Wojnowska-Grzywa, 85 lat
Helena Kamińska, 96 lat
Sławomir Józef Chomiuk, 57 lat
Anna Rytel, 58 lat
Jan Madej, 75 lat
Hanna Iwańczuk, 61 lat
Wiesława Czesława Kisielińska, 69 lat
Anastazja Maria Popek, 95 lat

Jerzy Kurkus, 91 lat
Marzena Barbara Salata, 60 lat
Marek Antoni Wyrzykowski, 73 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 14 marca

Henryk Denkiewicz, 80 lat
Justyna Dręzek, 27 lat
Krystyna Konarska, 90 lat
Krzysztof Abramowski, 66 lat
Marianna Piekarska, 74 lata
Krzysztof Michalski, 72 lata
Halina Kotowska, 92 lata

Koleżankom Małgorzacie Jobczyk i Ewie Kurowskiej-Popek wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

Mamy składają

Przyjaciele z Siedleckiego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Brama

HADES TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Hajko Dom Pogrzebowy

SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16 (przy cmentarzu Janowskim)
ŁOSICE
ul. 1 Maja 22
SARNAKI
ul. Kościelna 1

Kremacje 24h

Telefony całonocowe: 504 244 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

Właścicielowi czworonoga grozi kara.

Pies wbiegł pod motocykl

10 marca około godz. 15.20 dyżurny siedleckiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu w Prusznynie Pieńkach. - Na miejscu funkcjonariusze ustalili, że poruszającemu się prawidłowo 19-letniemu mężczyźnie, kie-

rującemu motocyklem marki Honda, wybiegł na jezdnię pies, w wyniku czego doszło do kolizji. Mężczyzna z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Pies niestety nie przeżył zderzenia z motocyklem. Policja prowadzi czynności w związku z art.

77 kodeksu wykroczeń - informuje podkom. Ewa Marciniak z siedleckiej policji. Za niezachowywanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia grozi kara ograniczenia wolności, grzywna albo kara nagany. (ak)

Prof. Kryspin Mitura laureatem SuperAleksandrii

Siedemnaście statuetek

Andrzej Sitnik przyznał w tym roku 16 statuetek Aleksandrii oraz jedną SuperAleksandrię. Uroczystość wręczenia nagród prezydenta miasta Siedlce odbyła się w Sali Białej MOK.

Laureat SuperAleksandrii prof. dr hab. n. med. **Kryspin Mitura** urodził się w Siedlcach w 1977 roku. Jest absolwentem „Królówki” oraz Akademii Medycznej w Lublinie. Stopień doktora uzyskał w 2006 roku na Uniwersytecie Medycznym w Warszawie.



prof. dr hab. n. med. Kryspin Mitura

- Temat rozprawy doktorskiej dotyczył nowoczesnych metod leczenia przepuklin pachwinowych, a wyniki badań uTORowały drogę do upowszechnienia w Polsce analizowanej w pracy nowatorskiej metody operacyjnej. W 2019 roku otrzymał stopień doktora habilitowanego nauk medycznych, a w 2023 roku tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu.

Profesor Kryspin Mitura jest autorem ponad 250 prac naukowych, publikowanych w polskich i zagranicznych czasopiśmie — czytamy w okolicznościowej laudacji. W 2020 roku został przyjęty jako czwarty chirurg w Polsce do prestiżowego stowarzyszenia chirurgów — American College of Surgeons. W 2023 roku znalazł się w gronie 15 członków założycieli polskiego oddziału tej największej organizacji lekarskiej na świecie. Profesor Kryspin Mitura w prowadzonym przez siebie oddziale wraz ze swoim zespołem wdro-



żył do codziennej praktyki klinicznej liczne nowatorskie techniki operacyjne, zarówno laparoskopowe, jak i endoskopowe, a wiele z tych operacji zostało przeprowadzonych w Szpitalu Miejskim w Siedlcach po raz pierwszy w Polsce. W 2023 roku profesor Kryspin Mitura jako pierwsza osoba z Polski ukończył studia podyplomowe w zaawansowanym programie Surgical Leadership na prestiżowym Uniwersytecie Harvarda w Bostonie w Stanach Zjednoczonych, a następnie został przyjęty do Stowarzyszenia Absolwentów Harvardu.

Pięciokrotnie współorganizował i uczestniczył w humanitarnych misjach medycznych do Ghany i Tanzanii w Afryce, wykonując liczne operacje z zakresu chirurgii ogólnej

(głównie przepukliny pachwinowe w znieczuleniu miejscowym), dostarczając jednocześnie na te potrzeby cały niezbędny sprzęt i wyposażenie.

Wśród licznych pasji prof. Kryspin Mitura najbardziej ceni sobie podróże i poznawanie innych kultur. Dotychczas odwiedził ponad 100 krajów na siedmiu kontynentach. Jest miłośnikiem gór i górskich wypraw.

- Prezydent powiedział, że laureaci są po to, by dawać przykład - mówił laureat Kryspin Mitura. - Zwracam się do młodych, którzy mają marzenia, plany, żeby nigdy nie tracili wiary, że można sięgać po więcej, by nie bali się iść tam, skąd inni już wracają. Moja drobna rada: dużo małych kroków jest lepsze niż kilka skoków.

Statuetki Aleksandrii otrzymali

natomiast: gen. **Arkadiusz Szkutnik**, dowódca 18 Dywizji Zmechanizowanej, lekarz **Olga Franczuk**, **Krzysztof Redesiuk**, właściciel firmy wykonującej renowację siedleckich zabytków, Uniwersytet w Siedlcach, Akademia Nauk Stosowanych Mazovia, Centrum Integracji Społecznej w Siedlcach, Caritas Diecezji Siedleckiej, Stowarzyszenie Rak-Out, Nieformalna Grupa Morsy Siedlce, firmy Mal-Pol oraz Koronto, Zakład Usług Budowlanych **Grzegorz Czarnocki**, Klub Motocyklowy „Free Motor Bikers Siedlce”, Stowarzyszenie „Atv Quady Siedlce”, Stowarzyszenie Natura-Inie 4x4 oraz Moto Siedlce.

tekst i zdjęcia
AGA KRÓL

Więcej na tygodniksiedlecki.com

Pracownicy SPZOZ poczuli się dotknięci słowami jednego z kandydatów na prezydenta Siedlec.

Szpital ma się dobrze

- Może kampania wyborcza rządzi się swoimi prawami, ale gdy ktoś się wypowiada publicznie, to powinien posługiwać się aktualnymi danymi - uważa Małgorzata Medak, dyrektor SPZOZ Siedlce.

Małgorzata Medak wydała oświadczenie, w którym demontowała wypowiedź jednego z kandydatów na prezydenta Siedlec, jaka padła podczas radiowej debaty w RDC. Zdaniem dyrektora, wypowiedź nie odzwierciedla aktualnej sytuacji szpitala, przez co może wprowadzać w błąd opinię publiczną, a już na pewno jest krzywdząca dla pracowników SPZOZ.

Chodzi o słowa **Tomasza Hapunowicza**, który nawiązywał do długu szpitala z 2022 roku i mówił o konieczności przeprowadzenia audytu w finansach placówki. - Za rok 2022, według moich informacji, nie mogłem znaleźć bardziej szczegółowych, było 6,5 mln zł strat w szpitalu. W ubiegłym roku miał być wdrożony plan naprawczy. Jeszcze całkiem niedawno szpital funkcjonował dobrze, za poprzedniego dyrektora - mówił Tomasz Hapunowicz.

Małgorzata Medak przypominała, że rok 2022 był szczególny, bo siedlecki szpital, funkcjonujący w pandemii jako covidowy, nie realizował kontraktów zawartych z NFZ. To powodowało straty, uwidocznione w końcowym bilansie. Reagując na tę trudną sytuację, SPZOZ wprowadził plan naprawczy, którego wszystkie

założenia, zaplanowane na miniony rok, zostały zrealizowane.

- Obecnie szpital nie ma żadnych zobowiązań, a rok 2023 zakończymy wynikiem dodatnim - zaznaczyła dyrektor. - Zostanie on przedstawiony po zakończeniu audytu finansowego, prowadzonego przez biegłego rewidenta. Taki audyt jest przeprowadzany po zakończeniu każdego roku obrotowego.

Pani dyrektor podkreśliła, że pracownicy SPZOZ źle zareagowali na słowa kandydata na prezydenta Siedlec.

- To wprowadza niepotrzebny niepokój - mówiła, apelując jednocześnie o ważenie słów wypowiadanych w przestrzeni publicznej. - A zapewniam, że nie ma powodów do niepokoju ani dla pracowników, ani dla pacjentów.

Pani dyrektor przypominała, że plan naprawczy wprowadzono na 3 lata. Powiedziała także, że o aktualnej sytuacji szpitala mówiła przecież na październikowej sesji rady miasta. Teraz przewiduje, że rok 2023 zamknie się dodatnim saldem, a działania naprawcze będą kontynuowane.

Na pewno pewnym problemem może dziś być wzrost kosztów zatrudnienia, w związku z podwyżką

wynagrodzeń dla pielęgniarek, które zdobyły tytuł magistra i specjalizację. To wzrost wydatków o ok. 150 tys. zł miesięcznie.

Małgorzata Medak przedstawiła także inwestycje, które SPZOZ realizuje, by podnieść komfort pacjentów (choćby remont generalny II piętra przychodni przy Formińskiego). Wyjaśniła także, dlaczego zrezygnowano (czasowo) z przebudowy oddziału chorób zakaźnych, na którą ministerstwo zdrowia przeznaczyło dofinansowanie w wys. 8 mln zł. W 2018 r.,

gdy przymierzano się do inwestycji, kosztorys budowy wynosił ok. 10,6 mln zł. Ale w 2021 roku kosztorys wynosił już 18,8 mln zł, a kolejna aktualizacja w 2022 roku opiewała na 20,8 mln zł. Przy 8 mln zł dotacji placówka musiałaby tym razem wydać jeszcze 12 mln zł. Dlatego poprzedni dyrektor poprosił radę społeczną SPZOZ o zrezygnowanie z tej inwestycji w 2022 roku. Co nie oznacza, że to przekreśla całkowicie plany przebudowy oddziału zakaźnego, bo placówka będzie szukała kolejnych źródeł dofinansowania.

Małgorzata Medak podkreśliła, że obecna sytuacja SPZOZ to wynik ciężkiej pracy i zaangażowania wszystkich pracowników.

- Dlatego przytaczanie przeszłych danych jest wielce krzywdzące dla osób pracujących nad poprawą sytuacji finansowej placówki - zaznaczyła.

MARIOLA ZACZYŃSKA



Małgorzata Medak, dyrektor SPZOZ Siedlce

fot. mż

W Woli Koryckiej Górnej Jechał wężykiem w kierunku Lublina

Policjanci ruchu drogowego garwolińskiej policji zostali zaalarmowani, że trasą w kierunku Lublina porusza się ford, którego kierowca może być nietrzeźwy. Zgłaszający relacjonował, że podejrzany pojazd jedzie wężykiem i nie trzyma swojego pasa ruchu. Po pewnym czasie ford wjechał na stację paliw w Woli Koryckiej Górnej. Z samochodu wysiadł mężczyzna. Gdy dowiedział się, że na miejsce została wezwana policja, dalej poszedł pieszo.

Funkcjonariusze zatrzymali 56-latkę, gdy był już po drugiej stronie trasy S17. Mieszkaniec Grodziska Mazowieckiego miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Okazało się również, że już wcześniej sąd zakazał mu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

- 56-latek trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i niestosowania się do orzeczonej przez sąd środków karnych. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności - informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej KPP. (ak)



POTRĄCENIE NA PASACH

12 marca około godz. 18.40 w **Garwolinie** na ul. **Kościuszki** doszło do niebezpiecznego zdarzenia. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przez przejście dla pieszych na wysokości dworca PKS przechodziła 30-letnia kobieta, która została potrącona przez kierującego toyotą. Poszkodowana trafiła do szpitala. Po udzieleniu pomocy medycznej została zwolniona. Kierujący pojazdem 71-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego był trzeźwy.

POCISK NA POLU

16 marca ok. godz. 13 w **Miętnem** podczas prac ziemnych znaleziono pocisk moździerzowy. Policjanci zabezpieczali miejsce znaleziska. Niewybuch został zabrany przez saperów.

UCIEKAŁ NA WIDOK RADIOWOZU

14 marca przed północą w **Łaskarzewie** policjanci zauważyli na ulicy mężczyznę, który na widok radiowozu zaczął uciekać. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim w pościg. Po chwili 32-latek został przez nich obezwładniony, zatrzymany i umieszczony w radiowozie. Okazało się, że mieszkaniec powiatu garwolińskiego był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Garwolinie w celu odbycia kary pozbawienia wolności za popełnione wcześniej przestępstwo narkotykowe. Po wykonaniu czynności mężczyzna został osadzony w policyjnej celi, skąd zostanie doprowadzony do zakładu karnego. (ak)

Starosta Mirosław Walicki o działaniach posła Grzegorza Woźniaka:

Buta, arogancja, podstęp

Nie ustaje fala krytyki pod adresem posła Grzegorza Woźniaka za uniemożliwienie kandydowania w nadchodzących wyborach ośmiu dotychczasowym radnym powiatowym, w tym: staroście Mirosławowi Walickiemu, członkowi zarządu powiatu Janowi Tywankowi i wiceprzewodniczącemu rady Kazimierzowi Sionkowi. O sprawie pisaliśmy tydzień temu.

O zaistniałej sytuacji działacze Prawa i Sprawiedliwości mówili na specjalnie zwołanej konferencji prasowej. - Jesteśmy głęboko zbulwersowani tym, co zaszło w powiecie garwolińskim – oświadczyła poseł **Maria Koc**. - Takie postępowanie posła **Grzegorza Woźniaka** zasługuje na potępienie. Kategorycznie odcinamy się od tego typu działań. To nie jest zgodne z wartościami i standardami Prawa i Sprawiedliwości. Taka sytuacja nigdy dotąd w naszej partii nie miała miejsca. Dlatego 12 marca Grzegorz Woźniak został zawieszony w prawach członka PiS. Nie jest już pełnomocnikiem naszego komitetu wyborczego i nie jest szefem naszych struktur w powiecie garwolińskim. Nowym szefem został **Mirosław Walicki**. Wiedząc o konflikcie, poseł **Krzysztof Tchórzewski** wystąpił o upoważnienie **Waldemara Sabaka** do zarejestrowania list naszych wspólnie wybranych kandydatów. Pan Waldemar podjął się tego zadania, miał przygotowane listy i tylko czekał na powrót Grzegorza Woźniaka z zagranicy, żeby odebrać od niego część potrzebnych dokumentów. W momencie, gdy jechał już do Garwolina zarejestrować kandydatów, okazało się, że Grzegorz Woźniak ma jeszcze stosowne upoważnienie. Z Nowogrodzkiej natychmiast przy-



Za stołem siedzą od lewej: przewodniczący Rady Powiatu Garwolińskiego **Waldemar Trzaskowski**, **Mirosław Walicki**, **Maria Koc** i **Maciej Górski**.

fot. MB

szło wycofanie jego upoważnienia, ale zdążył on zarejestrować swoje listy. Odwołanie do PKW okazało się nieskuteczne. Pan prezes **Jarosław Kaczyński** przekazał sprawę do rzecznika dyscyplinarnego PiS. Wszyscy samorządowcy, a ostatnio często się z nimi spotykamy, podkreślają, że żaden poseł czy senator nie jest panem życia i śmierci innych ludzi. Nie ma prawa decydować o ich losie, karierze, pracy. Wyborcy są zbulwersowani tym, co się wydarzyło. - Sytuacja jest trudna, ale trzeba sobie radzić w każdych okolicznościach – dodał senator **Maciej Górski**. - Na listach pana Woźniaka znajdują się też ludzie, których, wraz z Krzysztofem Tchórzewskim

i **Henrykiem Kowalczykiem**, rekomendujemy. Są to: **Bogusława Jończyk**, **Marcin Jaroń**, **Waldemar Trzaskowski**, **Karolina Jamnicka-Kondej**, **Marcin Nowak**, **Marian Janisiewicz**, **Krzysztof Ośka** i **Stanisław Kostyra**.

Jesteśmy, jako politycy i samorządowcy, po to, żeby służyć mieszkań-

wiono ich, w tym mnie, możliwości poddania się ocenie mieszkańców. To oni powinni zdecydować, czy spełniliśmy oczekiwania. Zarejestrowane listy są diametralnie różne od tych, nad którymi dyskutowano na posiedzeniach zarządu powiatowego PiS. Działania pana Woźniaka cechowały: buta, arogancja, podstęp i manipu-

com – wtórował starosta Walicki. - Natomiast poseł Woźniak od wielu lat chce mieć wpływ na wszystko. Myślę, że to, co zrobił, to był krzyk rozpacz w momencie, gdy uznał, że traci kontrolę nad wieloma sprawami. W oświadczeniu wydanym przez posła Woźniaka jest tyle manipulacji i pomieszania faktów z fikcją, że nie powstydziliby się tego najwięksi propagandyści. Nikt z nas nie deprecjonuje list PiS. Wskazujemy tylko, że zostały one zarejestrowane podstępnie i niezgodnie z wolą komitetu PiS. Ludzie, którzy efektywnie i z dużymi sukcesami pracowali dla dobra powiatu, zostali w sposób podstępny i wbrew przyjętym zasadom wykreśleni. Pozba-

lacja. Zawiódł mieszkańców powiatu garwolińskiego, co może mieć wpływ na wynik wyborczy. Sposób uzyskania przez posła Woźniaka upoważnienia do rejestracji będzie przedmiotem badania odpowiednich organów.

Podczas spotkania przedstawiono też listy, które 2 marca, po konsultacjach, regionalny szef partii poseł **Krzysztof Tchórzewski** przesłał do zarejestrowania przez **Waldemara Sabaka**. Były one diametralnie różne od tych, które zarejestrował poseł Woźniak. Podkreślano przy tym, że postępowanie posła Woźniaka wzbudziło oburzenie w strukturach lokalnych i centrali Prawa i Sprawiedliwości. Ponoć grozi mu nawet wykluczenie z partii.

MIROŚLAW BUCZEK

Konwencja Trzeciej Drogi: Od etyki po bunkry

Kandydaci Trzeciej Drogi na radnych powiatu garwolińskiego spotkali się na konwencji, gdzie doprecyzowali założenia programowe i przedstawili nowe pomysły na zarządzanie powiatem. Spotkanie prowadził lider powiatowy PSL, Marek Chciałowski.

Podkreślił on, że zdobycie władzy nie jest celem samym w sobie lecz sposobem na realizację programu. Oprócz spraw stricte gospodarczych zwrócił uwagę na konieczność współpracy ze wszystkimi organizacjami pozarządowymi oraz kultywowanie tradycji i pielęgnowanie wartości poprzednich pokoleń.

Nie tolerujemy współpracy z ludźmi, którzy działają na szkodę społeczności lokalnych lub wykorzystują swoją pozycję dla własnych korzyści, łamiąc przy tym zasady etyki i moralności – oznajmił z kolei **Marcin Kobus**. - Jako wieloletni radni mogę powiedzieć, że nasza praca nie polega tylko na podejmowaniu decyzji lecz także na budowaniu zaufania społecznego. Bez kręgosłupa moralnego nie ma podstaw do budowania dobrych relacji z wyborcami.

Brakuje w naszym powiecie instytucji wspierającej przedsiębiorców – zauważyła **Irena Stefaniak**.

- Pomocy szczególnie potrzebują te średnie i małe firmy. Czasem wystarczy tylko odpowiedzieć, jakie są możliwości, gdzie trzeba się zwrócić.

Zdaniem **Marka Owczarczyka** ważnym zadaniem jest poprawa sytuacji mocno zadłużonego szpitala powiatowego. **Anna Lewandowska** zwróciła uwagę na potrzebę rozwoju kultury i współpracę z kołami gospodyń wiejskich. Chciałyby nawet utworzyć w starostwie stanowisko pełnomocnika-opiekuna KGW.

Droga powiatowa przez centrum Wilgi nie była remontowana 60

lat – poinformował **Paweł Dziubak**. - Równie fatalna jest nawierzchnia drogowa między Starym Żabieńcem i Uścieńcem oraz drogi w Goźlinie, Niecieczy, Mariańskim Porzecczu. To szybko trzeba zmienić. Przy wszystkich szkołach prowadzonych przez powiat powinny być nowoczesne sale gimnastyczne.

W gminie Maciejowice, pomiędzy Kawęczynem a Strychem, jest jeszcze gruntowa droga powiatowa – temat drogownictwa kontynuowała **Anna Brojek**. - Przejechać tam po deszczu to prawdziwa gehenna. Nie inaczej jest na odcinku Strych – Malanówka – Mościska.

Wspieranie rolnictwa nie jest zadaniem powiatu, ale rolnikom możemy pomóc chociażby poprawiając infrastrukturę drogową – powiedział **Adam Zboina**. - Ważne jest budowanie świadomości, jaki wpływ na nasze zdrowie ma prawidłowe odżywianie się. Można to robić poprzez szkoły.

Na rozwój nowych technologii stawiał **Robert Odziemczyk**, na rozwój sportu młodzieży i... seniorów **Honorata Szczypek**, a **Krystian Kania** postulował, żeby przy każdej drodze powiatowej była ścieżka rowerowa, przy każdej szkole sala gimnastyczna i basen oraz... bunkier. **Mateusz Goliszewski** zaznaczył, że kończą się czasy zapotrzebowania na wiedzę teoretyczną. Młodzież, żeby bez problemu znaleźć pracę, musi zdobywać umiejętności praktyczne.

- Mimo wszystko najważniejsze są pieniądze – tonował nieco zapędy kolegów **Andrzej Koryś**. - Nie możemy w nieskończoność liczyć tylko na pieniądze europejskie i rządowe. Powiat musi promować się jako miejsce przyjazne i korzystne dla przedsiębiorców. Nowe miejsca pracy to większe wpływy do budżetu. Musimy zrobić wszystko, żeby młodzi ludzie nie wyprowadzali się z naszego powiatu, żeby tu odnajdywali szanse dla rozwoju. Po cóż bowiem nam te wszystkie hale i baseny bez ludzi?

MIROŚLAW BUCZEK



Kandydaci Trzeciej Drogi

fot. MB

Kto powalczy o najważniejsze funkcje?

Wybory samorządowe zbliżają się wielkimi krokami. Minął czas na rejestrację kandydatów na wójtów i burmistrzów. Kto powalczy o najważniejsze funkcje w powiecie łosickim?

Emocji nie będzie w walce o fotel burmistrza Łosic. Ubiegający się o trzecią kadencję **Mariusz Kućwicz**, startujący z własnego komitetu wyborczego, nie ma kontrkandydata. W takiej sytuacji wyborcy na liście do głosowania zobaczą nazwisko obecnego burmistrza, przy którym znajdą się dwie kratki – „TAK” i „NIE”. Aby ponownie piastować stanowisko, M. Kućwicz musi zdobyć więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Gdyby to się nie udało, wyboru burmistrza dokona rada miasta i gminy bezwzględną większością głosów ustawowego

składu rady w głosowaniu tajnym.

GINA HUSZLEW

W tej gminie mamy powtórkę scenariusza z 2018 r. W pojedynku o fotel wójta spotkają się pełniący obecnie tę funkcję **Stanisław Stefaniuk** (startujący z listy PiS) oraz **Adam Matusz** (Trzecia Droga), radny gminny, ponownie próbujący swych sił w wyborach samorządowych.

GINA OLSZANKA

O stanowisko wójta powalczy jedna kobieta i trzech mężczyzn. **Wioleta Daniluk** to zdobywczyni tytułu

najaktywniejszej liderki wiejskiej w 2023 r. na Mazowszu, sołtyśka wsi Bolesty i przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich „Boleścianki”. Jej rywalami będą: obecny wójt **Grzegorz Pajnowski** i radni mijającej kadencji **Jerzy Filipiuk** oraz zastępca przewodniczącego rady gminy **Dariusz Wojtczuk**. Wójt startuje z KKW Florian, pozostała trójka z własnych komitetów wyborczych.

GINA PLATERÓW

O kolejną kadencję ubiega się obecny wójt **Jerzy Garucki**, reprezentujący w wyborach Trzecią Drogę. Jego kontrkandydatem będzie **Michał Tołtyżewski**, przewodniczący rady gminy, startujący z własnego komitetu wyborczego.

GINA SARNAKI

Na liście do głosowania znajdują się dwa nazwiska. Urzędujący wójt **Grzegorz Arasymowicz**, startujący z własnego komitetu, zmierzy się z radnym gminnym **Adamem Wawryniukiem**, reprezentującym KWW Nowe Sarnaki.

GINA STARA KORNICA

O stanowisko wójta z urzędującym **Kazimierzem Hawrylukiem** (KWW Strażak) będą rywalizować dwie kobiety. Są nimi: **Beata Jerzman** (startująca z własnego komitetu) – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz **Zofia Szpura** (KWW Dla Dobrej Gminy) – obecna przewodnicząca rady gminy.

I tura wyborów samorządowych odbędzie się w niedzielę **7 kwietnia**. (ko)

Palmy wielkanocne jako cegiełki

W Gminnym Ośrodku Kultury w Sarnakach panie z zespołu ludowego robią palmy wielkanocne. Dochód ze sprzedaży palm zostanie przeznaczony na zakup strojów ludowych.

Zespół stara się również pozyskać pieniądze na stroje z Narodowego Centrum Kultury. Przygotował projekt. – Czekamy na wyniki. Jesteśmy dobrej myśli. A w międzyczasie działamy, żeby nie tracić czasu. Nie czekać beczynnie, aż skądś spłyną nam pieniądze – mówi **Magdalena Rudnik**, dyrektorka GOK-u w Sarnakach. Po czym podkreśla, że zebranie funduszy to nie jedyny cel, który przyświeca paniom zajmującym się wykonywaniem palm. – Podczas spotkań zespół się integruje. Na tym bardzo mi zależy. Przy okazji nawiązujemy do dawnych czasów, kiedy kobiety spotykały się wieczorami przy wspólnych pracach – zauważa dyrektorka. I zwraca uwagę na kolejny aspekt. – Przygotowywanie palm to jedna z form zachowania tradycji, sztuki ludowej i rozwijanie swoich talentów. A przy okazji poszerzenie swojej wiedzy, bo robiąc palmy, sięgamy do różnych informacji, dużo czytamy, coraz więcej się dowiadujemy – zaznacza M. Rudnik.

Zespół powstał w 2022 r. i liczy obecnie kilkanaście osób. W swoim repertuarze ma piosenki z Podlasia i Mazowsza. Wykonuje je przy akompaniamencie pianina, mandoliny i akordeonu. Obecnie grupa występuje w strojach, które dyrektorka GOK-u nazywa raczej kostiumami. – Skomponowałyśmy, wystylizowałyśmy je z różnych ubrań nierzadko kupionych w sieciówkach. Połączyłyśmy tak, aby wyglądały na stroje ludowe – tłumaczy. Zakup kompletu prawdziwego stroju ludowego to koszt ok. 3,5-4 tys. zł. Paniom podczas wcześniejszego kiermaszu bożonarodzeniowego udało się zebrać 4 tys. zł.

– Na jeden komplet prawie już mamy. Ale możemy też za zebrane pieniądze utkać materiał i uszyć spódnice. Nie będziemy mieć kompletnego stroju, ale chociaż regionalne spódnice. Podsumowując, czekając na rozstrzygnięcie konkursu, zbieramy dalej środki, które w przypadku pozytywnej decyzji będą potrzebne na



Już z palmami...

fot. FB GOK Sarnaki

wkład własny, a w przypadku negatywnej wykorzystamy prawdopodobnie na utknięcie materiału na spódnice – zaznacza M. Rudnik.

Palmy wielkanocne, przygotowa-

ne przez panie z zespołu ludowego GOK Sarnaki, można kupić w siedzibie GOK, okolicznych instytucjach i zaprzyjaźnionych sklepach.

(ko)

Od Mazowsza na świetlice, drogi i sport

Prawie 60 projektów w powiecie łosickim otrzymało wsparcie samorządu województwa mazowieckiego. Władze regionu przeznaczyły na ten cel ponad 5,4 mln zł.

– Podczas spotkań z samorządowcami często słyszę, że bez naszej pomocy finansowej te inwestycje nie miałyby szans na realizację. Dlatego ciągle zwiększamy środki na programy wsparcia. W tym roku jest to ponad miliard złotych – mówiła członkini zarządu województwa **Janina Ewa Orzełowska** podczas podpisania umowy z beneficjentami, które odbyło się 13 marca w Niemojkach.

W ramach wsparcia projektów sportowych do powiatu łosickiego

trafi ponad 1 mln zł. Najwięcej, bo ponad 226 tys. zł otrzyma gmina Huszlew na modernizację boiska przy Zespole Szkolno-Wychowawczym. Na pomoc finansową mogą także liczyć niewielkie inwestycje w sołectwach. Prawie 180 tys. zł zostanie przeznaczonych na zakup i zamontowanie lamp solarnych, zbudowanie i wyposażenie placów zabaw. Powstaną także siłownie plenerowe, parkingi czy wiaty przystankowe, będą też wyremo-

nowane i zmodernizowane świetlice wiejskie.

Gminy otrzymają także wsparcie na budowę i remonty świetlic czy domów kultury. Wśród dofinansowanych projektów znalazły się m.in. modernizacja budynku pełniącego rolę centrum integracyjnego-kulturalnego w Niemojkach (200 tys. zł) oraz remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Zaborze (200 tys. zł). Dotacje zostaną przeznaczone również na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Na ten cel z budżetu województwa popłynie prawie 1,4 mln zł. Najwięcej, bo aż 250 tys. zł, otrzyma gmina Platerów na

przebudowę drogi gminnej Mężenin-Kolonia.

Ponad 1 mln zł zostanie przeznaczony na inwestycje w mieście i gminie Łosice. Najważniejsze z nich to: przebudowa dróg w miejscowościach Dziecioty i Niemojki (300 tys. zł), budowa boiska w Łosicach (226 tys. zł) oraz modernizacja budynku pełniącego rolę centrum integracyjnego-kulturalnego w Niemojkach (200 tys. zł).

(ko)

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



NIEZGODNY Z OPISEM

19-letnia mieszkanka **Łosic** zakupiła za pośrednictwem portalu społecznościowego odzież, za którą przełała 378 zł. Po otrzymaniu przesyłki okazało się, że towar jest niezgodny z opisem zamieszczonym w ogłoszeniu. Pokrzywdzona powiadomiła o oszustwie policję.

ZATRZYMANI

Łosiccy policjanci, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali 14 marca dwóch poszukiwanych celem ustalenia miejsca pobytu. Od mężczyzn zostały pobrane stosowne oświadczenia.

BEZ UPRAWNIENI

14 marca w **Zakrz** policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogowej 20-letniego kierującego volvem. Jak się okazało, mieszkaniec gminy Łosice nie miał uprawnień do kierowania, a samochód, którym jechał, nie miał aktualnych badań technicznych.

ZNISZCZONA UPRAWA

15 marca łosiccy policjanci otrzymali zgłoszenie o zniszczeniu uprawy soi w **Nosowie**. Pokrzywdzony 45-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica wyceenił uszkodzenia uprawy na 16 tys. zł.

BEZ PRAWA JAZDY

15 marca w **Mszanej** policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogowej 38-latkę kierującą volkswagenem. Jak się okazało, mieszkaniec gminy Olszanka nie miał uprawnień do kierowania.

ZDERZENIE Z ŁOSIEM

15 marca wieczorem w **Horoszkach Małych** kierująca mazdą, jadąc drogą Sarnaki-Konstantynów, uderzyła w łoża, który nagle wbiegł na jezdnię. W wyniku zderzenia 41-letnia kobieta straciła panowanie nad pojazdem i zjechała na pobocze. Kierująca mazdą z niegroźnymi obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Zwierzę zginęło na miejscu.

BEZ UPRAWNIENI

16 marca w **Łosicach** policjanci drógówki zatrzymali do kontroli 74-latkę kierującą fordem. Mieszkaniec powiatu siedleckiego, jak się okazało, nigdy nie miał uprawnień do kierowania. (ko)

Talerz seniora

25 marca w GOK w Platerowie, a **27 marca** w GOK-u w Starej Kornicy odbędą się warsztaty dietetyczne dla seniorów. Ekspersi omówią zasady zdrowego żywienia, przedstawią także zasady komponowania posiłków, które dają na długo uczucie sytości i zapobiegają rozwojowi nadwagi, otyłości i chorób metabolicznych. Seniorzy będą mieli okazję poznać zasady Zero Waste, zgodnie z którymi należy minimalizować ilość odpadów, czyli lepiej gospodarować żywnością. W programie przewidziano wykonanie uczestnikom analizy składu ciała w celu sprawdzenia ilości tkanki tłuszczowej, masy mięśniowej oraz zawartości składników mineralnych. Seniorzy dowiedzą się również, jakie badania należy wykonać w zależności od wieku. Ekspersi ocenią ryzyko rozwoju cukrzycy typu II, nadciśnienia tętniczego oraz osteoporozy. W części praktycznej zaplanowano przygotowanie zdrowego posiłku, a następnie degustację dań. (ko)



ŚMIERTELNE POTRĄCENIE

14 marca toyota kierowana przez 60-latkę potrafiła na drodze powiatowej w **Zembrach** (gm. **Trzebieszów**) pieszego z rowerem. Pokrzywdzony 65-latek doznał poważnych obrażeń ciała i zmarł na miejscu wypadku. Łukowscy policjanci, pod nadzorem prokuratury, prowadzą śledztwo i ustalają dokładnie, jaki był przebieg tego tragicznego zdarzenia.

POSIADANIE I DILOWANIE

Łukowscy kryminalni zatrzymali 41-letniego mieszkańca miasta, podejrzanego o posiadanie narkotyków. Mężczyzna zaprzeczył zarzutom, ale policjanci przeszukali jego mieszkanie. Wtedy okazało się, że nie tylko w kilku miejscach schował foliowe woreczki z amfetaminą i marihuaną, ale także handlował tymi substancjami. Grozi mu do 10 lat więzienia, a na razie trafił na 3 miesiące do aresztu.

I PO 16 TYSIĄCACH...

33-latka z gm. **Łuków** wystawiła do sprzedaży na portalu aukcyjnym meble. 11 marca skontaktowała się z nią klientka. Kiedy kobiety się dogadały, wysłała link przekierowujący na stronę firmy kurierskiej, a stamtąd do aplikacji bankowej. 33-latka wprowadziła tam wszystkie dane, umożliwiające dostęp do kont jej i jej męża. Po chwili zauważyła jednak, że środki z jego konta zasilili jej indywidualne konto. Kiedy do niego zadzwoniła, stwierdził, że to nie on dokonał przelewu. Sądząc, iż doszło do pomyłki, kobieta zwróciła pieniądze, ale po chwili operacja się powtórzyła. Małżonkowie domyślili się, że to oszustwo, lecz nim skontaktowali się z bankami, z konta 33-latki przelano prawie 16 tys. zł, by opłacić zakupy w sklepie internetowym. **(BS)**

Może w Łukowie będzie jak we Wrocławiu czy w Krośnie...

Pozwola coś zmalować?

Sebastian Ignaciuk chce, żeby w Łukowie powstały tzw. legalne ścianki graffiti. - To zmniejszyłoby liczbę przypadków, w których amatorzy sprayowania niszczą budynki - uważa.

Miejski radny wystosował w tej sprawie interpelację do burmistrza.

KOLORYT ARTYSTYCZNY

Pisze w niej: „Twórczość artystyczna, polegająca na tworzeniu obrazów bezpośrednio w miejscach publicznych (ściany budynków, wagony), jest bardzo popularna wśród młodzieży. Wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom, uważam, że powinny powstać w mieście Łuków ścianki wykonane z cegły lub specjalnie zaizolowanego materiału. (...) Do powstania takich ścianek mogą zostać wykorzystane także istniejące już powierzchnie budynków lub ogrodzeń”.

- Sam do tej pory nie miałem pojęcia, że jest taka potrzeba - wyjaśnia radny w rozmowie z „Tygodnikiem”. - Ale zgłosiły się do mnie dwie osoby, które zajmują się tzw. sztuką uliczną. Taka ścianka to ciekawe rozwiązanie, bo jest czymś w rodzaju galerii, w której ekspozycja zmienia się co pewien czas. Myślę, że to zainteresowałoby sporą grupę łukowskiej młodzieży. I dzieci, bo część z tych ścianek mogłaby być przeznaczona do malowania kolorową kredą.

Zainteresowany sprawą radny dowiedział się, że takie rozwiązanie jest stosowane w wielu miastach, także polskich, choćby w Krośnie czy Wrocławiu. - Warianty są różne: w części miast wykorzystuje się istniejące już budynki, a w części buduje się nowe ścianki. Czasem robi się z tego większe obiekty architektoniczne, z zadaniem, ławeczką, oświetleniem,

monitoringiem, a nawet stałym nagłośnieniem. Często też takie ścianki lokalizuje się w miejscach, gdzie przewijają się dużo osób, dzięki czemu zyskują one koloryt artystyczny - wyjaśnia.

ŁATWE I NIEDROGIE

W interpelacji **Sebastian Ignaciuk** odpowiedział, że w Łukowie najpierw powinna powstać ścianka „pilotowa”. - Najlepsza lokalizacja to chyba teren między kładką a strażą pożarną w parku miejskim, bo niedaleko jest skatepark. Jeśli to by się sprawdziło, można by myśleć o rozszerzeniu tej ścianki albo stworzeniu kolejnych innych miejscach. Podejrzewam, że na pozostałych terenach miejskich nie zabraknie miejsca - komentuje.

Dodaje przy tym: - To rzecz łatwa do zrobienia i niedroga, bo nie jest basenem ani ścieżką rowerową. Myślę, że jej wykonanie zamknęłoby się w kilku tysiącach złotych. Wszystko zależy od tego, czy wybrano by ścianę murowaną, czy z jakiegoś typu płyty.

Zdaniem radnego, sprawą powinni się zająć pracownicy urzędu miasta i podległych jednostek. - Myślę, że mogliby podpatrzyć, jak ta kwestia została rozwiązana w innych miastach. A kiedy ścianka zaczęłaby już funkcjonować, nadzór nad nią mógłby przejąć Ośrodek Sportu i Rekreacji - uważa.

Sebastian Ignaciuk jest przekonany, że burmistrz odpowie pozytywnie na jego interpelację. - Moim zdaniem



fot. Sebastian Ignaciuk

Na razie twórcy graffiti wybierają ściany budynków.

przekona go argument, że taka ścianka zmniejszyłaby liczbę przypadków, w których amatorzy sprayowania niszczą budynki - podkreśla. Jeśli jednak władarz miasta nie przychyliłby się do pomysłu stworzenia takiej ścianki, radny zamierza zgłosić ten pomysł do kolejnej edycji łukowskiego Budżetu Obywatelskiego.

MOŻE W SZKOŁACH?

Burmistrz **Piotr Płudowski** nie uważa, żeby graffiti, które ociera się o wandalizm, było w Łukowie problemem. - Od kilku lat mazanie po elewacjach budynków nie jest już u nas nagminne. A to prawdziwe, „artystyczne” graffiti, w którym widać serce i sporo pieniędzy, nie razi. Dlatego, jako samorządowiec i mieszkaniec, jak najbardziej jestem za tym, żeby wyjść naprzeciw jego twórcom - deklaruje. - I za tym, żeby także dzieci wyżywały się w takich miej-

scach artystycznie. Jeśli pan Sebastian, jako osoba z duszą społecznika, chciałby się tym zająć, nie będę protestował - dodaje.

Ale nie przekonuje go pomysł, by legalne ścianki graffiti wykonywać np. z płyty. - Dykta i tektura to raczej domena poprzedniej władzy - komentuje. - Sztuka, nawet ta uliczna, ma sens, kiedy jest choć trochę trwalsza niż płyta pilśniowa. Miasto dysponuje wieloma obiektami, gdzie można by wskazać lokalizację pod taki cel, choćby szkołami. Myślę, że dyrektorzy łukowskich podstawówek nie mieliby nic przeciwko wyznaczeniu jednej ściany w danej placówce. Oczywiście pod warunkiem, że to, co znalazłoby się na tego typu ścianie, nie byłoby wulgarnie i nikogo by nie obrażało. Gdyby jednak tak się stało, takie „dzieło sztuki” można by szybko przykryć warstwą farby - puentuje.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Wnętrze na początek



Nowa świetlica we Wnętrzem

fot. UG Stanin

W gminie Stanin wyrastają nowe świetlice wiejskie. Pierwsza z nich została oddana do użytku we wsi Wnętrze.

W ramach zadania wybudowano 1-kondygnacyjny budynek o powierzchni 198,85 m² ze szczerlnym zbiornikiem na ścieki sanitarne (10 m³), wyposażony w instalację fotowoltaiczną

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4 **Stoczek Łukowski**, Plac Kościuszki 13

i pompę ciepła. Koszt całości zadania, razem z zagospodarowaniem terenu wokół świetlicy, wyniósł prawie 1,6 mln zł. Dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich zamknęło się w kwocie 423 tys. zł.

Ale, jak informuje urząd gminy, to nie koniec budowy świetlic w gminie Stanin. Wkrótce nowymi obiektami tego typu będą się mogli cieszyć mieszkańcy kolejnych miejscowości: Niedźwiadki, Lipniaka, Celin, Starej Wróbliny i Józefowa. **(BS)**

W Łukowie było słodko i palemkowo

Za nami VI Targi Kreatywnych Kobiet, które łączą prezentację rękodziela z pomaganiem.

Jak mówią organizatorki, to wyjątkowa edycja. - Kiedy planowałyśmy targi w lutym, aura była przepiękna, więc uznaliśmy, że zorganizujemy je na zewnątrz. Ale choć ostatecznie pogoda okazała się średnia, impreza wypaliła - dodają.

Tegoroczne targi, jak co roku, połączono z akcją charytatywną. - Wcześniej zorganizowałyśmy konkurs „PoMOcna palemka”, skierowany do uczniów przedszkoli i szkół. Dochód ze sprzedaży 345 palemek będzie przeznaczony na pomoc 30-letniemu **Mateuszowi Drosiowi** ze wsi Ulan-Majorat, który doznał rozległego urazu mózgu i wieloodłamowego złamania czaszki. Aby miał szansę wrócić do rodziny, niezbędna jest rehabilitacja, której koszt to ponad 30



tys. zł miesięcznie - informują pomysłodawczyni i zdrażają, że zebrano prawie 2800 zł.

Z kolei ponad 2450 zł wyniósł

zysk z kiermaszu, wspieranego przez sponsora imprezy, sieć sklepów „Stokrotka”. Na „słodkim stoisku” można było kupić przepyszne: babeczki, muffinki i serniki.

17 marca podczas Targów na pl. Solidarności i Wolności w Łukowie czekały liczne stoiska, nie tylko rękodzielnicze. Prezentował się też Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja”. Klub wystawił na sprzedaż charytatywną 10 najlepszych spośród 2,5 tys. prac, które wpłynęły na II Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Oddaj krew - ratuj życie”. Cały zysk także zostanie przeznaczony na leczenie Mateusza Drosia. **(BS)**

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Były prezes za kratkami, a „psy nadal ujadają”.

Miał misję, trafił do więzienia

Były prezes „Pogotowia dla Zwierząt” został skazany na 8 miesięcy więzienia za bezprawne przywłaszczanie zwierząt. Miłośnicy zwierząt założyli zbiórkę internetową, aby pomóc czworonogom w Kuflewie. A mieszkańcy miejscowości domagają się likwidacji schroniska.

Schronisko dla zwierząt w Kuflewie (gm. Mrozy) istnieje od kilku lat. Trafiają tu zwierzęta zagłodzone, z interwencji, wypadków drogowych, bite przez ludzi. Tu są leczone i przechodzą terapię. Działalność „Pogotowia dla Zwierząt” (bo pod taką nazwą funkcjonuje stowarzyszenie) z jednej strony spotyka się z aplauzem miłośników psów i kotów, z drugiej jednak budzi spore kontrowersje. Osoby, którym są odbierane zwierzęta, zarzucają „Pogotowiu” ich kradzież i nielegalne umieszczanie w schroniskach. Dwa lata temu głośna była sprawa autystycznego dziecka, którego rodzice przyjechali aż ze Śląska, aby w asyście kamer telewizyjnych i policji odzyskać psa.

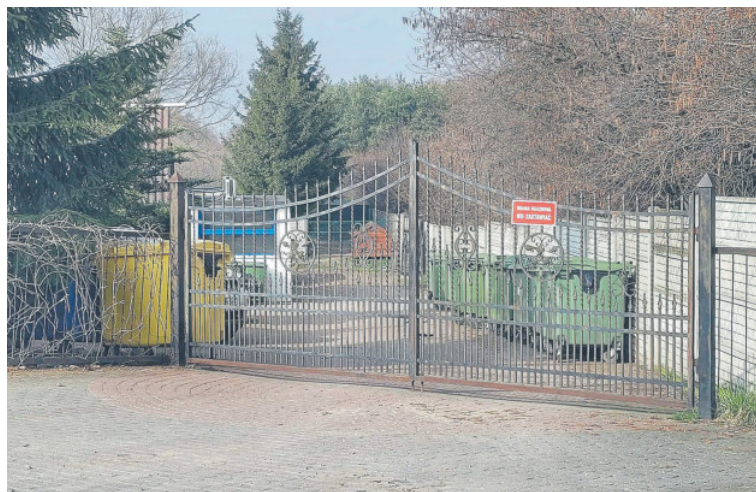
LEGALNIE CZY NIELEGALNIE?

Ponadto miejscowa społeczność skarży się na głośne szczekanie dobiegające ze schroniska oraz nieprzyjemny zapach psich odchodów. I domaga się od władz gminy Mrozy, aby zrobiły z tym porządek. - Niech przeniosą się gdzie indziej - apeluje część mieszkańców Kuflewa. Aktywiści z „Pogotowia dla Zwierząt” dziwią się tym zarzutom. Ich zdaniem, szczekanie psów wcale nie jest takie uciążliwe. Wszystkie psy są odrobaczone, zaszczepione na choroby zakaźne, w boksach jest czysto, odchody i inne nieczystości są wywożone regularnie.

W Kuflewie kilkakrotnie musiała interweniować policja. Podczas jednej z takich interwencji zgłaszająca osoba rościła sobie prawo do psa, który został jej odebrany w trybie interwencyjnym. Inna interwencja dotyczyła hałasu oraz szczekania i ujadania psów.

Prokuratura w Mińsku Mazowieckim bada, czy działalność gospodarza „Pogotowia dla Zwierząt” jest legalna. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa złożył

również burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk**, który zwracał uwagę, że prowadzenie schroniska nie zostało udokumentowane zgodą Powiatowego Lekarza Weterynarii. Ponadto to gmina wydaje wiążącą opinię w sprawie lokalizacji schronisk dla zwie-



Brama schroniska dla zwierząt w Kuflewie

fot. AK

rzęć na swoim terenie, a dotychczas nie wpłynął żaden wniosek w tej sprawie. - Schronisko cały czas funkcjonuje. - Sprawę nadal bada prokuratura i od jej rozstrzygnięcia są uzależnione nasze dalsze działania - informuje nas burmistrz. - 26 lutego wystąpiliśmy po raz kolejny do prokuratury z prośbą o informację, na jakim etapie jest postępowanie. Pomimo różnych działań i kontroli teren schroniska dla zwierząt w Kuflewie powiększa się, co jest powodem nasilających się protestów mieszkańców - podkreśla Dariusz Jaszczuk.

WYRĘCZAMY PATOLOGICZNE SAMORZĄDY

Gdy kilkanaście miesięcy temu rozmawialiśmy z prowadzącym schronisko (jeszcze do niedawna prezesem stowarzyszenia „Pogotowie dla Zwierząt”), przekonywał nas, że działalność, którą prowadzi, ma

status stowarzyszenia i jest zgodna z prawem. Tłumaczył, że „Pogotowie” likwiduje nielegalne hodowle psów, ratuje zwierzęta, a potem leczy, utrzymuje i szuka dla nich domów. Tylko na terenie powiatów mińskiego, siedleckiego i łukowskiego prowadzi rocznie kilkadziesiąt takich spraw. Trzeba przyznać, że spore grono miłośników zwierząt kieruje ciepłe słowa słowa pod adresem „Pogotowia dla Zwierząt” i azylu w Kuflewie w mediach społecznościowych. Niestety - zdaniem ówczesnego prezesa - wiele osób czy instytucji (np. inspekcja

weterynaryjna w wielu miejscach w kraju) nie widzi lub nie chce widzieć tych przestępstw na zwierzętach. A ci, którzy z urzędu powinni dbać o dobro czworonogów, nic konstruktywnego nie robią.

„Pogotowie” udziela również pomocy zwierzętom, które przyjechały z Ukrainy w bardzo złym stanie fizycznym i psychicznym. Pomaga też zwierzętom w samej Ukrainie. Jadą tam transporty z karmą. Stowarzyszenie transportuje, leczy i utrzymuje zwierzęta tylko z pieniędzy zebranych od darczyńców. Dziennie przyjmuje nawet kilkanaście zgłoszeń od ludzi, którzy są świadkami znęcania się nad zwierzętami. - Wyjazd na interwencję, odbiór kilkunastu czy kilkunastu psów np. z pseudohodowli i zapewnienie im opieki to czasami kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie. Nie jest prosto takie działania finansować, kiedy na co dzień wyręcza-

my patologiczne samorządy, które nie pomagają zwierzętom - tłumaczył mi ówczesny prezes.

SKAZANY NA 8 MIESIĘCY

Tymczasem w ostatnich tygodniach media obiegała informacja, że prezes „Pogotowia dla Zwierząt” i azylu w Kuflewie został skazany na 8 miesięcy pozbawienia wolności za bezprawne przywłaszczanie zwierząt i obecnie znajduje się w zakładzie karnym. - To najprawdopodobniej z tytułu innych postępowań przeciwko niemu, niedotyczących Kuflewa - informował mnie burmistrz Mrozów.

Skontaktowałem się z „Pogotowiem dla Zwierząt”, które potwierdziło, że były prezes przebywa w zakładzie karnym za nieoddanie odebranych zwierząt właścicielom, którzy wygrali sprawy sądowe. Chodzi o odbieranie psów mimo braku odpowiednich decyzji, nieinformowanie właścicieli, co dzieje się z ich zwierzętami i niezwracanie zwierząt właścicielom mimo decyzji organów administracyjnych. To główne zarzuty, które zostały postawione byłemu prezesowi. Sam prezes był na to przygotowany. Wielokrotnie podkreślał, że ratowanie zwierząt to jego misja i że taka działalność wiąże się z ryzykiem. Uzasadniał też: - Logiczne jest, że jeżeli ktoś się nie zgadza z naszą decyzją (a tak naprawdę jest to 99 proc. osób, którym odbieramy zwierzęta), będzie walczył do końca.

Prezes zajmował się w Kuflewie pozyskiwaniem pieniędzy na działalność, odbiorami zwierząt, sprawami karnymi oraz administracyjnymi. Odkąd przebywa w zakładzie karnym, jego stowarzyszenie znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Miłośnicy zwierząt założyli zbiórkę internetową, aby pomóc zwierzętom przebywającym obecnie m.in. w Kuflewie. A przeciwnicy schroniska komentują, że choć były prezes jest za kratkami, „psy nadal ujadają”. I domagają się od burmistrza Mrozów, żeby zrobił w końcu z tym porządek.

TOMASZ MARKIEWICZ



KRADZIEŻ W MARKECIE

11 marca w jednym z marketów w **Mińsku Mazowieckim**, 54-letnia kobieta dopuściła się kradzieży artykułów spożywczych i przemysłowych o wartości prawie 70 złotych, po czym próbowała opuścić sklep. Za linią kas została ujęta przez pracownika sklepu, a na miejsce wezwano policję. Funkcjonariusze z uwagi na kolejną kradzież, której dopuściła się mieszkanka Mińska Mazowieckiego, skierowali wniosek o ukaranie do sądu. Poinformowali także kobietę, o możliwości skorzystania z pomocy wskazanych instytucji, a kradzież nie jest rozwiązaniem. Za skradziony towar mężczyzna zapłacił.

KIEROWCA BEZ UPRAWNIEŃ

14 marca w **Mińsku Mazowieckim** policjanci zatrzymali do kontroli samochód marki Jaguar. Powodem był brak zapiętych pasów bezpieczeństwa u kierowcy. W trakcie sprawdzenia okazało się, że mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Teraz sprawa znajdzie finał w sądzie.

MIAŁ DWA PROMILE

16 marca na jednej z ulic w **Hałcinowie** doszło do kolizji drogowej pomiędzy mazdą a peugeotem. W trakcie wykonywanych czynności badanie alkomatem 34-letniego kierowcy mazdy wykazało ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Nietrzeźwy obywatel Ukrainy został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 2,4

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

Kulturomaniak 2024

Gminne Centrum Kultury w Mrozach zaprasza mieszkańców Mazowsza do udziału w XVIII Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Artystycznej „Kulturomaniak 2024”. Impreza odbędzie się w dniach **13-18 maja**. Przesłuchania w kategoriach śpiew i teatr mają mieć miejsce w sali widowiskowej GCK, a w kategorii taniec - w hali sportowej Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

- Zgłoszenia do I etapu konkursu w kategoriach śpiew, teatr i taniec należy przesłać **do 5 kwietnia** w formie nagrań wideo krótkich fragmentów występów. Zgłoszenia w kategorii plasty-

ka będą przyjmowane **do 30 kwietnia**, tematem pracy jest wykonanie makiety wymarzonego domu kultury - informuje **Mirosław Borczyński**, dyrektor GCK w Mrozach.

Wyniki I etapu zostaną ogłoszone **do 29 kwietnia**, finał przeglądu odbędzie się **26 maja**. Współorganizatorem przeglądu jest powiat miński. Szczegóły i regulamin na stronie organizatora: www.kulturalnemrozy.pl. **(T.MARK)**



Zagrają nie tylko swing

22 marca o godz. 19.30 w MDK w Mińsku Mazowieckim zabrzmie muzyka Louisa Armstronga. Koncert odbędzie się z cyklu „Swing Club na Mazowszu”. Wystąpi Dixie Fellows

- formacja utworzona z grup warszawskich jazzmanów, wywodzących się ze środowiska klubu „Stodoła”. Muzycy wykonują standardy jazzowe, przeboje muzyki rozrywkowej

i filmowej okresu przed- i powojennego. Wszystko to osadzone w stylistyce „starego, dobrego jazzu”, wywodzącego się z kolebki jazzu - Nowego Orleanu. **(T.MARK)**

Przed wyborami do rady powiatu Wiceburmistrz Sulejówka kandydatem na starostę

13 marca przed budynkiem starostwa w Mińsku Mazowieckim odbyła się inauguracja kampanii wyborczej kandydatów Komitetu Wyborczego Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej do rady powiatu.

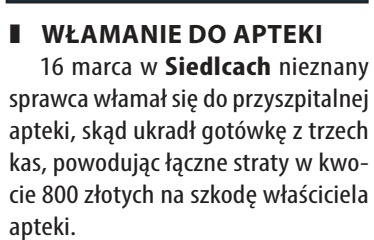
W trakcie spotkania został zaprezentowany program wyborczy i kandydat na nowego starostę powiatu mińskiego. Zarówno spotkanie, jak i cała kampania przebiega pod hasłem „Nowa jakość w powiecie!”.

- Oddamy powiat miński mieszkańcom, unowocześnimy i usprawnimy obsługę interesantów, ze szczególnym naciskiem na przedsiębiorców - mówili poszczególni kandydaci. Inne obietnice to m.in.: strefa wygodnego transportu, zwiększenie częstotliwości i skrócenie czasu po-

łączeń kolejowych z terenu powiatu do Warszawy i stworzenie nowych połączeń autobusowych z gmin do stacji kolejowych.

Po przedstawieniu programu rzecznik prasowy KW MWS **Maciej Kopka** przedstawił **Remigiusza Górniaka**, kandydata na starostę. Wiceburmistrz Sulejówka zapowiedział silne zaangażowanie w rozwój powiatu, podpierając się zrealizowanymi inwestycjami w Sulejówku, takimi jak 2 tunele pod linią kolejową czy parkiem Glinianki.

Na koniec wystąpienia Remigiusz Górniak zaprosił starostę **Antoniego Tarczyńskiego** i wicestarostę **Witolda Kikolskiego** na debatę, która odbędzie się **2 kwietnia o 18.00** w zajeździe „Pod różami”. **(T.MARK)**



16 marca w **Siedlcach** nieznanymi sprawcami włamał się do przyszpitalnej apteki, skąd ukradł gotówkę z trzech kas, powodując łączne straty w kwocie 800 złotych na szkodę właściciela apteki.

16 marca w **Siedlcach** niezna-
ny sprawca okradł kobietę, która na
portalu ogłoszeniowym sprzedawa-
ła płaszczy. Złodziej przesłał do
niej link, w który kobieta kliknęła,
tym samym umożliwiając oszusto-
wi dostęp do danych bankowych jej
rachunku, skąd za pomocą transakcji
bezgotówkowej dokonał przelewu.
Kobieta straciła 3 tys. zł.

16 marca w rejonie miejscowości **Książopole Smolaki** (droga nr 696), 38-letni mieszkaniec Elbląga, kierujący pojazdem ciężarowym marki Volvo, na zakręcie drogi prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, doprowadzając do zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku oplem. W wyniku zderzenia poszkodowana została 30-letnia mieszkanka powiatu siedleckiego, którą z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

Policjanci zatrzymali 28-letniego mężczyznę, poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Garwolinie. Mężczyzna, który miał do odbycia karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy, trafił do Zakładu Karnego w Siedlcach.

W **gminie Siedlce**, użytkownik profilu na portalu społecznościowym oszukał 36-letniego mężczyznę na kwotę 4.000 zł, który zapłacił za zakupiony podnośnik samochodowy, ale towaru nie otrzymał. **(ak)**

Gmina Zbuczyn podpisała umowy na wsparcie aż 8 przedsięwzięć na swoim terenie. Dotacje będą przekazane przez samorząd województwa mazowieckiego w ramach programów wsparcia Mazowsza.

- Gmina Zbuczyn otrzymała wsparcie dla wielu sołectw, a fakt, że pieniądze trafią do różnych grup

tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
 tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW”
 Margus – Marzena Gustołek,
 tel. 512 212 441,
 e-mail.: m.gustolek@gazeta.pl,
 dojazd do klienta



Zdecydowanie odmawia!

I ten scenariusz spełnił się w czasie spotkania samorządowców z naszego regionu z wojewodą mazowieckim, które odbyło się 14 marca w Pałacu Ogińskich w Siedlcach. Uczestniczyły w nim także członkinie zarządu województwa mazowieckiego Janina **Ewa Orzełowska** i **Elżbieta Lanc**.

Jednym z istotniejszych tematów spotkania były kwestie związane z niebezpiecznymi substancjami, które są składowane w naszym regionie, zarówno na legalnych, jak i nielegalnych składowiskach. Problem dotyczy także powiatu siedleckiego. Bo na przykład w gminie Kotuń, w rejonie Gręzowa, składowanych jest dobre pół tysiąca wielkich pojemników z chemikaliami. Ta sprawa nie została rozwiązana od dobrych 6 lat. Chemikalia trafiły na prywatną działkę. Było to typowe działanie „na słupe”. Dzisiaj nikt nie chce się przyznać do tego, że jest właścicielem setek 1000-litrowych pojemników. Stanowią one bombę z opóźnionym zapłonem.

– Utylizacja jednego pojemnika to tysiące złotych – mówił radny powiatowy **Bartłomiej Kurkus**.

Samorządu, a tym bardziej właściciela działki, nie stać na utylizację niebezpiecznych odpadów. Dlatego wójtowie apelowali do wojewody, aby to on przeznaczył fundusze na ich unieszkodliwienie.

– W naszym regionie takie składowiska są powszechne – mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. – Na spotkaniu z wojewodą długo wymieniano ich listę. Padła propozycja w sprawie dofinansowania przez wojewodę utylizacji niebezpiecznych substancji. Nie została ona jednak przyjęta. Wojewoda tłumaczył, że finansowanie przez niego takich

działań przyniosłoby tylko negatywne skutki. Doprowadziłoby do jeszcze większego szerzenia się tego procederu, bo już nikt nie pilnowałby, aby na jego posesje nie trafiały odpady.

W kwestiach dotyczących ekologii samorządowcy prosili też wojewodę, aby w przypadku różnych kopalni kruszywa wydawał pozwolenia tylko na duże przedsięwzięcia dla dużych firm. Tylko one są bowiem w stanie zagwarantować późniejszą, zresztą bardzo kosztowną, rekultywację terenów po wydobyciu piachu, żwiru czy innych surowców. A niewielkich, dzikich miejsc wydobycia stale przybywa. Często powoduje to dewastację środowiska.

Wójtowie mówili też o problemie z ustalaniem cen za wodę czy odprowadzenia ścieków. Kalkulacją w tej kwestii zajmują się Wody Polskie.

– Problem w tym, że takie kalkulacje to procedura, która Wodom Polskim zajmuje około roku! – mówili szefowie samorządów. – Przy dzisiejszym, rozchwianym rynku dochodzi do tego, że tak ustalone ceny, zanim wejdą w życie, są już nieaktualne. A to sprawia, że samorządy muszą wydawać fundusze na dotowanie przedsiębiorstw komunalnych.

Wojewoda nie tylko słuchał, notował, i odmawiał, ale też składał pewne obietnice.

– Wojewoda obiecał nam, że będzie kontynuowany program wspierający remonty i budowę dróg – mówi Henryk Brodowski. – To dla wszystkich wójtów bardzo ważne. Padła też deklaracja, że będzie większa dotacja dla żłobków. Już teraz zwiększono subwencje do funkcjonowania przedszkoli z około 100 do 300 złotych. Mamy też obietnice zwiększenia



subwencji oświatowej. Bo wszystkie samorządy w coraz większym stopniu dokładają do oświaty.

Taką opinię potwierdza też wójt gminy Wiśniew **Krzysztof Kryszczuk**, który także uczestniczył w spotkaniu z wojewodą.

– W naszej gminie na oświatę wydajemy około 9 mln złotych, z czego połowę dokładamy z własnego budżetu – mówi Krzysztof Kryszczuk. – To wielka kwota, 4,5 mln złotych, które gmina mogłaby przeznaczyć na wsparcie inwestycji, na zapewnienie własnego wkładu w dotacjach.

Spotkanie nie było organizowane po to, aby wojewoda słuchał komentarzy. Pod jego adresem formowano natomiast wiele konkretnych oczekiwań.

– Poruszaliśmy też kwestię przedłużenia terminów opracowania przez samorządy tak zwanych planów ogólnych – mówi Krzysztof Kryszczuk. – Mają być wykonane do końca 2025 roku. Niecałe dwa lata na tak gigantyczne zadanie to zdecydowanie za mało. Chodzi bowiem o wszystko, a jest ich około

2600, samorządy w Polsce. Nie wiem, jak firmy urbanistyczne będą w stanie ogarnąć takie zadanie. Będzie to miało też wpływ na ceny usług płacone przez gminy.

Wójt nie dodał już, że przy takim spiętrzeniu prac może ucierpieć ich jakość. Tymczasem chodzi o kwestie niezwykle ważne niemal dla wszystkich mieszkańców. Plan ogólny zastąpi studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. W przeciwieństwie do studium uwarunkowań będzie on aktem prawa miejscowego. To znaczy, że będzie miał moc prawną. Jego ustalenia dadzą podstawę do uchwalania planów miejscowych oraz wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Trzeba będzie w nim określić strefy planistyczne oraz gminne standardy urbanistyczne. O tych ostatnich pisaliśmy w rozmowie z jednym z deweloperów, który mówił, że tzw. patodeveloperkę mogą zlikwidować same gminy, właśnie poprzez określenie warunków zabudowy.

Jak widać, plany mogą mieć kluczowe znaczenie dla gminy i jej mieszkańców, dlatego pośpiech w ich sporządzaniu nie jest wskazany.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Mokobody to gmina, w której po raz kolejny w walce o stanowisko wójta zmierzają się kobiety.

Prawdę mówiąc, kandydatki do zaszczytnego miana gospodarza gminy są znane już z poprzednich wyborów. W 2018 roku na wójta gminy Mokobody kandydowały: **Iwona Książpolska, Dorota Dmowska-Paczuska oraz Bożena Kisielińska.**

Tamten pojedynkę wygrała Iwona Księżopolska, która została wójttem. Wyniki głosowania były dosyć interesujące, bo w I turze najwięcej głosów zyskała Dorota Dmowska-Paczuska z komitetu „Gmina z Przyszłością” (956 głosów – 38,18%). Tuż za nią była Iwona Księżopolska z komitetu „Rozwój i Nowoczesność”, która zdobyła zaledwie 4 głosy mniej (952 – 38,02%), a trzecia była Bożena Kisielińska z komitetu Prawo i Sprawiedliwość (596 – 23,80%). I gdy wyda-

wało się, że liderka rankingu zmierza po wygraną, w II turze szala zwycięstwa przechyliła się jednak na stronę Iwony Księżopolskiej, która uzyskała 1303 głosy (51,32%, podczas gdy na Dorotę Dmowską-Paczuską zagłosowało 1236 osób (48,68%).

Jak będzie w tegorocznych wyborach? Przypomnijmy, że Dorota Dmowska-Paczuska (44 lata) także pełniła już funkcję wójta gminy Mokobody. Obecnie jest sekretarzem gminy Siedlce, mieszka w Siedlcach i reprezentuje KWW Doroty Dmowskiej-Paczuskiej. Iwona Książkowska (56 lat) nadal reprezentuje komitet „Rozwój i Nowoczesność”, zarządza obecnie gminą i także mieszka w Siedlcach, a Bożena Kisielińska (51 lat) reprezentuje komitet „Mieszkańcy gminy Mokobody” i mieszka w Kisielianach Żmichach.

Domowej roboty bezpiecznik i rachunki „nie wiadomo czyje”

To już nie jest śmieszne

Chyba w żadnej innej gminie nie ma takich kłopotów ze świetlicami wiejskimi jak w gminie Suchożebry.

Wszędzie świetlice przeżywają renesans, tętnią życiem i służą integracji. Ale w gminie Suchożebry radni do tej pory nie uchwalili regulaminu korzystania ze świetlic. A bez niego trudno ustalić, kto za nie odpowiada, kto pokrywa koszty energii, kto dba o bezpieczeństwo korzystających z pomieszczeń i sprzętu. I w tym momencie to już nie jest śmieszne. Bo bywa, że jest nawet groźnie...

KTO KORZYSTAŁ, KTO ZAPŁACI?

Pokłosie tego zamieszania gmina już odczuwa. A właściwie budżet gminy.

— Kilka świetlic podlega pod zarząd gminnej biblioteki. Rachunki za korzystanie z nich pokrywa biblioteka. I okazało się, że jest niedopłata za prąd w wysokości 5 tys. złotych — mówi wójt gminy Suchożebry **Krzysztof Bujalski**. — Biblioteka nie ma takich pieniędzy. Tymczasem ktoś korzystał z pomieszczeń, zużył prąd, a my nawet nie wiemy, kto. To należności „nie wiadomo, czyje”.

Czy uda się dojść, kto powinien uregulować należność? Może to być trudne.

Władze gminy apelują także, aby komplet kluczy do świetlic także był

deponowany w urzędzie gminy.

— W tej chwili mamy w urzędzie tylko klucze do świetlicy w Suchożebrych — zaznacza wójt.

Krzysztof Bujalski tłumaczy, że dostęp do pomieszczeń służących ludziom jest bardzo ważny ze względu choćby na ich bezpieczeństwo.

— To już nie chodzi o kontrolę porządku, utrzymywania pomieszczeń w należytym stanie. Czasem trzeba zrobić przegląd instalacji elektrycznych, by upewnić się, że nie dojdzie do sytuacji jak w Borkach Siedleckich — mówi wójt.

O KROK OD TRAGEDII

W Borkach Siedleckich nie ma świetlicy. Okoliczni mieszkańcy spotykają się w sali w dawnej szkole. Pomieszczenia były wyremontowane, urządzono łazienki i kuchnię. Ale ostatnio mogło tam dojść do nieszczęścia.

Wójt pokazuje zdjęcia, które wykonano na miejscu: poczerwiałe od dymu ściany i kompletnie spalona skrzynka z bezpiecznikami.

— Że tam nie doszło do tragedii, to tylko Bogu dziękować — zauważa. — Dobrze, że nie spalił się cały budynek.

Ale wójt wyciąga też... bezpiecznik, „udoskonalony” domowym sposobem. Spod metalowego zamknięcia wystaje gruby drut.

— Czy to mogła być przyczyna zwarcia i pożaru? Możliwe. Ale właśnie dlatego w urzędzie powinny się znajdować klucze do pomieszczeń, które służą ludziom, w których przebywają także dzieci. A naszym zadaniem jest zlecenie przeglądów instalacji, pilnowanie, aby było po prostu bezpiecznie. Jak to robić bez dostępu do świetlic?

TRZEBA ROBIĆ REMONT

Sala w Borkach Siedleckich ma być przekształcona w świetlicę. Z takim wnioskiem władze gminy zabiegały o fundusze. Udało się to dopiero teraz.

— Z programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych” przyznano nam 200 tys. złotych, przy wkładzie własnym z budżetu gminy w wysokości 50 tys. zł — mówi wójt. — te pieniądze miały wystarczyć na fotowoltaikę i ogrzewanie podłogowe, by pomieszczenia mogły być wykorzystywane całorocznie. Tylko czy teraz ta kwota wystarczy? Przecież tam znowu trzeba robić remont — zastanawia się Krzysztof Bujalski. — I dodam, że nie ma winnych temu, co się stało.

Umowę na dotację już podpisano. Salę w Borkach Siedleckich czeka



collage: mż i UG

Borki Siedleckie. Czy bezpiecznik „udoskonalony” domowym sposobem mógł być przyczyną zwarcia i pożaru?

więc gruntowny remont, by mogła służyć społeczności. I oby bezpiecznie.

Wydaje się, że z problemem regulaminu korzystania ze świetlic po-

radzi sobie dopiero nowa rada gminy. A tę poznamy za miesiąc. Obecni radni w większości także ubiegają się o ponowny mandat.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

W Kolonii Kownaciska...

Teraz przejdą i przejadą

— **Dziękujemy za interwencję, bardzo nam pomogliście — mówi mieszkaniec Kolonii Kownaciska, którego gospodarstwo zostało odcięte od świata.**

O kłopotach gospodarzy mieszkających na uboczu wsi w gminie Suchożebry pisaliśmy miesiąc temu. Do trzech domów prowadzi gruntowa droga — przy roztopach i deszczach, ani do przejęcia, ani do przejechania.

— Mama choruje, ale wątpliwe, by karetka dojechała — martwił się nasz Czytelnik. — Nie dojdzie sama do autobusu. Pomagają nam sąsiedzi albo zamawiamy kierowcę, ale ostatnio powiedział nam, że nie będzie ryzykował, nie przejedzie. Mamy sobie radzić sami.

Nasza interwencja w Urzędzie Gminy w Suchożebrych zbiegła się z pismem od sołtys Kownacisk.

— Pojechaliśmy na miejsce — powiedział nam po wizycie w Kolonii Kownaciska zastępca wójta gminy Suchożebry **Artur Wrzosek**. — Oglę-

dziny nie pozostawiają wątpliwości: ta droga wymaga natychmiastowej poprawy.

Wizytę potwierdziła mieszkanka Kownacisk.

— Był wójt, zobaczył, jak jest, i chyba był zaskoczony, że to tak źle wygląda — relacjonowała.

A wizyta zakończyła się konkretnymi wnioskami.

— Stwierdziliśmy, że droga wymaga niezwłocznego ulepszenia. Jeszcze dziś odbyło się spotkanie z radną z Kownacisk i panią sołtys, na którym ustalono, że droga zostanie niezwłocznie poprawiona. I jeszcze dziś będzie podpisane zlecenie na ulepszenie tej drogi — informował Artur Wrzosek.

Istotnie, gmina przystąpiła szybko do naprawy.

— Robią to bardzo solidnie — cieszy się Czytelnik. — Właśnie wysypali drugą warstwę tłuczni.

Dla jego rodziny to wielka ulga. Odzyskują poczucie bezpieczeń-

stwa. Tym bardziej, że w rodzinie jest niepełnosprawna osoba. Mama naszego Czytelnika opowiadała, jak wielkim wysiłkiem dla niepełnosprawnej dziewczyny było brnięcie przez błoto.

— Strasznie się wstydziła ubłoconych butów, ale jak ma je zmienić? Gdy kierowca zwrócił jej uwagę, to tylko się rozplakała i nie chciała jeździć do szkoły, bo się z niej śmiej. Obok pola są podmokłe, też się grzęznę. A córka ma kłopoty z kręgosłupem. Jeśli się przewróci, to będzie dramat. My nie chcieliśmy dużo, niech nam tylko tych 300-500 metrów utwardzą tak, by można było do domu dojść albo dojechać, bo bywało, że gdy przyjeżdża karetka, trzeba było iść piechotą do drogi. Obok ludzie żyli normalnie, a my?

Teraz już wszystko wskazuje na to, że normalność zawitała także do Kolonii Kownaciska.

tekst i zdjęcia

MARIOŁA ZACZYŃSKA



W Domanicach jeden kandydat?

Do końca terminu rejestracji kandydatów na wójta gminy Domanice nie było wiadomo, czy będzie tylko jeden kandydat, czy dwóch. Oficjalnie chęć kandydowania zgłosił **Tomasz Miszta**, obecny radny powiatowy, reprezentujący komitet „Nasza Gmina”. Jednak — jak zauważono — powstał też komitet „Mieszkańcy dla gminy Domanice”, który zgłosił wystarczającą liczbę kandydatów na radnych, by wysunąć także kandydata na wójta. Do ustawowego terminu 14 marca nie pojawiła się jednak konkurencyjna dla Tomasza Miszty kandydatura.

— Pamiętajmy jednak, że w przypadku tylko jednego kandydata, komisarz wyborczy może jeszcze zarejestrować drugą kandydaturę w terminie do 19 marca — przypomina Tomasz Miszta.

A jak zamierza prowadzić kampanię?

— Na pewno nie będę opierał się na krytykowaniu obecnego wójta. Będąc radnym gminnym, czy w późniejszym okresie radnym powiatowym, współpracowaliśmy, zawsze

dochodząc do konsensusu. Uważam, że Jerzy Zabłocki zrobił dużo dla gminy. Jest niemal w 100 procentach zwodociągowana, a procent skanalizowania jest również bardzo wysoki — mówi Tomasz Miszta. — Ale na pewno wodociąg działający od wielu lat wymaga modernizacji. Mieszkańcy mają prawo, aby w ich kranach płynęła woda o parametrach spełniających normy wody nadającej się do picia. Inwestycja w infrastrukturę wodociągowo-kanalizacyjną będzie priorytetem w nadchodzącej kadencji. Kolejną bardzo ważną kwestią jest infrastruktura oświatowa. Budynki szkół również potrzebują natychmiastowych remontów i modernizacji. Na tych trzech aspektach chciałbym się skupić w pierwszej kolejności.

Przypomnijmy, że **Jerzy Zabłocki** zarządzał gminą Domanice od momentu jej utworzenia, przy czym miał duży wpływ na akt jej powołania. Przez lata cieszył się dużym zaufaniem i postawił wysoko poprzeczkę swoim następcom. (mż)

Zalew w Rówcach to... Oaza zieleni

Swego czasu zbiornik wodny w Rówcach, będący niewielkim zalewem, był bardzo modny, także wśród siedlczan. W ciepłe dni przyjeżdżały tam setki osób. Potem jednak popularność niewielkiego zalewu minęła. Służył on przede wszystkim wędkarzom.

Zalew leży wśród łąk i jego otoczenie to kompletna „patelnia”. Nie przysparza mu to więc specjalnego uroku. Generalnie rzecz biorąc, nie jest on odpowiednio zagospodarowa-

ny. To ma się jednak zmieniać. Zalew jest własnością gminy Zbuczyn, która pozyskuje pieniądze na jego zagospodarowanie.

— Pozyskaliśmy blisko 95 tys. złotych dotacji na urządzenie przy zbiorniku terenów zielonych — mówi wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**. — Chodzi przede wszystkim o obszar położony od strony wjazdu na zalew. Będą tam posadzone drzewa i krzewy. Prace ruszą już na wiosnę. (ZJ)



Przed naprawą



Naprawiona droga



Jechał za szybko

17 marca w godzinach wieczornych policjanci drogówki zatrzymali na jednej z ulic Sokołowa Podlaskiego osobowego volkswagena. Kierujący znacząco przekroczył prędkość, którą powinien poruszać się w obszarze zabudowanym. Policyjny radar pokazał, że kierujący, którym był 25-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego, jechał z prędkością 111 km/h. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy na trzy miesiące. Oprócz tego nałożyli na 25-latkę 2 tys. zł mandatu karnego, a jego konto powiększyli o 14 punktów karnych.

Kronika strażacka

Paliała się sadza

14 marca OSP w Kosowie Lackim powiadomiono, że w domu w Tosiach doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym. Na miejsce wysłano dwa zastępy straży z Kosowa Lackiego oraz podnośnik z PSP w Sokołowie Podlaskim. Pożar został ugaszony. Nikt nie ucierpiał. (ko)

Jubileusz zespołu „Jabłoniacy”

Zespół Ludowy „Jabłoniacy” ma już 10 lat. Swój jubileusz świętował w sali OSP w Jabłonie Lackiej. Spotkanie było okazją do wspomnień, prezentacji dorobku artystycznego, gratulacji i podziękowań za nieoceniony wkład w upowszechnianie tradycji ludowej i regionalnej. W dowód uznania za zaangażowanie w życie kulturalne, artystyczne i społeczne członkowie zespołu „Jabłoniacy” otrzymali od wójta gminy **Wiesława Michalczuka** oraz przewodniczącego rady gminy Stanisława Strzały pamiątkowe grawerony z gratulacjami i życzeniami dalszych sukcesów. Do życzeń dołączyli się dyrektorzy instytucji z terenu gminy oraz zaproszone zespoły i delegacje kół gospodyń wiejskich. Członkom grupy życzone: kolejnych wspaniałych jubileuszy, realizacji swoich pasji, sukcesów osobistych i zawodowych.

Kierownik zespołu „Jabłoniacy” **Barbara Gizińska** w imieniu jubilatów podziękowała w pierwszej kolejności wójtowi gminy Jabłonna Lacka, który był pomysłodawcą utworzenia zespołu, wręczając symboliczny gawerton. Podziękowanie skierowała również do radnych gminy Jabłonna Lacka oraz sponsorów, którzy wspierali działalność kulturalno-społeczną. Jubileusz zespołu połączono z obchodami Dnia Kobiet. Wydarzenie uświetniły zaproszone zespoły i kapele z terenu Mazowsza: Moko-Bęc z Mokobód, Zespół Śpiewaczy Chodów, Marysieńki ze Starych Szpaków, Kapela Wujka Krzycha, Kapela sChodowa. (ko)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Urzednicy w Bielanach już oficjalnie w swojej nowej siedzibie

„Dziś jest nasze święto”

Rozbudowany Urząd Gminy w Bielanach został uroczystie otwarty.

Przecięcie wstęgi odbyło się 14 marca.

Przebudowa starego budynku urzędu gminy oraz dobudowanie nowej części i połączenie obu w funkcjonalną całość o powierzchni 600 m² trwały ponad rok. Dzięki inwestycji mieszkańcy są obsługiwani w lepszych warunkach, a urzędnicy mają większy komfort pracy. Obiekt został przystosowany do obsługi osób ze szczególnymi potrzebami – w środku znalazła się winda, a przed wejściem do urzędu nie ma schodów.

Budynek wyposażono w: pompy ciepła, fotowoltaikę, klimatyzację i sprzęt. Wokół obiektu powstały parkingi, a w środku znalazła się sala konferencyjna. Swoją siedzibę w nowym budynku ma również Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Na realizację inwestycji samorząd pozyskał pieniądze z rządowego programu Polski Ład w kwocie ponad 3,7 mln zł oraz samorządu województwa mazowieckiego w wysokości 2,3 mln zł.

OD RZĄDU I SAMORZĄDU

– Dziś jest nasze święto. Powstał tak piękny, nowoczesny budynek po ponad 50 latach istnienia dotychczasowego, który przestał spełniać swoje funkcje. Będzie służył następnym pokoleniom. Było to możliwe dzięki

państwu, dzięki programom wsparcia, z których mogliśmy skorzystać, i dzięki ludziom dobrej woli – mówił wójt gminy Bielany **Zbigniew Woźniak**. Podziękował parlamentarzyście i władzom urzędu marszałkowskiego za fundusze, umożliwiające realizację inwestycji. – Zaczęło się od Polskiego Ładu, jeszcze przed pandemią i wybuchem wojny na Ukrainie. Gdyby nie inflacja, to środków z tego źródła by wystarczyło. Przez inflację powstał problem, więc zwróciliśmy się do samorządu województwa mazowieckiego i dzięki paniom marszałkiniom udało się także z tego źródła zdobyć fundusze, połączyć i wykonać inwestycję – podkreślił wójt.

Senator **Waldemar Kraska**, gratulując nowego obiektu, chwalił lokalne władze za skuteczne staranie się o środki zewnętrzne. – To jest wyjątkowa gmina. Potraficie walczyć o swoje – podkreślił. Senator stwierdził, że nowe obiekty



Nowy budynek urzędu gminy jest nowoczesny i funkcjonalny.

fot.dk

Kandydaci już w komplecie

W mieście i wielu gminach powiatu sokołowskiego zapowiada się interesująca walka w wyborach samorządowych. Gdzie wszystko rozstrzygnie się w pierwszej turze, a gdzie będzie dogrywka?

Z walki o reelekcję zrezygnował burmistrz Sokołowa Podlaskiego **Bogusław Karakula**. O jego fotel powalczy aż pięcioro kandydatów. **Zbigniew Bocian** to były prezes Przedsiębiorstwa Usług Inżynieryjno-Komunalnych, który został odwołany z tego stanowiska w styczniu decyzją rady nadzorczej. Na stanowisko po Bogusławie Karakuli ma również ochotę jego obecny zastępca **Krzysztof Dąbrowski**. Obaj panowie startują z własnych komitetów wyborczych. W szranki stanie również **Iwona Kublik**, szefowa sokołowskiej Platformy Obywatelskiej, reprezentująca Sokołowskich Demokratów. Po raz drugi o fotel burmistrza zawalczą **Włodzimierz Nowotniak**, startujący z własnego komitetu wyborczego. Na liście kandydatów znalazła się również działaczka społeczna **Monika Wrzosek**, która ma za sobą start w ostatnich wyborach parla-

mentarnych z listy Konfederacji. Tym razem reprezentuje Komitet Wyborczy Wyborców Ruch Sokołowa. Taka liczba kandydatów to zapowiedź drugiej tury.

GINA BIELANY

W tej gminie sytuacja jest klarowna. Jedynym kandydatem w wyborach jest urzędujący wójt **Zbigniew Woźniak**. W takim przypadku głosowanie polega na opowiedzeniu się „za” lub „przeciw” kandydatowi. Uznaje się go za wybranego, jeśli uzyska więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Jeśli zdobędzie mniej – wyboru wójta dokona rada gminy bezwzględna większością głosów ustawowego składu rady w głosowaniu tajnym.

GINA SOKOŁÓW PODLASKI

Tu sytuacja wygląda podobnie. Obecny wójt **Janusz Kur** będzie starał się o reelekcję, a na drodze do tego celu nie stanie żaden inny kandydat.

GINA CERANÓW

Zapowiada się emocjonująca walka. O fotel wójta ubiega się aż pięcioro kandydatów. Oprócz stara-



Głównym punktem uroczystości było przecięcie wstęgi.

fot. ko

użyteczności publicznej oznaczają, iż gminy bardzo szybko się rozwijają. – Wielokrotnie mówiliśmy o tym budynku, że trzeba go przebudować, ale zawsze były inne priorytety. Drogi i infrastruktura są bardzo ważne. Dziś te inwestycje są już zrealizowane – zauważył.

Posłanka **Maria Koc** również zwróciła uwagę, że wiele samorządów takie inwestycje odkłada na później, bo zawsze są inne potrzeby. O nowym budynku urzędu gminy mówiła, że jest nowoczesny, przestronny i starannie wykonany. – Nie tylko mieszkańcy gminy Bielany, ale

my wszyscy mieszkający w tej części województwa możemy być dumni, że na naszym terenie powstaje taka infrastruktura. Ten obiekt to wizytówka gminy – podkreśliła M. Koc.

DZIĘKI WSPÓŁPRACY I DETERMINACJI

Na determinację i współpracę gminy z rządem i samorządem województwa, dzięki czemu udało się pobrać obiekt, wskazywały członkinie zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska**. – Ważne jest, żeby ze sobą współpracować, i aby rozmawiać z każdym, kto może wesprzeć każdą inicjatywę, która jest potrzebna mieszkańcom. Bo prawda jest taka, że te urzędy nie są dla wójta, burmistrza czy starosty. One są dla mieszkańców. Chodzi o to, żeby mogli w godnych warunkach załatwić swoje sprawy – podsumowała J. E. Orzełowska.

Po przemówieniach nową siedzibę urzędu gminy poświęcił biskup senior diecezji drohiczyńskiej **Tadeusz Pikus**. Na zakończenie części oficjalnej goście mogli zwiedzić budynek i zobaczyć go od środka.

KINGA OCHNIO

GINA SABNIE

W gminie Sabnie wszystko rozstrzygnie się w pierwszej turze. A to dlatego, że jest tylko dwoje kandydatów. Z urzędującym wójtem **Ireneuszem Piotrem Wyszyńskim** powalczy przewodnicząca rady gminy **Bożena Kaczmarek**. Oboje startują z własnych komitetów wyborczych.

GINA STERDYŃ

W gronie kandydatów jest obecna wójt **Grażyna Sikorska**, która wystartuje z list PiS. Jej rywalami będą **Adam Góral** reprezentujący Trzecią Drogę oraz **Marianna Kobylńska** startująca z własnego komitetu.

GINA REPKI

W tej gminie dojdzie do rywalizacji pań. Będzie to powtórka starcia z poprzednich wyborów, a tym samym próba rewanżu. O fotel wójta na drugą kadencję będzie zabiegać kierująca gminą **Apolonia Stasiuk**, startująca z lokalnego komitetu. Jej rywalka to **Krystyna Mikołajczuk-Bohowicz**, poprzednia wójt, reprezentująca Trzecią Drogę.

KINGA OCHNIO

Co tam, panie, w Watykanie?

Zakończyły się już prace modernizacyjne przy zabytkowym budynku parafialnym w Korytnicy, zwanym przez miejscowych „Watykanem”. Na zasiedlenie obiektu trzeba będzie jednak trochę poczekać.

– Mamy już odbiór budynku ze strony strażaków. Czekamy na zgodę na użytkowanie budynku. No i trzeba będzie jeszcze kupić wyposażenie, na które, mam nadzieję, otrzymamy dofinansowanie z samorządu województwa – mówi wójt **Stanisław Komudziński**.

OBIĘKT Z HISTORIA

Budynek parafialny zwany „Watykanem” zbudowano na początku XX wieku na potrzeby instytucji kościelnych, m.in.: ochronki dla dzieci, zakonu franciszkańskiego dla osób świeckich, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Ligi Morskiej czy biblioteki parafialnej. Po drugiej wojnie światowej „Watykan” przejęło państwo. Mieściły się tam m.in.: posterunek Milicji Obywatelskiej, Bank Spółdzielczy oraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, która na piętrze prowadziła sklep tekstylny - odzieżowy. Funkcjonowała tam też administracja gminna. Na początku lat 90. budynek wrócił do prawowitego właściciela, czyli do parafii Korytnica. Nie wróciły tam jednak organizacje kościelne, bo pomieszczenia zajęli dotychczasowi lokatorzy. Pod koniec lat 90. XX w. z „Watykanu” wyprowadził się Urząd Gminy. Przez kilka następnych lat mieściły się tam jeszcze: poczta, sklep, salon fryzjerski i punkt ubezpieczeń.

Z biegiem lat budynek zaczął popadać w ruinę. Nadzieja dla „Watykanu” pojawiła się w 2021 roku, wraz z ogłoszeniem przez

rząd programu „Polski Ład”. Władze gminy napisały wniosek i otrzymały 4,25 mln zł dofinansowania na rewitalizację „Watykanu”. Po otrzymaniu przez samorząd promesy, proboszcz parafii Korytnica wydzierżawił gminie „Watykan” na 20 lat. Można więc było przystąpić do prac budowlanych.

„WATYKAN” I TĘŻNIA

Przetarg na realizację inwestycji wygrała firma z Węgrowa. Kwota uzyskana w przetargu to 4,8 mln zł.

Prace budowlane rozpoczęły się od zdjęcia dachu i wyburzenia niektórych ścian (m.in. tej z modrzewiowych bali, które były spróchniałe). W ramach przebudowy został wymieniony dach, stolarka okienna i drzwiowa, schody prowadzące na piętro, stropy i posadzki. Odtworzono też balkon i kolumnadę przed głównym wejściem. Na wykonanie robót firma miała czas do listopada 2023 roku i w zasadzie wyrobiła się w terminie.



Pierwsza w powiecie węgrowskim tężnia solankowa

„Watykan” po generalnym remoncie.

Gdy jeszcze trwały prace, w Urzędzie Gminy w Korytnicy zrodził się pomysł, żeby obok odnawianego budynku wybudować tężnię solankową. – Ludzie jeżdżą do Ciechocinka, bo tam jest tężnia. W Mrozach koło Mińska Mazowieckiego też jest tężnia, więc dlaczego u nas miałoby jej nie być? Chcemy coś takiego zrobić, by mieszkańcy też mieli odrobinę luksusu i z tego korzystali – mówi Stanisław Komudziński.

Tężnia została zbudowana w ubiegłym roku, w miejscu, gdzie były resztki starych fundamentów pod jakąś nigdy niezrealizowaną inwestycję. Inwestycja kosztowała prawie pół miliona złotych. Teren wokół tężni został zagospodarowany. Są alejki, zieleni i ławeczki. Jak dowiedzieliśmy się w gminie, tężnia zostanie uruchomiona (po raz pierwszy) na początku kwietnia br. Jak zaznacza wójt, to pierwszy tego typu obiekt na terenie powiatu węgrowskiego.

KIEDY GOK?

Według planów władz gminy, w odrestaurowanym „Watykanie” mają działać Gminny Ośrodek Kultury oraz Dzienny Dom Seniora. Jednak

te placówki jeszcze nie zostały powołane. Kiedy to się stanie?

– Najpierw musimy zadbać o wyposażenie budynku. Trzeba kupić meble, krzesła do sali widowiskowej oraz stoliki, krzesła i wyposażenie kuchenne do Dziennego Domu Seniora. Przecież oni tam nie będą tylko siedzieć i patrzeć się w telewizor, ale trzeba im dać możliwość, żeby sobie choć herbatę zrobili – mówi Stanisław Komudziński. Dodaje, że uchwała w sprawie powołania Gminnego Ośrodka Kultury (takiej placówki w gminie Korytnica jeszcze nie ma) zostanie podjęta na jednej z najbliższych sesji rady gminy, a później zostanie rozpisany konkurs na dyrektora GOK.

A kiedy oficjalne otwarcie „Watykanu”? – O tym zdecydują już nowy wójt i nowa rada gminy – odpowiada wójt Stanisław Komudziński, który nie będzie ubiegał się o reelekcję.

Zapytaliśmy też Stanisława Komudzińskiego, który niezbyt chętnie uczestniczy w różnego rodzaju „oficjalkach”, czy już jako były wójt weźmie udział w otwarciu „Watykanu”. – Mam nadzieję, że przyjadę i że przede wszystkim mnie zaproszą, choć różnie z tym może być – odparł.

tekst i zdjęcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



■ BO GWAŁTOWNIE ZAHAMOWAŁ

16 marca na DK 50 w **Zagrodnkach** (gm. **Łochów**) 40-latką, jadącą toyotą w kierunku Sadownego chcąc uniknąć kolizji z poprzedzającym ją pojazdem, który gwałtownie zahamował, zjechała gwałtownie na przeciwległy pas ruchu. Jadący za nią 34-letni mężczyzna kierujący pojazdem marki Kia również usiłował wykonać również manewr omijania, lecz nie wyhamował i uderzył w tył toyoty. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

■ SARNA WYBIEGŁA

15 marca na drodze **Podsusze** – **Pobratymy** (gm. **Grębków**) mieszkaniec powiatu radomskiego kierujący fordem uderzył w sarnę, która nagle wbiegła na jezdnię wprost pod jego pojazd. Nikt nie doznał obrażeń.

■ NIE ZACHOWAŁ OSTROŻNOŚCI

14 marca w **Sadoleśiu** (gm. **Sadowne**) 79-latek kierujący citroenem nie zachował należytej ostrożności podczas wymijania, w wyniku czego zderzył się z peugeotem, którym kierowała 17-letnia mieszkanka powiatu węgrowskiego. Nikt nie doznał obrażeń. (**sej**)

Gmina Liw Wkrótce ruszy rozbudowa szkoły

Budynek Samorządowej Szkoły Podstawowej im. Stefana Batorego w Liwie zostanie rozbudowany. 12 marca w siedzibie szkoły podpisano umowę na realizację inwestycji.

Pod umową swoje podpisy złożyli: wójt gminy Liw **Bogusław Szymański** oraz **Bartosz Kot**, prezes firmy Cetus z Łosic, która wygrała przetarg na wykonanie zadania. Przy podpisaniu umowy byli również obecni: dyrektor szkoły w Liwie **Ewa Wójcik** oraz zaproszeni goście – poseł **Maria Koc**, senator **Maciej Górski**, proboszcz parafii w Liwie ks. **Henryk Sączek**, a także radni gminni, sołtysi i przewodniczący rad sołeckich miejscowości wchodzących do obwodu szkolnego w Liwie oraz rodzice.

W ramach inwestycji zostanie rozebrana stara, drewniana część szkoły, a w jej miejsce będzie wybudowana nowa, gdzie znajdą się m.in.: kuchnia, stołówka, cztery sale lekcyjne, pokój dyrektora, pokój nauczycielski oraz toalety. Łączny koszt inwestycji to 6 667 830 zł. Gmina na realizację inwestycji pozyskała 4 666 147,43 zł z rządowego programu „Polski Ład”. Reszta to środki własne gminy. Przewidywany termin zakończenia inwestycji to koniec czerwca 2025 roku. (**sej**)

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 6, 10



Czytelnicza Gala w Węgrowie

Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie zorganizowała Czytelniczą Galę, podczas której nagrodzono najlepszych i najaktywniejszych czytelników. Gościem specjalnym wydarzenia, które odbyło się 6 marca w Węgrowskim Ośrodku Kultury, był aktor i satyryk Jacek Fedorowicz.

Okazuje się, że z czytelnictwem w Węgrowie nie jest aż tak źle.

– Aktywny czytelnik oddziału dla dorosłych w naszej placówce prze-

czytał w ubiegłym roku średnio 20,8 książek. W Polsce średnia ta wyniosła 10 książek, a w województwie mazowieckim 13,4. Możemy się zatem pochwalić, że średnia wypożyczonych książek w Węgrowie systematycznie wzrasta i jest wyższa od średniej krajowej i wojewódzkiej – mówiła z dumą **Małgorzata Rospa**, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Węgrowie.

Działalność biblioteki nie ogranicza się do gromadzenia i wypożycza-

nia książek. Placówka wydaje również publikacje, organizuje m.in. konkursy i wystawy. – Z dumą przyznaję, że działalność MBP w Węgrowie wyszła poza statutowe ramy, dość często wychodzi także poza biblioteczne mury. Nasza biblioteka jest miejscem przechowywania książek, ale także miejscem miłego i kulturalnego spędzania wolnego czasu, miejscem, które uczy, bawi i inspiruje – podkreślała M. Rospa.

Najważniejszym momentem wieczoru było wręczenie tytułów dla najlepszych czytelników, którzy w 2023 roku w węgrowskiej bibliotece wypożyczyli najwięcej książek. Tytuł Najlepszego Czytelnika 2023 Roku w kategorii do 30. roku życia otrzymały: **Gabriela Małkowska** (85 wypożyczonych książek), **Maja Machniewska** (64 książki) i **Olga Lewikowska** (54 książki). W kategorii 31-60 lat najwięcej wypożyczeń miały: **Bożena Bałdyga** (116 książek), **Monika Rogala** (92 książki) i **Karolina Giers** (90 książek), zaś wśród czytelników powyżej 60. roku życia – **Elżbieta Miszczyńska** (216 książek), **Elżbieta Podgórska** (189 książek) i **Anna Bardadyn** (176 książek).

Tytuł Najlepszy z Najlepszych



fot. MBP w Węgrowie

Nagrodzeni w kategorii Zaczytana para

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

20-26 marca 2024 r. NR 11



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480



**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ANMAR
www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE

GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy

Doradztwo budowlane, konsultacje

PANELE DACHOWE NA RĄBEK BLACHODACHÓWKA
DACHÓWKA CERAMICZNA BLACHA TRAPEZOWA
DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA SYSTEMY RYNNOWE
STAŁOWE POWLEKANE I PCV OKNA DO PODDASZY

alfa
ARMATURA

Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

**KOMPLETNE SYSTEMY
DO NAWADNIANIA**

- ogrodów • pól
- pieczarkarni...

Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 29 marca 2024r. **do 38% na okna avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale

Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

ŻWIR BETON
BET-TRANS
LEWCUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram

Bramy garażowe MONTAŻ
SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE



OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

● **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta

● **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25

● **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4

● **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13

● **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

● **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

● **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

● **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7

● **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57

● **Ostrów Mazowiecka**
ul. Broniewskiego 6
(obok sklepu JAROSZ BIS)
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6:00-21:00

www.tank-ol.pl

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912

wmarcin0@wp.pl

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38

tel. 25 644 07 16 wew. 12

biuro@czarnocki.pl



- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**



MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock

kostka brukowa,



www.weglobud-siedlce.pl

- żwir
- piach
- ziemia ogrodowa

Transport z rozładunkiem

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa



zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR:

Węglbud
www.weglobud-siedlce.pl

Mrozy, dnia 20.03.2024 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MROZÓW

Z DNIA 20 MARCA 2024 R.

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Mrozy

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Mrozach Uchwały Nr LX/561/2024 w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Mrozy.

Uchwała jest dostępna na BIP Urzędu Miasta i Gminy Mrozy pod adresem: <https://mrozy-api.bip.net.pl/api/attachments/1288>

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego gminy Mrozy. Wnioski należy składać do dnia **26.04.2024 roku**:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mrozy, ul. A. Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy lub na adres Urzędu, na formularzu w postaci papierowej,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: gmina@mrozy.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrzynki podawczej: urzadgminymrozy/skrytka, na formularzu w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz wniosku jest dostępny pod adresem: <https://mrozy-api.bip.net.pl/api/attachments/598> oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mrozy, ul. A. Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy, pok. nr 16.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu planu ogólnego gminy Mrozy. Zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 26.04.2024 roku, w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mrozy, ul. A. Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: gmina@mrozy.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Mrozów. Wnioski złożone po upływie terminu podanego powyżej pozostawia się bez rozpatrzenia.

Burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczyk**

Administratorem danych osobowych, przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Mrozów, ul. A. Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy (dane kontaktowe: tel./fax 25 757 47 66, email: gmina@mrozy.pl). Klauzula informacyjna, dotycząca przetwarzania danych osobowych, jest dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Mrozy. Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Mrozów danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Ur. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

161-1p



Starosta Miński
oraz



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy
w Mińsku Mazowieckim

zapraszają na

MIŃSKIE 19. TARGI PRACY I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

5 kwietnia 2024

godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰

Sala ESTA
w Mińsku Mazowieckim
ul. Przemysłowa 8

- > Prezentacja Firm
- > Oferty pracy w kraju i za granicą
- > Oferta instytucji szkoleniowych i szkół dla dorosłych
- > Oferta usług PUP
- > Indywidualne konsultacje dla pracodawców
- > Porady prawne Państwowej Inspekcji Pracy
- > Własny biznes
- Jak pozyskać środki z PUP?
- Porady specjalistów z ZUS i Urzędu Skarbowego



Ministra Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

PATRONAT HONOROWY



POWIAT MIŃSKI



Prezydent Miasta Siedlce
Ogłasza
nieograniczony przetarg ustny (licytację)

na wynajem lokalu użytkowego, położonego w Siedlcach przy ulicy **11 Listopada 12** o powierzchni **19,50 m²**.

Umowa najmu będzie zawarta na czas oznaczony, tj. 5 lat.

Cena wywoławcza: **15,00 zł/m²** plus podatek VAT, postąpienie ustala się na **1 zł/m²** plus podatek VAT. Czynsz uzyskany w przetargu podlega opodatkowaniu podatkiem VAT na wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu **28.03.2024 r. o godz. 10.00** w Urzędzie Miasta przy ulicy Bolesława Prusa 16/18 (pokój nr 302).

Lokal można oglądać w dniu **20.03.2024 r. w godzinach 13.00-13.20** lub w innym terminie po uzgodnieniu z przedstawicielem Referatu Mieszkaniowego.

Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w bank ING na nr rachunku 06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej na 3 dni przed przetargiem. Dowód wniesienia wadium uczestnik przetargu winien okazać komisji przetargowej przed rozpoczęciem przetargu.

Przetarg zostanie zamknięty po trzykrotnym wywołaniu najwyższej zaoferowanej ceny i wskazaniu osoby, która wygrała przetarg.

Wadium przepada w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy w terminie ustalonym przez komisję przetargową, w pozostałych przypadkach podlega niezwłocznemu zwrotowi.

Stawka czynszu najmu podlega kwartalnemu podwyższeniu zgodnie ze wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług, ogłoszonym przez GUS za kwartał poprzedni. Pierwsza korekta wysokości czynszu będzie miała miejsce od następnego kwartału po przekazaniu lokalu i zostanie dokonana na podstawie wskaźnika wzrostu cen za kwartał poprzedni.

Ogłaszający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, wycofania lokalu z przetargu i zamknięcie przetargu bez dokonania wyboru jakiejkolwiek oferty.

Dodatkowych informacji udziela **Joanna Chalimoniuk** – pracownik Referatu Mieszkaniowego, pokój nr 302 (ulica Bolesława Prusa 16/18), tel. 25 794 39 15 (projekt umowy najmu oraz regulamin przetargu do wglądu).

Zastępca Prezydenta
Robert Szczepanik

171-1p

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE
o przetargu nieograniczonym /licytacji/

na wydzierżawienie w okresie od 15 kwietnia 2024 r. do 14 października 2024 r. części nieruchomości o pow. około 50 m², oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 1 obręb 40, położonej w Siedlcach przy ulicy Wiszniewskiego, z przeznaczeniem na działalność gastronomiczno-handlową.

Księga wieczysta KW Nr SI15/00074142/6.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, sala nr 144 /I piętro/, w dniu 11 kwietnia 2024 r. o godzinie 10.00.

Miesięczna stawka wywoławcza czynszu dzierżawy płatna do końca każdego miesiąca wynosi 1 500 zł (netto).

Czynsz uzyskany w przetargu podlega opodatkowaniu podatkiem VAT wg stawki 23%.

Minimalna wysokość postąpienia wynosi 150 zł (netto).

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędźmi w wysokości 1 500 zł** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 5 kwietnia 2024 r. (data wpływu na konto).**

Uczestnik przetargu zainteresowany wydzierżawieniem więcej niż jednego miejsca winien wpłacić wielokrotność wadium w zależności od ilości miejsc.

Wydzierżawiający nie zapewnia dostawy wody, energii elektrycznej oraz odbioru ścieków i nieczystości z terenu będącego przedmiotem dzierżawy.

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce:

Ogłoszenia i Komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

Zastrzega się możliwość wycofania nieruchomości z przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. Nr 127, tel. 25 794 39 34.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

176-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji, o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Purzec (WPF 2021-2025)”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia 3.04.2024 r. do godziny 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **3.04.2024 r. o godzinie 12.00** za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

175-1p

OGŁOSZENIE BURMISTRZA KAŁUSZYNA
O PRZEPROWADZENIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

Na podstawie art.: 8h, 8i, 8j, at. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU 2023 poz. 977 z późn. zm.), art. 39 ust.1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (DzU 2023 poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XXXIX/350/2023 z dnia 27 września 2023 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr: 3235/1, 3235/3, 3232/1, 3232/2, 3233/3 w Kałuszynie

Burmistrz Miasta Kałuszyna

zaprasza na konsultacje społeczne w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr: 3235/1, 3235/3, 3232/1, 3232/2, 3233/3 w Kałuszynie.

Konsultacje będą prowadzone w następujących formach:

1. zbieranie uwag w terminie **od 21 marca 2024 r. do 17 kwietnia 2024 r.** Uwagi można wносить w formie: papierowej **w Urzędzie Miejskim w Kałuszynie**, drogą pocztową na jego adres/**Urząd Miejski w Kałuszynie, ul. Pocztowa 1, 05-310 Kałuszyn**/ lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@kaluszyn.pl;
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **3 kwietnia 2024 r.** w Urzędzie Miejskim w Kałuszynie o godzinie 16.00-18.00 – spotkanie będzie poprzedzone prezentacją projektu aktu planowania przestrzennego;
3. dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **2 kwietnia 2024 r.** w Urzędzie Miejskim w Kałuszynie, w godz. 16.00-18.00 .

Z projektem miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kałuszynie www.umgkaluszyn.bip.org.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Kałuszynie (<https://kaluszyn.pl/urzad/>). Informacji o projekcie planu udziela mł. ref. ds. gospodarki przestrzennej i ochrony środowiska tel. 25 75 76 618 wew. 24 od poniedziałku do piątku w godz. 13.00-15.00.

Burmistrz Miasta Kałuszyna
Arkadiusz Czyżewski

178-1p

Sygn. akt I Ns 1584/21

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Siedlcach I Wydział Cywilny za sygn. I Ns 1584/21 toczy się sprawa z wniosku Danuty Nowotniak i Zbigniewa Nowotniaka o zasiedzenie nieruchomości gruntowej, położonej w Podnieśno gm. Suchożebry, obręb 0009, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 49 o powierzchni 0,7163 ha, której właścicielem jest zmarły Stanisław Gołoś, będącej we władaniu samoistnym aktualnie wnioskodawców. W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili swe prawa do powyższej nieruchomości pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu.

165-1p

Wójt Gminy Liw

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw zs. w Węgrowie – ul. Mickiewicza 2 oraz na stronie internetowej www.bip.liw.pl i liw.pl został zamieszczony wykaz gminnych nieruchomości gruntowych i gruntowych zabudowanych, przeznaczonych do sprzedaży, tj.: działka o nr. ew. 1137/5 obręb Starawieś; działka o nr. ew. 1137/6 obręb Starawieś; działka o nr. ew. 992/10 obręb Starawieś.

Wykaz wywieszono 13.03.2024 r. na okres 21 dni.

/-/ Bogusław Szymański
Wójt Gminy Liw

162-1p

INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce od dnia 8 marca 2024 r. na okres 21 dni zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia w trybie bezprzetargowym na rzecz Pana Michała Zubko oraz na rzecz Pana Grzegorza Łagodzina i Pani Renaty Modzelewskiej-Łagodzina.

172-1p

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został umieszczony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Miasta Łuków, położonych w Łukowie przy ulicach: Ks. Stanisława Brzóska, Spokojnej, Kościelnej, 700-lecia, w pobliżu ulicy Zabrowanej oraz pomiędzy ulicą Jana Stanisława Majewskiego a ulicą Gołaszówiec, przeznaczonych do oddania w dzierżawę na czas oznaczony do 3 lat.

Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni, licząc od dnia 20 marca 2024 roku.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

166-1p

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE
o przetargu nieograniczonym (licytacji)
na sprzedaż lokalu mieszkalnego, położonego w Siedlcach przy ulicy Józefa Piłsudskiego 96, oznaczonego Nr 16

Przedmiotem sprzedaży jest lokal mieszkalny, położony w Siedlcach w budynku przy ulicy Józefa Piłsudskiego 96, oznaczony Nr 16, położony na III piętrze budynku, składający się z 3 izb, o pow.50,37 m² wraz z udziałem we współwłasności części domu oraz urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali, odpowiadający 5037/123077 częściom oraz ułamkową częścią gruntu wynoszącą 5037/123077 części udziału w działce Nr 46/2 obręb 46 o pow. 0,0484 ha, służącej do racjonalnego korzystania z budynku.

- cena wywoławcza lokalu 370 000,00 zł
- wadium 37 000,00 zł,
- minimalne postąpienie 3 700,00 zł.

Sprzedaż lokalu jest zwolniona z opłaty podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali 144 w dniu 24 kwietnia 2024 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniędźmi w określonej wyżej wysokości na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce 06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 18 kwietnia 2024 r. (data wpływu na konto).

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu, wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce: Ogłoszenia i Komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

Informację dotyczącą lokalu można uzyskać w **Siedleckim Towarzystwie Budownictwa Społecznego (tel. 25 644 95 62).**

Lokal można będzie oglądać w obecności przedstawiciela Urzędu Miasta w dniu 12 kwietnia 2024 r. w godz. 15.00-15.30 oraz w innym terminie, po uzgodnieniu z przedstawicielem Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego (tel. 25 644 95 62).

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce, pok. nr 127, tel. 25 794 39 34.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

177-1p

**SED-BUD**
CHROMIŃSKI**BETON KRUSZYWA WYROBY BETONOWE****POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU**roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe

www.sedbud.siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Brzeska 116



508 374 750



605 419 891



660 770 703

**SPRZEDAM**

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Sprzedam bale dębowe, 798 246 507.

Beczki metalowe, ocynkowane 200l na ON, 504 858 494.

Heblarka samoróbka, 509 199 355.

Sprzedam rower stacjonarny 4-biegowy, cena 1500 zł, 502 212 662.

Garaże, profesjonalnie, 30 lat na rynku, 502 502 074.

Deski, krokwie, 600 343 816.

Wyrzedaż pralek, lodówek, kuchenek, nowe, gwarancja, 600 246 246.

Suche szczepy, 694 929 296.

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643.

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, podmurówki, bramy-montaż, Pruszyń, ul. Wrzosowa, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505**Sprzedaż piasku:**płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikroskret**żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej****605 419 891, 660 770 703.****ROLNICZE**

Sprzedam mieszankę po centrali, faktura do wglądu, tel. 506 992 163.

Bele słomy, 888 723 891.

Siano, słoma, Krzesk, 609 665 549.

Owies, słoma, kobyła, 539 793 729.

HURTOWNIA

OPON

• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

Ziemia ogrodowa**Kruszywa łamane
do ogrodu****25 633 02 72**

Sadzeniaki Irga, siano, słoma, kostka, 880 750 816.

Nawóz NPK MG S, azot - 8%, fosfor - 24%, potas - 24%, siarka - 9%, magnez - 7% + micro-elementy, cena 2600 zł/t, tel. 513 198 160.

Malina wczesna, sadzonki, 690 457 422.

Sprzedam owies nasienny, 690 457 422.

Sprzedam siano i słomę w belach, Hołubla, 696 873 559.

Sadzeniaki, tucznik, 606 953 048.

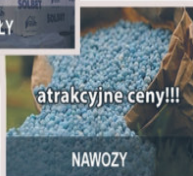
Sprzedam mieszankę zbożową, 501 058 231.

Ziemniaki jadalne, tanio, 608 879 311.

Ziemniaki paszowe, 0.30 zł, 798 522 004.

KWALIFIKOWANE

nasiona
z dotacją
Zając 29, 07-100 Węgrów

500 240 505**MATERIAŁY**-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF**PIEŃKOWSCY
PODNIĘŚNO**Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

Sprzedam marchew, ziemniaki jadalne i drobne Irga, Catania i inne, 512 444 828.

Sprzedam łubin wąskolistny, 699 959 904.

Kupię pszenżyto, jęczmień, żyto paszowe, 501 475 488.

Kupię każde zboże, z odbiorem z gospodarstwa, 516 170 403.1.

Skup zbóż, odbiór pompą samoładowniczą, 505 550 755.

MASZYNY ROLNICZE**Kupię**

Talerzówkę i glebogryzarkę nawet bez talerzy i noży, C-360 bez obłachowań i opon, 518 138 014.

Kombajn ziemniaczany, sortownik, 667 769 708.

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, gruber pięciolapowy, 721 517 916.

Ciągnik bez dokumentu, glebogryzarkę, talerzówkę, 507 105 719.

**NAPRAWY
ciągników
rolniczych**

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd
do klienta!**BETON****Najlepszy w regionie !****BET-BUD**

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE**Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D**

BLACHY
Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy
firmy handlowe
i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

Nawozy, wapna nawozowe**508 697 122****Materiał siewny kukurydzy****508 697 063****Skup zbóż****508 112 042 / 508 139 107****Środki ochrony roślin****508 697 122 / 780 172 975**

PH "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie

phjacek
www.phjacek.pl
biuro@phjacek.pl

Jacek

NAWOZY
azotowe i wieloskładnikowe**ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN**

MATERIAŁ SIEWNY KUKURYDZY
Dekalb: DKC 3595, DKC 3527, DKC 3609,
DKC 3888, DKC 3937 - nowość 2024
Pioneer: P7552, P8556

AGRO-FIRMA
08-300 Sokołów Podlaski ul. Świerkowa 2
tel. 25 781 54 99; 606 665 891

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

BETONIARNIASiedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326**POMPOGRUSZKA****BLOCZKI
BETONOWE****MINIKOPARKA**



Notowania z jarmarków

11-15.03.12.2024 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	120	100	100-120	110-120	120	80-90	90
żyto	zł/dt	60	-	80-100	80	-	-	-
jęczmień	zł/dt	100	-	90-110	100-110	120	70-80	80
miesz. zbóż	zł/dt	90	-	-	100-110	100	70-80	80
owies	zł/dt	100	100	80-100	100-110	90	70-80	70
pszenżyto	zł/dt	80	70-80	90-100	90-100	80	70-80	80
kukurydza	zł/dt	120	100	90-120	100-110	120	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	2,0	2,0-2,5	2,50	2,00-3,00	2,00-2,50	2,00-2,50	2,00-2,50
jaja	szt.	1,2	1,0-1,2	0,9-1,1	1,0-1,40	0,7-1,4	0,7-1,4	0,8-1,2



MASZYNY ROLNICZE
Sprzedam

Tur do C-360, kopaczka, sadzarka, 504 698 961.

Sprzedam ciągniki MTZ, C-330, C-360, przyczepy, wywrotki, 503 112 069.

Taśmociąg 7 m na taśmie 40 z zabierakami 3,0 i 4,5, 730 773 641.

Wywrotka, rozrzutnik, 513 517 400.

Wóz, sortownik, śrutownik, 664 838 971.

Zetor 7045, 1984 r. + tur, Fendt 612, 83 r., C-330, 1974 r., rozrzutnik dwuosowy, 605 684 208.

Sprzedam rozrzutnik Jolmet 8t, prawie nowy, tel. 600 082 351.

Sprzedam siewnik Poznaniak, dojarki, silnik elektryczny 11 kW, sianokiszonka, 508 561 190, 514 336 906.

Kosiarka dyskowa, tel. 784 887 418.

Rozrzutnik jednoosiowy, siewnik Ne-prozyt ciągnikowy, regały metalowe, zabudowa Iveca, Ciągnik C-330, pługi 2, 509 559 546.

Siewnik zbożowy 3 m Fione, 603 415 490.

Siewnik zbożowy 3 metry, przyczepa 12 ton do zboża, ograbiarka do siana, 607 491 994.

Sprzedam ciągnik MF-235 Ferguson 1989 r. oraz przyczepę wywrotkę na felgach 15, 515 156 095.

Siewnik Poznaniak, pługi 3, 662 373 773.

Sprzedam siewnik zbożowy, trzymetrowy, beczka szambiarka, 511 812 424.

ZWIERZĘTA
HODOWLANE

Kara ze żrebakiem, 607 179 452.

Żrebica roczna, klacz żrebna, 518 109 832.

Sprzedam stado owiec kameruńskich, 2-roczone z jagniętami, 1 owca 7-miesięczna oraz baran roczny, 514 879 003.

Sprzedam pszczoły z ulami, warszawskie, zwykle lub bez, 505 720 016.

Kupię 3 pochude żrebaki, 27 787 51 89.

Sprzedaż kurek 19-tyg., kolorowe, Żuków 53, 696 192 555.

Sprzedam owies, byczka tygodniowego, 606 310 512.

SPRZEDAM ZARYBIENIE DO STAWU, KARP, AMUR, LIN, TOŁPYGA, KARAŚ POSPOLITY I SREBRZYSTY, SANDACZ, SUM MIĘTUS I INNE, GOS. RYBACKIE, TEL. 669 926 255.

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272.

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859.

Rzeźnia kupi bydło pourazowe, do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670.

NIERUCHOMOŚCI
Kupię

Mieszkanie, nowe budownictwo, So-kołów Podlaski, tel. 728 841 692.

Kupię dom drewniany z placem, z poddaszem, 790 763 622.

Mieszkanie 70 m², tel. 728 841 692.

Kupię stodołę deskowaną, 503 100 349.

Kupię lub przyjmę w dzierżawę kilka ha ziemi rolnej lub małe gospodarstwo, 512 444 828.

Nowe 3 pokoje, Partyzantów, umeblovane, balkon, garaż, winda, 604 469 777 po 16.00.

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990.

Kupię las, nieużytki zadrzewione, 692 248 990.

NIERUCHOMOŚCI
Wynajem

Nowe, 3 pokoje, Partyzantów, umeblovane, balkon, garaż, winda, 604 469 777 po 16.00.

Budynek do wynajęcia o pow. 280 m² w Stoku Lackim, ul. Bukietowa 4, 608 743 764.

Do wynajęcia kawalerka 30 m², os. Młynarska, 697 080 257.

Do wynajęcia budynek 350 m², usługowo-biurowo-handlowy, Siedlce - Strzała Siedlecka 4, 605 174 674, 667 484 727.

Do wynajęcia apartament na doby, Siedlce, ul. Sobieskiego 2, centrum, kom. 789 641 824, proszę o sms-y lub dzwonić.

NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam

Sprzedam działki 900-1800 m², Siedlce, ul. Starowiejska, 501 120 637.

Sprzedam dom 180 m², działka 1300 m², Łosice, ul Szpitalna, tel. 451 651 836.

Łąka, Sobiczce, 697 616 289.

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848.

Sprzedam domek angielski, wymiary 9,30x3,30m, bardzo ładny, cały wyposażony, 662 448 277.

Sprzedam działkę rolną 1,17 ha, Pustki, 506 968 804.

Sprzedam 48 m², 503 859 845.

Duża działka budowlana Opole Nowe, 602 843 307.

Działka budowlana Suchożebry, 512 269 783.

Sprzedam hotel pracowniczy, okolice Su-lejówka, tel. 660 795 386.

Pole, Górki-Platerów, 602 336 631.

Sprzedam działkę ok. 7000 m² w tym 2000 budowlanej, Siedlce, ul. Sosnowa, 506 249 501.

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961.

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874.

Depilowana z pasieczkiem, prywatnie, Siedlce, 578 553 170.

RÓŻNE

Kupię złom użytkowy, około 2 zł/kg, 798 926 251.

Kupię betoniarkę, 798 053 304.

Proszę o żywność na święta, przyjmę lodówkę w dobrym stanie, 735 039 125.



STRUS
DEVELOPMENT

STRUS DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Budujemy już od ponad 30 lat.



BIURO SPRZEDAŻY
MIESZKAŃ

E-mail: siedlce@kstrus.pl
Adres: ul. Piłsudskiego 70

Tel.: 500 151 041

www.kstrus.pl

56 m² w centrum, pośrednikiem dziękuję, 503 822 752.

Sprzedam działki Ujrzanów, Wielgorz 2,31 ha, dojazd z szosy, tel. 509 764 955.

Sprzedam posesję z domem, Gręzów, 606 137 756.

Działka, Siedlce, 608 009 188.

Dom w Siedlcach, działka 860 m², budynek gospodarczy 120 m², tel. 660 762 292.

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w So-kołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518.

MATRYMONIALNE

Niezależny, miły, 185/95, 577 144 730.

Zapoznam pannę albo wdowę do 42 lat z własnym domem, samochodem własnym, prawem jazdy kat. B, pracującą, miłą, czystą, sympatyczną, zgrabną, mój nr tel. 722 247 270.

Wdowa lat 67 pozna pana, telefon 502 441 862.

Kawaler 40 lat, bez nałogów i zobowiązań, katolik z ok. Mińska Mazowieckiego pozna pannę do stałego związku, po dłuższej znajomości możliwość zawarcia ślubu kościelnego, (możliwość zamieszkania u mnie), więcej informacji pod numerem 665 999 282.

TOWARZYSKIE

Masaż relaksujący całego ciała, 514 603 980.

Szybka pożyczka, 517 883 202, RRSO 53,98%.

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 310 034.

Esperal, 602 466 716.

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426.

USŁUGI

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, osadzanie bram, 509 854 981.

DVB-T, SAT, montaż, naprawa sygnału, 507 577 441.

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096.

Wykończenia od A do Z mieszkań, budynków, 519 136 225.

Ścinanie drzew wysokich, działkowych, przycinanie tui, rozbiórka budynków, 518 368 240.

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663.

Mycie, malowanie dachów, elewacji, kostki, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505.

Ogrodzenia betonowe, podmurówki, 695 888 890.

Ogrodzenia, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, Pruszyń, 695 888 890.

Transport busem, 602 881 562.

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce okolice do 60 km, 577 859 107.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.

Studnie solidnie!!!

608 046 239.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.

AGD SERWIS, NAPRAWA PRALEK, ZMYWAREK, KUCHENEK, UL. FLORIAŃSKA 40, 25 644 44 80, 507 957 375.

USŁUGI
Budowlane

Budowa domów, fundamentu, żelbetu, 504 386 652.

Mistrz Jan, malowanie, szpachlowanie, glazura, normalne ceny! 696 585 660.

Remonty, malowanie, gładzie, murowanie, 511 433 667.

Docieplenia budynków, 609 526 849.

Gładzie, malowanie, remonty, 513 684 610.

Docieplenia budynków, malowanie dachów, elewacji, poddasza, 600 705 498.



➔

Malowanie natryskowe,
577 541 007.

/212/

Docieplanie domów i poddaszy, tynki,
510 121 564.

/210/

Glazura, terakota, 793 188 908.

/200/

Drobne remonty, 730 902 233.

/199/

Hydrauliczne, 694 199 231.

/185/

Remonty, 515 518 272.

/17/

Montaż klimatyzacji w domach i miesz-
kaniach, tel. 531 218 958.

/2197/

Docieplenia, malowanie elewacji, da-
chów, remonty, 664 265 473.

/162/

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788.

/2008/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika,
remonty, 606 570 827.

/1968/

Docieplanie budynków, szybko, tanio,
solidnie, 502 053 214.

/1963/

Docieplenia budynków, tynki, malo-
wanie, 515 833 708.

/1961/

Krycie dachów z materiałem,
601 384 070.

/1957/

Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malo-
wanie dekoracyjno-artystyczne, tynki
ozdobne, struktury, kominki, stolarka,
k/g, glazura, 577 657 188.

/1952/

Hydraulika, 608 187 880.

/1915/

Tapety natryskowe, gipsowanie, ma-
lowanie, 503 937 373.

/1911/

Cyklinowanie bezpyłowe podłóg,
604 093 614.

/1831/

PRACA

Zatrudnię do prac remontowo-budowla-
nych, 604 759 102.

/274/

Praca od zaraz - praca na budowie
przy fundamentach, wolne weekendy,
możliwość przyuczenia, 515 309 527.

/0517/

Witam, zatrudnię mężczyznę do pracy
w gospodarstwie rolnym o profilu mlecz-
nym, zapewniam zakwaterowanie w bar-
dzo dobrych warunkach i wyżywienie,
665 272 208.

/2526/

Emerytka szuka pracy dorywczej np.
sprzątanie, 516 251 256.

/267/

Zatrudnię pracownika przy produkcji za-
nęt, 600 910 798.

/0501/

Poszukuję pracy na fermie drobiu
z mieszkaniem, 790 763 622.

/258/

Zatrudnię tynkarza lub osobę do przy-
uczenia na tynki maszynowe gipsowe,
praca Siedlce i okolice, 510 108 441.

/2493/

Zatrudnię pracownika do handlu obwoź-
nego, 508 583 456.

/254/

Zatrudnię parkingowego, 508 583 456.

/254/

Doświadzonego brukarza, wysokie za-
robki, 504 052 093.

/242/

Zatrudnię Pana do drobnych napraw,
prac porządkowych i dbałości o teren
podwórka i wokół firmy (m. Skórczec),
501 099 305.

/2380/

Zatrudnię mechanika do stolarni,
umiejętność spawania, wymiana łoż-
ysk, pasków, 507 116 036.

/0519,0520/

Zatrudnię stolarza, 501 346 020.

/0519,0520/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie
kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-
nozmianowa, zapewniamy dojazd do
pracy, tel. 798 429 333.

/2357/

Zatrudnię sprzątaczkę, pomoc na kuch-
nię oraz panią do magla. Praca w hotelu
z zakwaterowaniem, okolice Sulejówka,
tel. 660 795 386.

/2246/

Praca zmianowa na stolarni z możliwo-
ścią zamieszkania, tel. 507 116 036.

/0321/

Zatrudnimy pracownika utrzymania
ruchu, tel. 507 116 036.

/0321/

Zatrudnię kelnerkę, kelnera, pomoc przy
kucharce, 797 209 119.

/2165/

Murarzy, cieśli szalunkowych, gła-
zurników i innych, praca w UE,
tel. 503 603 320.

/pp-6/

Zatrudnię pracowników budowlanych,
tynkarzy, 507 348 519.

/135/

Stala praca dla mężczyzny, dojenie
krów, obrządek lub mieszanie paszo-
wozu, szukam solidnych pracowników,
3500-9000 zł/mies. + zakwaterowanie,
Maków Mazowiecki, tel. 519 469 500.

/1995/

MOTORYZACYJNE
Kupię

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616.

/2250/

Kupię każde auto do 5000, 577 079 999.

/2002/

FIAT

Fiat 500, 2014, 512 269 783.

/pp-4/

FORD

Ford Transit 2017, 512 269 783.

/pp-4/

MAZDA

Mazda 6, 2004 rok, 600 343 816.

/171/

OPEL

Sprzedam Opla Corię, E 2017 r. 1.4 90
KM, LPG, manual, 35.900 zł, Siedlce,
573 483 369.

/2497/

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994

www.laser-autoszyby.pl

CENA
HARTOWE!!!
Dojazd
do Klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

adam
KASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00,
sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrótek komputerowych itp.
tel. 602 434 521

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce
o trzecim przetargu na sprzedaż samochodu marki

Skoda Octavia II 1.4 MR'09 E5

Marka: SKODA Model pojazdu: Octavia II 1.4 MR'09 E5
Numer rejestracyjny: WS 63560
VIN: TMBCJ61Z1D2100709
Data pierwszej rejestracji 15.01.2013 r. Rok Produkcji: 2012
Rodzaj pojazdu: Samochód osobowy
Wskazanie drogomierza: 188 635 km (wg wyceny pojazdu)
Badania techniczne ważne do 18.05.2024 r.
Wyposażenie standardowe: ABS+EDS, czujniki parkowania - tył,
klimatyzacja manualna Climatic.

Samochód można obejrzeć w godzinach pracy Urzędu, tj. od
poniedziałku do piątku w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰. Szczegółowe informacje
na temat pojazdu można uzyskać pod nr. tel. 782 168 743.

Cena wywoławcza – 10 000 zł brutto
Wadium wynosi 1000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29 marca 2024 r. o godz. 9⁰⁰ w Urzędzie
Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
- złożenie oferty w zamkniętej kopercie, opatrzonej napisem „Oferta
przetargowa na zakup samochodu” w terminie do 29 marca 2024 r.
do godz. 8³⁰ w Urzędzie Gminy Siedlce ul. Asłanowicza 10, Biuro
Podawcze parter.
- wpłacenie wadium na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr 41 9194
0007 0030 9943 2000 0050 w Banku Spółdzielczym w Siedlcach,
z tytułem wpłaty wadium Skoda Octavia. Za termin wniesienia
wadium w formie pieniężnej zostanie przyjęty dzień uznania
rachunku Urzędu Gminy. Do oferty należy dołączyć kopię dowodu
wniesienia wadium.

Ogłoszenie i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy
ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza
10. Ponadto zostało opublikowane na stronie internetowej Gminy
Siedlce https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-
informacje---2024
Dodatkowych informacji o przedmiocie i warunkach przetargu udziela
P. Sławomir Jagiełło, tel. 782 168 743.

Wójt
Henryk Brodowski

PRAWO SPADKOWE

• Dziedziczenie

• Testamenty

• Zachowki

• Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

PEUGEOT

Ekspert Long 2017 r., 512 269 783.

/2296/

107, 2013 r., 512 269 783.

/2295/

RENAULT

Master (kontener), 2017 r., 512 269 783.

/2297/

VOLKSWAGEN

VW T4 1.9TD, 2000 r., 9-osobowy, gara-
żowany, stan bdb, z możliwością kon-
figuracji siedzeń 3+3+3, po więcej info
780 067 554.

/2560/

Passat B6, 2007r., 605 684 208.

/266/

VOLVO

850, 1996 r., 512 269 783.

/2298/

INNE

Sprzedam Dacie Sandero, biała, 1,2, 73
km 2016 r. 151.000 przebiegu, manual,
klima, Siedlce, 573 483 369.

/2496/

DAF 45-160, 2007 r., 7 m długi, platforma,
605 684 208.

/266/

Pharma Centrum Sp. z o.o.

Zatrudni pracownika na stanowisku:

KIEROWNIK APTEKI / MGR FARMACJI

Miejsce pracy: Siedlce

Szukamy CIEBIE, jeżeli:

• chcesz się rozwijać w realizacji usługi z zakresu Opieki Farmaceutycznej,

• potrafisz obsługiwać Pacjentów z wysoką kulturą osobistą i troską o ich zdrowie,

• posiadasz wykształcenie farmaceutyczne oraz czynne prawo do wykonywania zawodu.

Dodatkowym plusem będzie, jeśli:

• masz ambicje poprawiać zdrowie pacjentów w skali populacji,

• posiadasz umiejętność i wiedzę w zakresie obsługi programu Kamssoft,

• czujesz się komfortowo w pracy z pacjentami, którzy wymagają fachowej opieki.

Będiesz odpowiedzialna / odpowiedzialny za efekty w kilku obszarach:

• zapewnienie pacjentom profesjonalnej i rzetelnej obsługi w zakresie realizacji recept oraz sprzedaży preparatów OTC,

• zarządzanie zamówieniami przy wsparciu systemu prognozującego sprzedaż,

• zarządzanie stanem preparatów w magazynie aptecznym.

Pracując z nami, otrzymasz:

• wynagrodzenie 7 000 zł–10 000 zł brutto,

• możliwość doskonalenia w obszarze Opieki Farmaceutycznej,

• możliwość pracy w zespole farmaceutów i ekspertów z sektora Ochrony Zdrowia, tworzących nowe rozwiązania w zakresie Opieki Koordynowanej,

• stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę/umowę kontraktową lub o umowę-zlecenia w pełnym wymiarze godzin,

• atrakcyjny i przejrzysty system premiowy,

• dostęp do nowoczesnych narzędzi zarządzania apteką oraz wsparcie na każdym etapie pracy,

• możliwość doskonalenia zawodowego,

• pracę w zgranym zespole,

• pakiet świadczeń socjalnych, benefity firmowe,

• cykliczne analizy i raporty z wynikami.

KONTAKT

Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy kierować na adres e-mail:
joanna.siennicka@centrum.med.pl, kom. 691 978 216

Informacje o firmie zawiera strona internetowa: aptekapharmacentrum.pl

Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzonych w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu.

Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez PHARMA CENTRUM SP. Z O.O., z siedzibą w Oleśnicy, Oleśnica 132, 08-117 Wodnie, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE”.

20-26 marca 2024 r.

TYGODNIK SIEDLECKI NR 11

str. 29

Eliminacje w Sabniach i Skórcu

Zakończyły się eliminacje powiatowe **69. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego**. Pingpongiści z powiatu sokołowskiego rywalizowali w jak zwykle gościnnej szkole w Sabniach. Czołowe miejsca, uprawniające do startu w finale regionalnym, zajęli:



Laureatki najmłodszej kategorii turnieju w Sabniach



Chłopców z kategorii rocznika 2013 i młodsi nagrodził Jan Gołębiwski.



Nagrody laureatkom kategorii klas V-VI wręczył Radosław Kosieradzki



Najlepsi pingpongiści kategorii klas V-VI

Dziewczęta z rocznika 2013 i młodsi: 1. Zuzanna Kudelska, 2. Dominika Gontarz, 3. Julia Trębicka, 4. Milena Kosieradzka (wszystkie SP Wyróżęby).

Chłopcy z rocznika 2013 i młodsi: 1. Filip Wojewódzki, 2. Bartosz Sobieski, 3. Jan Zieliński, 4. Jan Marcjaniuk (wszyscy SP Sabnie).

Dziewczęta z roczników 2012-2011: 1. Aleksandra Kulikowska, 2. Julia Sobieska (obie SP Sabnie), 3. Aleksandra Sulawiak (SP Wyróżęby), 4. Marta Sitko (SP Sabnie).

Chłopcy z roczników 2012-2011: 1. Marcin Pytel (SP Bielany), 2. Nikodem Kuć, 3. Kacper Kobus (obaj SP Sabnie), 4. Bartosz Jedliński (SP Bielany).

Dziewczęta z roczników 2010-2009: 1. Julia Felczuk (SP Wyróżęby), 2. Magda Pniewska (SP Nieciecz), 3. Iza Korzeniowska (SP Sabnie), 4. Marta Dąbrowska (SP Nieciecz).

Chłopcy z roczników 2010-2009: 1. Jakub Ignaciuk, 2. Maksymilian Szymański, 3. Tomasz Pacelt (wszyscy SP Nieciecz), 4. Paweł Pawluczak (SP Sabnie).

Zawody sprawnie przeprowadził **Radosław Kosieradzki**, a dyplomy zwycięzcom wręczał prezes siedleckiego przedsiębiorstwa „Gazda” **Jan Gołębiwski**.

Tenisistów z powiatu siedleckiego i z miasta Siedlce rywalizowali w szkole w Skórcu. Czołowe miejsca, uprawniające do gry w finale regionalnym, zajęli:

Dziewczęta z rocznika 2013 i młodsi: 1. Zofia Krystosiak (SP Mordy), 2. Julia Wereda (Naprzód Skórzec), 3. Iga Gołda (Pogoń Siedlce), 4. Alicja Anielak (SP Żeliszew).

Chłopcy z rocznika 2013 i młodsi: 1. Ignacy Klewek, 2. Jan Skrajny, 3. Antoni Wediuk, 4. Aleksander Ilczuk (wszyscy Pogoń Siedlce).

Dziewczęta z roczników 2012-2011: 1. Aleksandra Skolimowska (Pogoń Siedlce), 2. Marta Wereda (Naprzód Skórzec), 3. Wiktoria Kulesz (SP Żeliszew), 3. Amelia Olszewska (UKS Naprzód Skórzec).

Chłopcy z roczników 2012-2011: 1. Kacper Toczyski (Pogoń Siedlce), 2. Bartosz Olszewski (Naprzód Skórzec), 3. Jakub Nowak, 4. Filip Nowak (obaj Pogoń Siedlce).

Dziewczęta z roczników 2010-2009: 1. Anna Kulik, 2. Amelia Niedziółka (obie Naprzód Skórzec), 3. Maria Kiełbasa, 4. Julia Kąkol (obie SP Żeliszew).

Chłopcy z roczników 2010-2009: 1. Jan Drabiński, 2. Piotr Kubiak (obaj Naprzód Skórzec), 3. Franciszek Kowalczyk, 4. Rafał Bieniek (obaj SP Żeliszew).

Najmłodszymi pingpongistami turnieju byli **Iga Gołda** i **Oskar Prokurat**. Sędzią głównym zawodów była **Agnieszka Potyra-Prokurat**, a zwycięzcom nagradzali wójt gminy Skórzec **Jerzy Długosz** i dyrektor szkoły **Wojciech Zgorzałek**.

Już w najbliższy piątek, **22 marca (początek o godz. 9.00)** w szkolnej sali sportowej w Skórcu przy ul. Siedleckiej 9 zostanie rozegrany finał regionalny 69. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Podczas zawo-



W Skórcu nagrodzono najmłodszych uczestników turnieju



Zwycięskie dziewczęta z roczników 2012-2011



Laureatów nagradzał wójt Jerzy Długosz.



W ceremonii dekoracji uczestniczył redaktor Mirosław Buczek.

dów będą rywalizować tenisistów wyłonieni w eliminacjach powiatowych. Opiekunowie są zobowiązani do potwierdzenia udziału zawodników w zawodach. Przyjmuje je **do 21 marca (do godz. 15.00) Zbigniew Prokurat**

(e-mail: Zbyszek.prokurat@ts-pro.pl, tel. 602 870 955). W przypadku braku pełnych obsad w poszczególnych kategoriach, organizatorowi przysługuje prawo dopuszczenia do gry innych zawodników. **(MB) fot. Aga Król**

Bieg Ogińskiej po raz piąty!

Sportowe powitanie wiosny

Siedlecką tradycją stało się, że wiosnę wita się na sportowo – Biegiem Ogińskiej. W miniony weekend odbyła się piąta edycja imprezy.

Trasę zmagania, jak w minionych latach, poprowadzono przez Błonia Papieskie. W rolę startera zawodów wcielił się prezydent **Andrzej Sitnik**.

– Życzę udanej zabawy i satysfakcji z osiągniętych wyników – mówił prezydent Siedlec. – Szczególnie dziękuję za obecność **Księżnej Ogińskiej**. Niezmiennie podziwiam, jak udaje jej się biec w tej pięknej sukni.

W rolę Księżnej, tradycyjnie, wcie-

liła się **Alina Szysz** z grupy biegaczy „Skórzec Biega”. Nie tylko wzięła udział w biegu, ale także nie zapominała o obowiązkach względem swoich „poddanych”, chętnie pozując z nimi do zdjęć, zarówno przed, jak i po sportowej rywalizacji.

Z wymagającą terenową trasą zmierzili się biegacze i kajakarze. Ci pierwsi pokonali dystans 10 km, a drudzy o połowę krótszy.

Rywalizację biegową mężczyzn wygrał **Kamil Lubowiecki**. Drugie miejsce zajął **Tomasz Korzeniowski**, a na najniższym stopniu podium stanął **Kamil Woźniak**.

– Trzeci raz wzięłem udział w tej imprezie, a po raz pierwszy ukończyłem na podium. Czyli w moim przypadku powiedzenie „do trzech razy sztuka” się sprawdziło. Jestem trochę przebiegły, więc miałem zaburzone przygotowania do biegu. Dodatkowo na ostatnich metrach złapała mnie straszna kolka. Biorąc to wszystko pod uwagę, jestem bardzo szczęśli-

wy, że zająłem tak znakomitą lokatę – mówił **Kamil Woźniak**.

Wśród kobiet triumfowała **Barbara Józwiak**, przed **Anną Chromik** i **Dorotą Stańczuk**.

Zmagania nordic walking mężczyzn wygrał **Krzysztof Frąckowiak**. Drugie miejsce wywalczył **Marcin Zemła**, a trzecie **Maurycy Rejowski**.

Wśród kajakerek bezkonkurencyjna była **Jolanta Zapałowska**, która wygrała we wszystkich dotychczasowych edycjach Biegu Ogińskiej. Skoro rola księżnej jest już zajęta, panią Jo-

lantę można określić jako prawdziwą królową tej imprezy.

– Warunki na trasie nie dały się w tym roku tak we znaki, jak w latach poprzednich. Mniej wiało i nie było tyle błota. Wygrałam po raz piąty i jestem z tego powodu bardzo zadowolona – opowiadała triumfatorka.

Drugie miejsce w rywalizacji kajakarek zajęła **Monika Madej**, a trzecie **Bożena Zbieć**.

Imprezę Agencji Rozwoju Miasta zakończyły biegi dziecięce.

tekst i zdjęcia:

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Na trasie biegu nie mogło zabraknąć Księżnej Ogińskiej.



Pięciokrotna zwyciężczyni imprezy - Jolanta Zapałowska



Do trzech razy sztuka! - cieszy się Kamil Woźniak.

Ostatki KPS

Przed PSG KPS Siedlce ostatnie trzy mecze bieżącego sezonu I ligi siatkarzy.

W minionym tygodniu podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka**, którzy mają już pewne utrzymanie w lidze, a zarazem nie mają szans na awans do fazy play-off, zmierzili się z wyżej notowaną Visłą Bydgoszcz. Siedlczanie postawili się faworytowi. Ulegli po zaciętym spotkaniu 2:3.

VISŁA BYDGOSZCZ - PSG KPS SIEDLCE 3:2 (23:25, 25:23, 22:25, 25:19, 16:14).

1 MKS Będzin	71	27
2 Bogdanka Arka Chełm	65	28
3 BBTS Bielsko-Biała	60	28
4 VISŁA Bydgoszcz	57	28

5 Avia Świdnik	56	28
6 Mickiewicz Kluczbork	51	28
7 Lechia Tomaszów Maz.	50	28
8 MKST Astra Nowa Sól	47	28
9 REA BAS Białystok	47	28
10 PSG KPS Siedlce	34	27
11 Olimpia Sulęcín	29	27
12 AZS AGH Kraków	27	28
13 MCKiS Jaworzno	26	28
14 Gwardia Wrocław	20	27
15 KGHM SPS Głogów	18	28
16 SMS PZPS Spała	5	26

W środę **20 marca** siedlczanie czeka wyjazdowa konfrontacja z SMS PZPS Spała, a w sobotę **23 marca o godz. 17.00** w hali sportowej przy ul. Popiełuszki podejmą Gwardię Wrocław. Rundę zasadniczą zakończą **27 marca**, wyjazdowym starciem z Mickiewiczem Kluczbork. (PŚ)

Płomień zgaszony

PMKS Nike Węgrów wygrał wyjazdowe spotkanie z Płomieniem Sosnowiec, rozegrane w ramach rozgrywek I ligi siatkarek.

Podopieczne trenera **Roberta Kupisza** triumfowały 3:1.

Płomień Sosnowiec – Nike Węgrów 1:3 (21:25, 18:25, 25:22, 22:25).

W sobotę **23 marca o godz. 17.00** czwarta w tabeli Nike podejmie ostatnią w stawce – Solną Wieliczka. (PŚ)

Siedleccy mistrzowie debla

Za nami Deblowe Mistrzostwa Siedlec Amatorów w tenisie stołowym.

Kolejną edycję imprezy, tradycyjnie organizowanej przez Zarząd Miejski TKKF Siedlce, wygrała para **Leszek Gil i Ryszard Głuszcak**. Drugie miejsce zajął debel **Jaro-**

śław Pietruszewski i Sławomir Wawryniuk. Na najniższym stopniu podium stanęli **Michał Wiśniewski i Wiesław Wiśniewski**. Czwarte miejsce zajął duet **Maciej Groszek i Wiesław Wierzbicki**.

Sędzią głównym zawodów był **Jerzy Głuchowski**. (PŚ)

Pogoń jak Liverpool – odrobiła stratę trzech bramek w jedną połowę.

Cztery punkty w dwóch meczach

W minionym tygodniu MKP Pogoń Siedlce rozegrał dwa domowe mecze w ramach rozgrywek II ligi.

Pierwszym rywalem biało-niebieskich był Stomil Olsztyn, prowadzony przez dobrze znanego w Siedlcach szkoleniowca **Bartosza Tarachulskiego**. Popularny „Tarantula” nie będzie miło wspominał odwiedzin miasta, w którym spędził wiele lat piłkarskiej i trenerkiej kariery. Jego Stomil uległ Pogoni 0:1. Strzelcem bramki na wagę trzech punktów był w 54. minucie spotkania **Cezary Demianiuk**.

MKP POGOŃ SIEDLCE – STOMIL OLSZTYN 1:0 (0:0).

Bramka: Cezary Demianiuk 54. **Pogoń:** 1. Jakub Burek – 31. Ernest Dzieciół, 14. Dawid Burka, 3. Robert Majewski – 23. Hubert Derlatka (57, 20. Cezary Bujalski), 16. Jakub Sinior, 43. Lukáš Hrnčiar (46, 55. Meik Karwot), 7. Damian Szuprytowski, 10. Krystian Miś (63, 21. Titas Milašius) – 91. Tomasz Walczak (79, 11. Mateusz Majewski), 56. Cezary Demianiuk.

Po zwycięstwie nad Stomilem, w Pogoni doszło do niemałego trzęsienia ziemi. Czterech członków zarządu klubu: **Adam Sabiniak, Marcin Walczuk, Piotr Woźnica i Kamil Otton** złożyło rezygnacje.

Na stanowisku prezesa pozostał **Łukasz Jarkowski**. Do sprawy wrócimy.

Mimo perturbacji organizacyjnych trzeba było skupić się na rywalizacji sportowej. Kolejnym rywalem siedlczan była Polonia Bytom. Pogoń i Polonia zaserwowały kibicom nie mniejsze emocje niż Liverpool i Milan w pamiętnym finale Ligi Mistrzów z 2005 roku w Stambule.

Siedlczanie schodzili do szatni po pierwszych 45 minutach z bagażem trzech bramek, które wpakowali im **Daniel Ściślak** i dwukrotnie **Kamil Wojtyra**.

Mało kto z sympatyków biało-niebieskich wierzył, że losy meczu uda się jeszcze odwrócić. Na szczęście siedlczanie na drugą połowę wybiegli całkowicie odmienieni.

Gola na 1:3 z rzutu karnego zdobył w 61. minucie Czarek Demianiuk. Dziesięć minut później kontaktową bramkę strzelił wracający do gry po kontuzji **Damian Nowak**. Supersnajper Pogoni przypomniał o sobie jeszcze raz, gdy w 78. minucie doprowadził do wyrównania.

Pogoń miała szanse na zwycięskiego gola, ale ich nie wykorzystała. Jednak punkt zdobyty po tak dramatycznych okolicznościach na pewno i tak cieszy.

POGOŃ SIEDLCE – POLONIA BYTOM 3:3 (0:3).

Bramki: Cezary Demianiuk 61 (k), Damian Nowak 71, 78 – Daniel Ściślak 6, Kamil Wojtyra 26, 31.

Pogoń: 1. Jakub Burek – 4. Przemysław Misiak, 14. Dawid Burka, 31. Ernest Dzieciół – 21. Titas Milašius, 16. Jakub Sinior (46, 11. Mateusz Majewski), 55. Meik Karwot, 18. Piotr Pyrdoł – 7. Damian Szuprytowski, 91. Tomasz Walczak (46, 9. Damian Nowak), 56. Cezary Demianiuk.

1 KKS 1925 Kalisz	24	43
2 Kotwica Kołobrzeg	24	42
3 Pogoń Siedlce	24	41
4 Chojniczanka Chojnice	24	37
5 Radunia Stężyca	24	36
6 Stal Stalowa Wola	23	34
7 Zagłębie II Lubin	24	33
8 Hutnik Kraków	23	33
9 Olimpia Elbląg	24	33
10 Lech II Poznań	24	33
11 ŁKS II Łódź	23	32
12 Skra Częstochowa	24	32
13 Polonia Bytom	24	30
14 GKS Jastrzębie	24	27
15 Wisła Puławy	23	25
16 Sandecja Nowy Sącz	24	24
17 Stomil Olsztyn	24	24
18 Olimpia Grudziądz	24	22

W piątek **22 marca o godz. 20.00** Pogoń podejmie Olimpię Elbląg.

(PŚ)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14;

infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl,

Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Kinga Ochnio k.ochnio@24ts.pl,

Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:**

Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów

Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl.

Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Tradycyjna bułka drożdżowa

Przepis na bułkę drożdżową otrzymaliśmy od pani **Anny Szpury** ze Starej Kornicy w powiecie łosickim. Pani Ania to osoba, która na kuchni zna się znakomicie. Oprócz kulinarnych ma też inne pasje. Z wykształcenia jest inżynierem ekonomii i kulturoznawcą. Prowadzi Pracownię P.U.H. KulinArt, kieruje zespołem ludowym „Korniczanie” i szefuje miejscowemu Kołu Gospodyń Wiejskich „Korniczanki”.

Składniki:

1½ kg mąki pszennej typu 500
5 jaj
1 szklanka cukru
2 cukry waniliowe
1 łyżeczka soli
½ kostki masła
Około 1 l mleka
4 łyżki oleju
150 g drożdży

Można dodać skórkę pomarańczową



Anna Szpura



Wykonanie:

Do miski wsypać mąkę, w mące zrobić dołek, dodać cukier waniliowy, sól i roztrzepane jaja. W garnku podgrzać 2 szklanki mleka, a następnie dodać cukier (mieszać, żeby się rozpuścił) i pokruszone drożdże. Odstawić na 10-15 minut, aby zaczęły rosnąć. Następnie wlać do miski z wcześniej przygotowanymi składnikami. Zagniatą, a w trakcie zagniatania dodawać resztę mleka (należy mleko dodawać stopniowo, gdyż jak wlejemy za dużo, to ciasto będzie za rzadkie) dodać masło i skórkę pomarańczową, a na koniec olej. Odstawić do wyrośnięcia. Gdy ciasto podwoi objętość, przekładamy do formy np. tortownicy i odstawiamy na kilka minut do wyrośnięcia. Po wierzchu możemy posmarować żółtkiem. Pieczemy w piekarniku nagrzanym do temp. 170 stopni C przez 40 minut (czas pieczenia zależy od wielkości formy).

Uśmiechnij się! Gdzie na wagary?



Dowcip opowiada

Longin Kajka – były starosta łukowski

Student zaprosił mamę na obiad. W mieście, w którym studiował, wynajmował małe mieszkanie razem z koleżanką Małgosią. Kiedy matka przyjechała, zauważyła, że współlokatorka syna jest wyjątkowo atrakcyjną dziewczyną. Zaczęła się więc zastanawiać, czy nie wynikną z tego jakieś problemy. Kiedy zostali sam na sam, chłopak oznajmił:

– Wiem o czym myślisz, ale zapewniam cię, że ona i ja jesteśmy tylko współlokatorami. Więcej nic nas nie łączy.

Tydzień później Małgosia stwierdziła, że w ich wynajętym mieszkaniu brakuje cukiernicy. Zwróciła się więc do chłopaka:

– Nie chcę niczego sugerować, ale od ostatniego obiadu z twoją matką nie mogę znaleźć mojej pamiątkowej cukiernicy. Chyba jej nie wzięła? Jak myślisz?

Chłopak zdecydował się napisać list do matki: „Droga mamó! Nie twierdzą, że wzięłaś pamiątkową cukiernicę Małgosi... nie twierdzą też, że jej nie wzięłaś. Faktem jest, że od czasu Twojej wizyty u nas nie możemy jej znaleźć”.

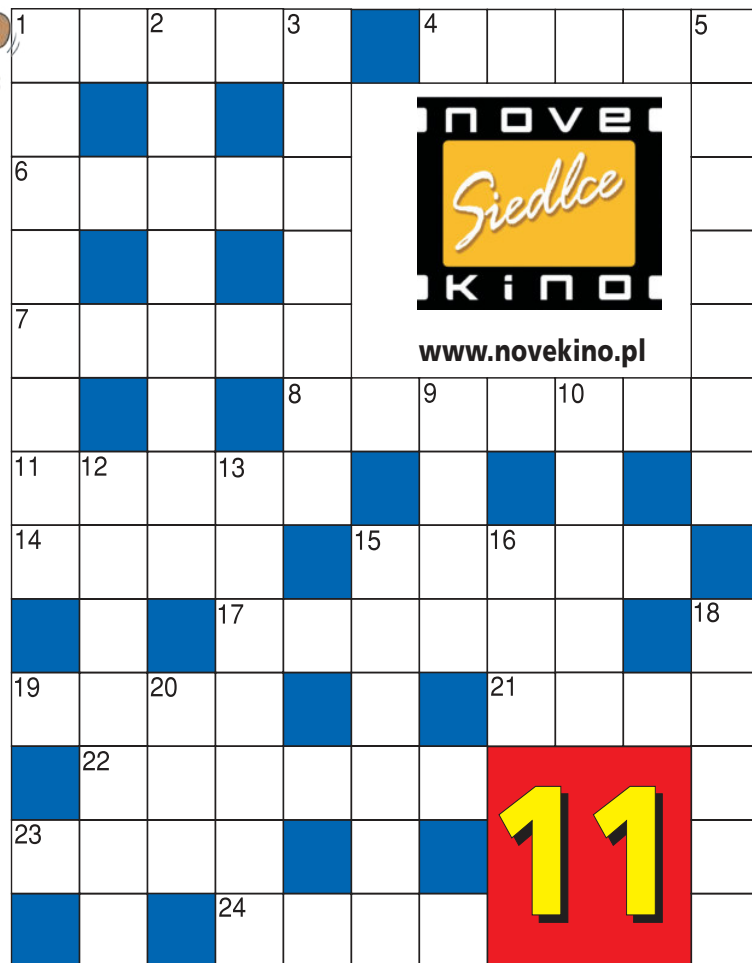
Kilka dni później otrzymał odpowiedź: „Drogi synku! Nie twierdzą, że sypiasz z Małgosią, nie twierdzą też, że z nią nie sypiasz. Faktem jednak jest to, że gdyby Małgosia spała we własnym łóżku, już dawno by ją znalazła”.



Przybory i figury geometryczne



Wpisz do diagramu nazwy figur i przyborów geometrycznych przedstawionych na obrazkach. Odczytaj rozwiązanie i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.



POZIOMO: 1- złamała nóżkę, bo skała, 4- baba do patelni, on do kielni, 6- pani dzikowa, 7- jest w stanie płynnym, 8- gdy zimno, ptaszki go odwiedzają, 11- odmiana jabłek, 14- śpiewana przez divę, 15- kationy – katoda, aniony – ..., 17- rośliny kojarzące się z mchem, 19- temat zakazany, 21- na ugorze albo w oceanach i w morzach, 22- Szwed jego sąsiadem, 23- drobina żaru w skrawku ;-), 24- podłukowski rezerwat przyrody.

PIONOWO: 1- nie kula, nie kulka, ale..., 2- drobne kluski na mleku, 3- paryski bandyta + ka, 5- ptaszek, który swój ogonek chwali, 9- nawet jeśli jest głęboka, do wesela się zagoi, 10- vis-a-vis zenitu, 12- małe organy (w kościele ich raczej nie znajdziesz) 13- japoński rycerz, 15- rakotwórczy w eternicie, 16- jeśli pańskie – utuczy konia, 18- cmok! (czasem pannie kradziony), 20- do borowania.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce
ROZWIĄZANIE Z NR 6

POZIOMO: 1- wypieki, 4- kij, 6- krzem, 7- Liban, 9- ondulacja, 14- kara, 16- rata, 17- irys, 18- alumn, 20- tona, 22- USA, 24- żylaki, 25- wsad, 26- znak, 28- Au, 29- ja, 30- ła.

PIONOWO: 1- Wokulski, 2- przybory, 3- Edmund, 5- jednak, 8- Anastazja, 10- Urania, 11- lala, 12- atu, 13- Camus, 15- artykuł, 19- NSA, 21- okna, 23- adres, 27- kot.

Zwycięzcą zostaje **Marianna Marta Kondraciuk** z Krzyszcz (gm. Mordy).

Gratulujemy! Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filizanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filizanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



Nikola Czarkowska z Trzemuszki

- laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów



Nagrodę otrzymuje Justyna Rycerz.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.